

Ryszard Pater

PARAFIA
RZYMSKO- KATOLICKA
p.w. PODWYŻSZENIA
KRZYŻA ŚWIĘTEGO
W HAJNÓWCE

Korekta: Janina Kozłowska
Ks. mgr Józef Poskrobko

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej przy Parafii pw.
Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce
składa serdeczne podziękowania:

-za udostępnienie zdjęć: ks. prał. dr Zbigniewowi Rostkowskiemu,
ks. mgr Józefowi Poskrobko, ks. mgr Dariuszowi Tworkowskiemu,
Miejskiej Bibliotece Publicznej w Hajnówce,
Jadwidze Antoniuk, s. Czesławie Bezruczyk, Grażynie Bidelskiej,
Reginie Chraniuk, Gerardowi Durlakowi, Małgorzacie Galuchowskiej,
Grażynie Kuczko, Leszkowi Michalakowi, s. Gabrieli Mierzwińskiej,
Krzysztofowi Olszyńskiemu, Jadwidze Okulińskiej, Romualdowi
Przybyszowi, Ryszardowi Sakielowi, Józefowi Sawickiemu, Ewie Szytler,
Danucie Tabuła, Halinie Trzaska, Bogdanowi
Wyszyńskiemu, Zygmuntowi Zielińskiemu,

-za dostarczenie materiałów: ks. mgr Józefowi Poskrobko, ks. mgr
Dariuszowi Tworkowskiemu, s. Czesławie Bezruczyk, Mariannie
Borowskiej, Reginie Chraniuk, Małgorzacie Galuchowskiej, Janinie
Kozłowskiej, Katarzynie Sikora, Halinie Trzaska, Krzysztofowi
Olszyńskiemu, Marii Skibickiej, Agnieszce Skórzewskiej,
Krystynie Ziuzia

Zadanie w sferze kultury i dziedzictwa kulturowego współfinansowało
Starostwo Powiatowe w Hajnówce

OD AUTORA

Z inicjatywy hajnowskich parafian Ryszarda Sakiela i Ryszarda Patera, przy aprobacie ks. proboszcza Józefa Poskrobko, powstała książka poświęcona, obchodzącej jubileusz 85-lecia, parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce.

Należy ona do gatunku monograficzno-kronikarskiego. W sposób chronologiczny przybliży historię kościoła i aktualne działania parafii. Zamieszczenie w niej ok. 200 zdjęć ożywia dokumentalny zapis zdarzeń. Niniejsze, pionierskie wydanie oparto w znacznym stopniu na kronikach parafialnych, gazetce parafialnej oraz materiałach opracowanych przez członków grup i ruchów duszpasterskich działających na terenie parafii. Szczególnie pomocne okazały się materiały zebrane przez śp. księdza proboszcza Ignacego Wierobieja w kronikach parafialnych obejmujących nie tylko początki działania parafii, ale również opisujących historię Hajnówki. Ks. Wierobiej prowadził swoje kroniki do śmierci w 1970 r., później kontynuowali je kolejni proboszczowie.

W I rozdziale książki przedstawiłem rys historyczny diecezji drohiczyńskiej oraz parafii hajnowskiej. Aktualnemu życiu parafii poświęciłem kolejne rozdziały, które są tylko częściowym zarysem bardzo bogatej działalności rodzi-ny parafialnej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Serdecznie dziękuję Księdzu Proboszczowi za umożliwienie wykorzystania materiałów znajdujących się posiadaniu parafii, które umożliwiły szczegółowe opracowanie kalendarium najważniejszych wydarzeń w parafii oraz kalendarium budowy kościoła. Dziękuję też animatorom grup parafialnych, których materiały zostały wykorzystane w książce oraz Redakcji gazetki parafialnej „Dobra Nowina”, za dokumentowanie dawnej i bieżącej działalności parafii. Cennym dopełnieniem, a zarazem materiałem źródłowym do niniejszego opracowania są biografie i wspomnienia o księżach, pochodzące z „Dobrej Nowiny”. Bardzo ważnym źródłem informacji o działalności Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny w Hajnówce okazała się praca dyplomowa s. Czesławy Bezrutczyk.

Mam nadzieję, że książka stanie się inspiracją do dalszych szczegółowych opracowań dotyczących naszej parafii.

Wszystkim czytelnikom życzę miłej lektury.

SPIS TREŚCI

Ważniejsze pozycje i materiały źródłowe wykorzystane w książce.....8

Rozdział I

RYS HISTORYCZNY.....8

Rys historyczny diecezji drohiczyńskiej.....8

Dzieje Hajnówki.....9

Rys historyczny parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Hajnówce.....10

Rozdział II

DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA KOŚCIOŁA.....13

Życie liturgiczne parafii.....13

Misje i rekolekcje.....14

Katechizacja.....14

Duszpasterstwo pielgrzymkowe.....17

Działalność charytatywna.....18

Działalność społeczno-kulturalna.....19

Kultywowanie pamięci narodowej.....20

Poradnictwo rodzinne.....20

Ekumenia.....21

Rozdział III

KAPLICA.....22

ZGROMADZENI.....22

Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Świętej Rodzin.....22

Mniszki Klaryski od Wieczystej Adoracji.....23

ROZDZIAŁ IV

STOWARZYSZENIA I ORGANIZACJE KOŚCIELNE.....25

Akcja Katolicka25

Caritas.....27

Hajnowski Chór Parafialny.....29

KSM.....33

Rada Duszpasterska.....37

Ruch Światło – Życie.....40

Domowy Kościół40

Wspólnota młodzieżowa.....42

Krucjata Wyzwolenia Człowiek.....44

Schola Dziecięca45

Wspólnota Miłosierdzia Bożego.....45

Fundacja Muzyki Organowej.....46

Hajnowskie organy	46
Działalność Hajnowskiej Fundacji Muzyki Organowej.....	46
Hajnowski Chór Kameralny.....	49

Rozdział V

PROBOSZCZOWIE I WIKARIUSZE, POWOŁANIA W PARAFII

Rozdział VI

SŁUŻBA KOŚCIELNA, MINISTRANCI I BIAŁA PROCESJA.....	72
---	----

Rozdział VI

ARCHITEKTURA I WYSTRÓJ KOŚCIOŁA	75
---------------------------------------	----

Rozdział VIII

INFORMACJE O PARAFII	76
----------------------------	----

Rozdział IX

KALENDARIUM.....	79
------------------	----

Kalendarium najważniejszych faktów i wydarzeń w parafii.....	79
--	----

Kalendarium budowy kościoła i obiektów parafialnych.....	93
--	----

Rozdział X

BIOGRAFIE, WSPOMNIENIA, WYWIADY.....	108
--------------------------------------	-----

Zdjęcia.....	
--------------	--

Ważniejsze pozycje i materiały źródłowe wykorzystane w książce

1. Czesława Bezruczyk- Praca magisterska pt. „Działalność Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny w Hajnówce w latach 1945-1995” napisana pod kierunkiem s. dr Danuty Karwowskiej w 2001 r.
2. Parafia Św. Wojciecha w Białymstoku. 2004.
3. Strona internetowa www.hajnowka.pl. Jolanta Zachaj. San Damiano w Hajnówce.
4. DN Nr 12(53) 2003. Regina Chraniuk. Dzieje Hajnowskiego chóru kościelnego.
5. DN Nr 13(54) 2003. Regina Chraniuk. Dzieje Hajnowskiego chóru kościelnego.
6. Strona internetowa www.kameralny.hajnowka.net
7. Spis Parafii i Duchowieństwa Diecezji Drohiczyńskiej. Drohiczyn 2004.
8. Kronika Parafialna. cz. I.
9. Kronika parafialna cz. II.
10. Kronika Parafii rzym.kat. cz. III.
11. Kronika Parafialna. T-IV.
12. Kronika budowy kościoła
13. Dobra nowina Nr 6(21) 2001. Franciszek Sitnik. Narodziny parafii cz. I.
14. DN Nr 7(22) 2001. Franciszek Sitnik. Narodziny parafii cz. II.
15. Władysław Hładowski. Wspomnienia. 1995.
16. Słowo Powszechne 1970. Ignacy Wierobiej – duszpasterz i budowniczy kościołów.
17. Strona internetowa www.hajnowka.pl. Jolanta Zachaj. Życ z wszystkimi w zgodzie.
18. DN Nr 13(28) 2001. Małgorzata Galuchowska. O chlebie, uszkach i Brazylii.
19. DN Nr 1(42) 2003. Bolesław Gwoździk. Anioł w czarnej sutannie na motorowerze.
20. „Niedziela” Tygodnik Katolicki nr 29/2007. Małgorzata Galuchowska. Wspomnienie o proboszczu Marianie Świerszczyńskim.

I. RYS HISTORYCZNY DIECEZJI DROHICZYŃSKIEJ

Dnia 28.10.1925 roku na mocy bulli papieża Piusa XI „Vix dum Poloniae unitas” została utworzona diecezja pińska, w skład której weszły tereny obecnej diecezji drohiczyńskiej. Pierwszym biskupem diecezji pińskiej w latach 1925-1932 był Zygmunt Łoziński. W latach 1932-1946 ordynariuszem tejże diecezji był bp Kazimierz Bukraba. W 1939 roku został on zmuszony przez władze Republiki Białoruskiej do wyjazdu z Pińska. W wyniku zmian granic politycznych po II wojnie światowej, 90% terytorium diecezji pińskiej znalazło się w granicach ZSRR, zaś 10 % w Polsce. Kolejni pasterze diecezji pińskiej rezydowali przejściowo w Warszawie, Łodzi, Bielsku Podlaskim i Drohiczynie. Obejmowali oni swoją troską w miarę możliwości także tak zwaną Pińszczyznę, czyli większą część diecezji znajdującej się w granicach Białorusi. Kuria Biskupia Pińska funkcjonowała od 1945 do 1950 roku w Bielsku Podlaskim. W 1950 roku staraniem ówczesnego Administratora Apostolskiego ks. infułata Michała Krzywickiego została przeniesiona do Drohiczyna. Na skutek ustaleń między Kościołem a rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, diecezji nie nazywano Pińską, lecz „diecezją z siedzibą biskupa w Drohiczynie”.

Diecezję drohiczyńską proklamował Ojciec Święty Jan Paweł II dnia 5.06. 1991 roku w Białymstoku, podczas IV Pielgrzymki do Polski. Kończąc liturgię eucharystyczną papież powiedział: „Drodzy Bracia i Siostry! ... Mając na względzie racje duszpasterskie ustanawiam dziś... Diecezję drohiczyńską ze stolicą w Drohiczynie, obejmującą teren części diecezji pińskiej, która znajduje się obecnie w granicach Rzeczypospolitej Polski.

Biskupa Władysława Jędruszka dotychczasowego Administratora Apostolskiego mianuję Biskupem Diecezji drohiczyńskiej. Kościół pod wezwaniem Przenajświętszej Trójcy w Drohiczynie staje się katedrą Biskupa i Diecezji...”.

W 1992 roku nastąpiła reorganizacja administracji kościelnej w Polsce, co pociągnęło za sobą zmiany granic diecezji. 25.03.1992 roku na mocy bulli Jana Pawła II „Totus Tuus Poloniae Populus” granice diecezji drohiczyńskiej zostały poszerzone o cztery dekanaty należące dotychczas do diecezji siedleckiej. W skład diecezji drohiczyńskiej weszły dekanaty: węgrowski, sokołowski, sterdyński oraz część dekanatu liwskiego, łosickiego i janowskiego. Bulla ta stanowi oficjalny dokument erygowania diecezji drohiczyńskiej.

W 1994 roku zmarł biskup Władysław Jędruszek. Wówczas papież Jan Paweł II mianował biskupem diecezji drohiczyńskiej ojca Antoniego Pacyfika Dydcza.

Obecnie diecezja drohiczyńska obejmuje terytorium około 8 tys. km². Na liczbę około 290 tys. ludności zamieszkałej na tym terenie około 90 tys. należy do Cerkwi prawosławnej, około 1 tys. do wspólnot protestanckich, a 226 tys. wyznaje wiarę katolicką. Na terenie diecezji drohiczyńskiej w 1999 r. pracowało 162 księży.

Diecezja drohiczyńska liczy obecnie 96 parafii, które tworzą 11 dekanatów. Na terytorium diecezji drohiczyńskiej prowadzi działalność 12 zakonów i zgromadzeń żeńskich oraz 4 zakony i zgromadzenia męskie.

DZIEJE HAJNÓWKI

Hajnówka położona jest na Równinie Bielskiej w południowo-wschodniej części województwa podlaskiego, na zachodnim krańcu Puszczy Białowieskiej, nad rzeką Leśna Prawa.

Istnieją różne hipotezy dotyczące pochodzenia nazwy miasta. Prawdopodobnie pochodzi ona od nazwiska pierwszego strażnika w Puszczy Białowieskiej Hejnima Hejno osiadłego w XVI w. w uroczysku Skarbosławka. Inna hipoteza nazwy miasta wskazuje na pochodzenie od słowa „gaj” w języku ludowym oznaczającego puszcze, las. Może ona też pochodzić od słowa „ugaj” oznaczającego miejsce wypasu bydła lub od słowa „haj”, którym miejscowa ludność nazywała liczne trzęsawiska i rozlewiska bagienne.

W 1771 roku pojawiło się określenie „Hajnowszczyzna” wskazujące na obecną nazwę miasta. W latach 1771-1789 używana była pisownia Hynowszczyzna, a w roku 1792 roku Haynowszczyzna. W XIX w. nastąpiła wymiana przyrostka w pisowni Haynowszczyzna, w której w miejsce -owszczyzna wprowadzona została -ówka. W 1866 roku używana była też nazwa Gajnowszczyzna. Pochodzenie nazwy miasta nie zostało ostatecznie ustalone.

Od XI do XIV w. tereny te były przedmiotem walk Jaćwingów, Polaków, Rusinów i Litwinów, a także najeżdżali je Krzyżacy i Tatarzy. Podczas prowadzonych walk niszczone było pojawiające się tu osadnictwo. Po zawarciu unii Polski z Litwą w 1385 roku i ustaniu walk przygranicznych nastąpił napływ osadników na tereny Puszczy Białowieskiej.

W 1538 roku król Zygmunt Stary wydał prawo ustalające organizację i ochronę łowów królewskich, w wyniku którego nastąpiło rozgraniczenie dóbr królewskich od dóbr prywatnych. W 1589 dobra królewskie zostały podzielone na dobra państwowe i stołowe. Puszcza Białowieska została przydzielona do dóbr stołowych.

Po III rozbiórce Polski w roku 1795, Hajnówka wraz z Puszcą Białowieską weszła do zaboru rosyjskiego. W roku 1888 Puszcza Białowieska została przekazana do zarządu domen carskich. W związku z tym w roku 1893 zbudowano w Hajnówce nową siedzibę leśniczego i koszary wojskowe. W 1894 roku została zbudowana kolej z Bielska Podlaskiego do Hajnówki. Około 1900 roku powstały drogi kołowe rozchodzące się gwiazdźście w kierunku Białowieży, Białegostoku, Bielska Podlaskiego, Siemiatycz, Siemianówki i Warszawy.

W latach 1903-1908 powstał węzeł kolejowy z Siedlec przez Hajnówkę do Wołkowyska, Lidy i Połocka.

Położenie terytorialne Hajnówki sprzyjało jej rozwojowi. W 1915 roku Hajnówka została zajęta przez Niemców, którzy rozpoczęli pozyskiwanie drewna z Puszczy Białowieskiej na masową skalę. Zbudowali oni w Hajnówce w latach 1915-1919 zakłady przetwórstwa drewna oraz system leśnych kolejek wąskotorowych w celu intensywnej eksploatacji Puszczy Białowieskiej. Zimą 1919 roku Niemcy opuścili teren Hajnówki pozostawiając zakłady drzewne wraz z uzbrojeniem technicznym. Zakłady te stały się podstawą istniejących do dziś największych przedsiębiorstw na terenie Hajnówki. Wiosną 1919 roku władze polskie przejęły Hajnówkę. W okresie międzywojennym do Hajnówki zaczęła napływać ludność z różnych stron. Osiedlili się tu Polacy, Białorusini, Ukraińcy, Żydzi i Niemcy. Przybysze ci zajmowali baraki poniemieckie, budowali drewniane domy, trociniaki i ziemianki. W ten sposób utworzył się w Hajnówce swoisty konglomerat gwarowy i językowy, zróżnicowany pod względem religijnym. W związku z napływem ludności, nastąpił w latach 1919-1939 rozwój gospodarczy, kulturalny i społeczny Hajnówki. Przed wybuchem II wojny światowej Hajnówka liczyła 17 tys. mieszkańców. Po wojnie rozwój ten został przerwany.

W 1950 roku Hajnówka otrzymała prawa miejskie. W latach 1954-1975 była siedzibą władz powiatowych. Ponownie prawa te uzyskała 1.01.1999 r.

Według danych z 30 grudnia 2006, w mieście mieszkało 21 918 osób. Na jej terenie znajduje się: 8 kościołów różnych wyznań, 12 zakładów przemysłowych, 200 zakładów rzemieślniczych, 220 sklepów różnej branży, 4 przedszkola, 5 szkół podstawowych, 4 gimnazja, dwa licea państwowe, zespół szkół zawodowych oraz niepubliczny zespół szkół ekonomicznych (w tym liceum). Mieści się tu także Policealne Studium Psalmistów oraz Zakład Doskonalenia Zawodowego.

RYS HISTORYCZNY PARAFII PW. PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO W HAJNÓWCE

Pod względem organizacji kościelnej Hajnówka od 1501 do 1777 roku należała do parafii Kamieniec Litewski. W latach 1777-1866 stanowiła część parafii Narewka, będącej filią kościoła w Narwi. Kościół w Narewce od 1795 roku pełnił rolę kościoła parafialnego dla terenów parafii narewskiej włączonych do Rosji. W 1866 roku władze carskie dokonały kasaty parafii w Narewce za udział w powstaniu styczniowym, zamieniając kościół na prawosławną kaplicę cmentarną. Hajnówka w latach 1866-1914 należała do parafii Szereszewo w powiecie prużańskim. W 1914 roku weszła ponownie w skład wskrzeszonej w 1908 roku parafii w Narewce.

Samodzielna parafia pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce została erygowana 3.05.1923 roku przez biskupa wileńskiego Jerzego Matulewicza. Jej pierwszym proboszczem został mianowany ks. Antoni Mioduszewski. Początkowo urządził on kaplicę tymczasową w poniemieckim

budynku kinowym, przystosowując go do użytku kościelnego. Kaplica ta wraz z dobudowaną do niej dzwonnica spłonęła 9.05.1936 roku. Po pożarze nabożeństwa odprawiano na posesji państwa Bołtryków. Z inicjatywy ówczesnego proboszcza ks. Pawła Stepka miała powstać nowa kaplica w miejscu dzisiejszego Liceum nr 1. Wbrew woli proboszcza parafianie w miejscu poprzedniej kaplicy przystąpili do budowy nowej kaplicy z muru pruskiego, którą oddano do użytku 25.12.1936 roku.

W 1946 roku z inicjatywy proboszcza ks. dr Józefa Moniuszko podjęto budowę murowanego kościoła, na które znów otrzymano plac w miejscu obecnego liceum. Wobec przeciągających się prac projektowych i trudności z uzyskaniem pozwolenia na budowę, ks. proboszcz Moniuszko na własną prośbę został przeniesiony do Topczewa. Nowy proboszcz ks. Ignacy Wierobiej widząc niechęć parafian zmienił usytuowanie nowego kościoła, który ostatecznie został wybudowany wokół istniejącej do dnia 2.09.1963 roku kaplicy. Prace przy wznoszeniu fundamentów kościoła trwały od dnia 28.08.1948 roku do dnia 14.11.1948 roku. Powolny ich przebieg podyktowany był tym, że ówczesne władze państwowe wydały nakaz wstrzymania robót budowlanych kościoła.

Należy zaznaczyć, iż od 1948 roku, rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prowadził antykościelną politykę. Ofensywność polityki tego rządu względem Kościoła wyrażała się między innymi w celowym utrudnianiu działalności duszpasterskiej, aresztowaniu duchowieństwa, a nawet zamykaniu kościołów. Kościół pozostawał nieustępliwy w obronie praw społeczeństwa i własnych, wyrażając swoje protesty i zastrzeżenia w pismach do władzy. Rząd konsekwentnie trzymał się swego stanowiska odrzucając argumentację strony kościelnej i wprowadzając w życie sporne decyzje. Prześladowania ze strony władz komunistycznych osiągnęły szczyt w 1953 roku, kiedy to uwięziono ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Ogólna sytuacja Kościoła w Polsce nie pozostała bez wpływu na zmianę decyzji władz dotyczących budowy kościoła w Hajnówce. W 1957 roku, gdy w wyniku „odwilży” prześladowania Kościoła nieco osłabły, staraniem proboszcza parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce ks. kan. Ignacego Wierobieja, władze państwowe zezwoliły na kontynuowanie budowy kościoła, której pierwszy etap zakończono 27.11.1965 roku.

W latach 1971-1996 staraniem proboszcza parafii ks. Alfonsa Trochimia-ka przeprowadzono dalsze prace. W 1971 roku kościół został pokryty blachą cynkową, którą zmieniono na miedzianą w 1984 roku. Dwukrotnie było też wykonywane ogrzewanie kościoła. Pierwsze, z 1973 roku ogrzewanie na ropę zostało w 1985 roku zmienione na ogrzewanie wodne.

Od 1974 roku przystąpiono do prac związanych z wystrojem wnętrza kościoła. Tegoż roku, według projektu profesora doktora Wiktora Zina, została położona w prezbiterium kościoła mozaika przedstawiająca ukrzyżowanego Pana Jezusa. W 1976 roku zostały wstawione witraże i ułożona w prezbiterium

marmurowa posadzka, a w 1977 roku została położona posadzka z terakoty w całym kościele.

Zgodnie z projektem Ryszarda Kaczora, w 1991 roku zostały wykonane w kościele marmurowe ołtarze: ołtarz główny soborowy, ołtarz pod tabernakulum i dwa ołtarze boczne. W 1975 roku zakupione zostały w Jedlinie Zdroju z kościoła Ewangelicko-Augsburskiego i ustawione w kościele 28-głosowe organy.

Z inicjatywy proboszcza parafii ks. Alfonsa Trochimiaka w latach 1979-1981 została wybudowana murowana plebania w pobliżu kościoła, przy ulicy ks. Ściegiennego 7. W 1982 roku wybudowano dom katechetyczny na placu kościelnym. W roku 1997 proboszczem został ks. proboszcz Marian Świerszczyński, który zwracał dużą uwagę na upiększanie budynku kościoła i terenu wokół obiektów kościelnych oraz postanowił profesjonalnie wykorzystać organy. W 1997 r. utworzył Hajnowską Fundację Muzyki Kameralnej i Organowej, która zaczęła w okresach letnich organizować koncerty organowe. W 1998 roku przy Hajnowskiej Fundacji Muzyki Kameralnej i Organowej powstał Hajnowski Chór Kameralny. W 1999 rok odnowiono i pomalowano elewację zewnętrzną. W 2001 r. kupiono działkę po byłym dworcu PKS. Po rozebraniu stojącego tam budynku, ogrodzono teren i urządzono park przykościelny. Stał tam pomnik Jana Pawła II oraz Krzyż Papięski z rzeźbą Ukrzyżowanego, którą wykonał pan Sergiusz Żeź. W roku 2005 rozpoczęto malowanie fresków w kościele, prace zostaną zakończone w 2008 r. Po śmierci ks. M. Świerszczyńskiego nowym proboszczem został ks. Józef Poskrobko.

2 lutego 1995 r. ks. bp Antoni Dydycz wydał dekret o reorganizacji sieci dekanalnej, w wyniku czego powstał dekanat hajnowski, którego dziekanem został ks. kan. Alfons Trochimiak. W latach 1997-2007 dziekanem był ks. prałat Marian Świerszczyński, a od ub. roku ks. kan. Zbigniew Niemyjski. Jego zastępcą jest ks. Józef Poskrobko.

Z części parafii, dekretem z dnia 3.09.1995 roku, ks. bp Antoni Dydycz wydzielił i erygował parafię pod wezwaniem Świętych Cyryla i Metodego w Hajnówce. Pierwszym proboszczem nowo utworzonej parafii został mianowany ksiądz Zygmunt Bronicki. Rolę tymczasowego kościoła parafialnego spełnia kaplica cmentarna, rozbudowana staraniem proboszcza ks. Zygmunta Bronickiego i parafian. Plebania i kancelaria tejże parafii mieści się w domu parafialnym obok cmentarza grzebalnego, przy ulicy 3 Maja 65, w którym w latach 1973-1995 mieszkały Siostry Misjonarki Świętej Rodziny.

15 lipca 2002 r. mocą dekretu ks. bp. Antoniego Dydyca zostały włączone do parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i św. Stanisława Biskupa Męczennika w Hajnówce z parafii Narew miejscowości: Trywieża, Kotówka, Kojły, Osówka oraz Czyże.

Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce liczy obecnie ok. 5000 katolików.

II. DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA W PARAFII²

a) ŻYCIE LITURGICZNE

Zycie liturgiczne parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. odbywa się według ustalonego porządku. Msze św. w niedzielę odprawiane są o godzinie: 7.00, 8.30 – dla młodzieży, 10.00, 11.30 – dla dzieci, z – z chrztaami w II i IV niedzielę, oraz o 18.00. W dni powszednie Msze św. odprawiane są o godz. 6.30, 7.00 i o 18.00.

Ta wieczorowa Msza św. na prośbę parafian w okresie zimowym (od listopada do Świąt Wielkanocnych) jest odprawiana w niedzielę i dni powszednie o godz. 17.00. Podczas Adwentu odbywają się Roraty w środy i w soboty o godz. 6.30 i 17.00.

W Wielkim Poście są odprawiane w naszym kościele następujące nabożeństwa:

- w środy o godz. 16.30 Droga Krzyżowa dla dzieci
- w piątki o godz. 17.30 Droga Krzyżowa dla dorosłych
- w niedzielę godz. 17.00 Gorzkie Żale, a po nich Msza św.

Ponadto odbywają się nabożeństwa majowe, czerwcowe, w październiku nabożeństwo różańcowe o godz. 18.00. W pierwszy piątek miesiąca Msze św. jak w dni powszednie. W pierwszą sobotę miesiąca, pół godziny przed wieczorną Mszą św. modlitwa różańcowa, prowadzona przez Kółka Żywego Różańca.

Frekwencja na Mszach św. jest największa w okresie ważnych świąt. Wielu parafian nie ogranicza się do obowiązkowego uczestnictwa w niedzielnej Mszy świętej i częściej korzysta z dobrodziejstwa modlitwy w świątyni. Systematycznie uczestniczą też w nabożeństwach majowych i październikowych, na Gorzkich Żalach i Drodze Krzyżowej. Zgodnie z myślą Kościoła, parafianie często biorą czynny udział w liturgii poprzez przygotowanie czytań mszalnych oraz w modlitwach wiernych i procesji z darami.

Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Św. odpust swój przeżywa w dzień św. Stanisława Biskupa Męczennika, drugorzędnego Patrona naszej parafii 8 maja oraz Podwyższenia Krzyża św. - 14 września. Gdy uroczystość odpustowa wypada w dzień powszedni, wtedy jest przenoszona na najbliższą niedzielę, aby wiernym, którzy pracują, ułatwić udział w tym odpuscie. Uroczysta suma odpustowa, po której odbywa się procesja eucharystyczna wokół kościoła odprawiana jest wtedy o godz. 12.00. Podczas największych uroczystości odbywa się procesja eucharystyczna (wokół kościoła lub ulicami miasta) z udziałem ministrantów, „białej procesji” oraz młodzieży niosącej poduszczyki i emblematy Męki Pańskiej. Starsi trzymają sztandary i Różaniec, zaś dorośli niosą baldachim nad celebrazem trzymającym Najświętszą Eucharystię.

Wśród procesji eucharystycznych szczególne znaczenie pastoralne w życiu parafii ma procesja, która co roku odbywa się w uroczystość Bożego

Ciała. Na tej procesji są przygotowywane 4 ołtarze, które ubiera dzielnica lub zakład pracy: Chemiczna, Osiedle Millenium, Tartak i Kolejki Leśne. Kilkakrotnie zmieniała się trasa procesji. Najdłuższa była przed wojną i tuż po wojnie, kiedy po wyjściu z kościoła procesja szła w stronę stadionu, później dzisiejszą ulicą Batorego w stronę obecnych Zakładów Mechanicznych i wracała do kościoła. Na początku lat pięćdziesiątych władze pozwalały na przejście procesji trasą wiodącą ulicami Buczka, Kosidłów, Jagiełły i 1 Maja z powrotem do kościoła. Od 1974 r. uzyskano zgodę na wydłużenie trasy – ulicami Buczka, Waryńskiego, 1 Maja do kościoła. Od chwili powstania parafii pw. Św. Cyryla i Metodego procesja wyrusza na zmiany raz z jednego kościoła, w następnym roku z drugiego kościoła. Ołtarze ustawiane są w stałych miejscach - przy kościele, obok domu p. Kurełów, przy dawnej Szkole Podstawowej nr 5, na rogu ul. Armii Krajowej i 3 Maja. Na zakończenie procesji udzielane jest błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem w kościele, do którego procesja doszła.

b) MISJE I REKOLEKCJE

W trosce o postępowanie duchowe wiernych przeprowadzane są każdego roku rekolekcje, a co kilkanaście lat misje parafialne. Parafianie systematycznie uczestniczą w rekolekcjach wielkopostnych oraz w tematycznych rekolekcjach adwentowych.

Rekolekcje adwentowe w naszej parafii są połączone z Nabożeństwem Eucharystycznym (dawniej 40-godzinnym) i najczęściej wypadają około 17 grudnia. Natomiast rekolekcje wielkopostne rozpoczynają się w V niedzielę Wielkiego Postu i trwają 3 dni.

Od kilkunastu lat są też organizowane rekolekcje wielkopostne dla dzieci i młodzieży z całej Hajnówki w Wielki Poniedziałek, Wtorek i Środę.

Tradycyjnie ulicami naszego miasta w Wielkim Tygodniu organizowana jest Droga Krzyżowa, w której uczestniczy znaczna ilość wiernych z obu parafii.

Rekolekcje adwentowe i wielkopostne prowadzą kapłani, specjalnie na tę okazję zapraszani do naszej parafii. Są to zarówno zakonnicy, jak i kapłani diecezjalni.

Wierni parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. kilkakrotnie przeżywali Misje święte. W 1974 r. przeprowadzili je OO. Redemptoryści z Warszawy O. Henryk Bernacki i Waldemar Michalski, przygotowując parafian do Nawiedzenia Obrazu Matki Boskiej. W 1981 r. OO Redemptoryści przeprowadzili Misje Święte, które przygotowywały parafię na Nawiedzenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Ostatnie Misje w 1998 r. przygotowywały parafian do Roku Jubileuszowego, a przeprowadzili je kapłani z diecezji siedleckiej: ks. Sylwester Ługowski i ks. Stanisław Chodźko.

c) KATECHIZACJA

Bardzo ważnym zadaniem duszpasterskim jest właściwa organizacja i prowadzenie katechizacji w placówkach oświatowych, znajdujących się na terenie parafii.

W parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. pracę księży w tym zakresie wspierały siostry ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, które w 1945 r. przybyły do Hajnówki. S. Maria Chrzanowska była nauczycielką religii w Publicznej Zawodowej Szkole Doksztalcającej i w Państwowej Szkole Mechanicznej od września 1945 r. do lutego 1946 r. Do końca roku szkolnego zastępowała ją s. Romualda Siemaszko. S. Angela Stańczak pracowała w latach 1945-1953 w Szkole Podstawowej nr 3 na Placówce w klasach I-VII. W Szkole Podstawowej nr 1 w latach 1946-1953 religii uczyła s. Sylwia Dynewska. Od jesieni 1953 r. zaprzestano nauczania religii w szkołach. Polityka władz spowodowała konieczność zorganizowania punktów katechetycznych. W 1953 r. s. Norberta Truszczyńska zorganizowała nauczanie religii w zakrystii przy kościele dla dzieci klas od 0 do III. Po wyjeździe s. Norberty pracę katechetyczną przejęła s. Bożena Książak dla dzieci z klas 0 do VII. W wyniku podpisania porozumienia pomiędzy rządem a Episkopatem nauczanie religii od 1957 do 1961 wróciło do szkół. W 1957 r. podjęły pracę s. Cherubina Celarska w SP nr 3 na Placówce i s. Bożena Książak w SP nr 1. Po wyjeździe s. Cherubiny w latach 1958-1961 zastąpiła ją s. Irmina Mazurowska. Od 1961 do 1966 r. samodzielną działalność przy parafii prowadziła s. Bożena pomimo represji ze strony władz. Zdaniem PPRN w Hajnówce, uczyła ona religii bezprawnie w pomieszczeniu nie zgłoszonym do rejestracji i nie miała pozwolenia władz miejskich. Mimo odwołań do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku oraz zażalenia do Ministerstwa Oświaty utrzymano w mocy decyzję zakazującą nauczania religii przy kościele przez s. Bożenę. Po śmierci s. Bożeny 26 stycznia 1967 r., do pracy katechetycznej w Hajnówce została skierowana s. Filomena Woroszyło. S. Filomena zorganizowała nauczanie religii dla dzieci przedszkolnych oraz podjęła opiekę nad procesją eucharystyczną i grupą „bielanek” przy parafii. Po niej nauczanie religii przy parafii podjęła s. Cecylia Dynewska w kaplicy św. Teresy mieszczącej się w podziemiach kościoła. Prowadziła też zajęcia dla dzieci przedszkolnych po Mszy św. po godz. 9.00. Organizowała z dziećmi przedstawienia okolicznościowe, mobilizowała dzieci do udziału w nabożeństwach. Po nabożeństwach wyświetlała filmy o tematyce religijnej. W 1973 r. pracę podjęła s. Olimpia Szubielska, której pomagała s. Hanna Lenczewska. Od 1974 r. katechezę przy parafii prowadziła s. Grażyna Szefel. Z jej inicjatywy powstała 14 września 1975 r. grupa Apostolstwa Modlitwy. W latach 1974-1980 s. Grażyna wraz z grupą Apostolstwa Modlitwy organizowała spotkania modlitewne, coroczne rekolekcje w czasie wakacji, misteria związane z okresem roku liturgicznego, nabożeństwa misyjne, powoła-

niowe i ekumeniczne w kaplicy sióstr oraz w kościele. Od 1975 do 1979 r. s. Grażynie pomagała w katechizacji s. Kinga Śledzińska. Prowadziła ona w kościele niedzielne pogadanki dla 80 dzieci w wieku przedszkolnym. Przez krótki okres w roku szkolnym 1979/1980 religię prowadziły s. Urszula Kurhan (IX-XI) i postulanka Helena Felkner (do czerwca). W 1980 r. ponownie przyjechała do Hajnówki s. Sylwia Dynewska, która objęła katechizację dzieci przedszkolnych i klas I-III. W latach 1980-1982 uczyła religii w salce w podziemiach kościoła a później w domu katechetycznym. Prócz pracy przy parafii prowadziła też nauczanie indywidualne dla dzieci chorych oraz dzieci zaniedbanych i z rodzin mieszanych. Dzięki staraniom s. Sylwii około 20 małżeństw niesakramentalnych i mieszanych wyznaniowo zawarło związek małżeński. W 1981 r. zorganizowała 120 osobową grupę „bielanek”. Organizowała przedstawienia okolicznościowe. Dla ożywienia życia religijnego organizowała pielgrzymki do Gietrzwałdu, Częstochowy, Św. Lipki, Lichenia głównie dla dzieci klas III i ich rodziców. Od 1986 r. katechizację dzieci klas od 0 do III prowadziła s. Helena Duchnowska. Opiekowała się też procesją parafialną oraz 70 osobową grupą bieli procesyjnej. W 1986 r. s. Helena przy współpracy z ks. Henrykiem Koszem przygotowała z dziećmi i młodzieżą jasełka. Po raz pierwszy w historii parafii zostały one przedstawione w HDK i nagrodzone. W 1987 r. grupa przedstawiła w formie scenicznej „Misterium Zmartwychwstania Pańskiego”. W 1990 r. s. Helena wyjechała do Lublina.

W dn. 27 czerwca 1990 r. w wyniku porozumienia między Komisją Wspólną przedstawicieli Rządu i Konferencji Episkopatu Polski, placówki oświatowe miały zapewnić możliwość pobierania nauki religii przez wszystkich uczniów.

W roku szkolnym 1990/1991 pracę katechetyczną w szkołach podstawowych podjęły s. Milena Podlasin i s. Marta Borkułek jako nauczycielki religii. S. Milena pracowała w SP nr 1 i nr 5. Podjęła też obowiązki moderatorki wspólnoty Ruchu Światło-Życie. S. Marta uczyła religii w starszych klasach w SP nr 5. Organizowała z młodzieżą montaż słowno-muzyczny. Dzięki jej staraniom przy parafii powstała około 30 osobowa schola dziecięca. W roku szkolnym, 1990/1991 w SP nr 1 katechizację w klasach I, II prowadziła s. Ludwina Kędyś. Organizowała również nauczanie indywidualne dzieci chorych w domach oraz nauczanie religii dla dzieci przedszkolnych w salce katechetycznej. Przygotowała też jasełka, które w Wigilię Bożego Narodzenia przedstawiono dla chorych i osób starszych w Klubie Seniora.

W roku 1992 pracę katechetyczną podjęły s. Łucja Kobielska i s. Mariusza Bimbało. S. Łucja pracowała w pierwszym roku w SP nr 1 i SP nr 5, a przez następne dwa lata tylko w SP nr 5. Opiekowała się procesją eucharystyczną i grupą „bielanek”. Wprowadziła nowe formy aktywizujące dzieci do udziału we Mszy Świętej jak : „Ziarno” do rozdawania w każdą niedzielę po mszy i losowanie sześciu figurek Matki Bożej Niepokalanej. S. Mariusza pracowała od 1992 r. w SP nr 5 z klasami starszymi oraz pracowała jako organistka do 1998 r.

W latach 1995-1997 jako katechetka pracowała s. Jolanta Marianna Pruszyńska. Po niej pracę w SP nr 5 podjęła s. Dariusza Falkowska i pracowała do 1999 r. Jej następczynią została s. Faustyna Ordak, która prowadziła katechizację w latach 1999 –2001r.

W latach 2001-2004 w SP nr 5 pracowała s. Jadwiga Naguszewska, a w latach 2003-2004 s. Jolanta Kuropatwa. Od 2004 r. w Zespole Szkół nr 1 pracuje s. Czesława Bezrutczyk oraz S. Leticja Chelstowska (tylko klasy ze szkoły podstawowej).

Religię w szkołach średnich a obecnie ponadpodstawowych prowadzili księża. W roku szkolnym 2001/2002 katechezę dla dzieci przygotowujących się do I Komunii św. prowadził w szkole podstawowej w Dubinach i w Berezowie ks. Jan Krasowski, a w roku szkolnym 2003/2004 w szkole podstawowej w Czyżach katechezę prowadził ks. Marek Laszuk.

Na terenie parafii funkcjonują cztery przedszkola, w których dzieci po raz pierwszy spotykają się z głównymi prawdami wiary, przekazywanymi przez przygotowanych do tego nauczycieli – katechetów. Z myślą o tych najmłodszych parafianach odprawiana jest niedzielna Msza święta o godzinie 11.30.

Na niej to właśnie, w czasie homilii, dzieci prowadzą ożywiony dialog z księżmi, dzieląc się swoim pierwszym przeżyciem prawd wiary i nauki Kościoła.

Bardzo trudną, chociaż dostarczającą wielu dowodów wdzięczności od wychowanków była praca katechetki Krystyny Wierzchowskiej, obecnie Jolanty Kulpy - Krzyckiej, pełniących swą misję w Specjalnej Szkole Podstawowej przy ul. Wróblewskiego. W pozostałych szkołach katechetami są: s. Leticja Marianna Chelstowska, s. Czesława Bezrutczyk i Halina Marzec w ZS nr1, Barbara Sosnowska w SP nr 2, Irena Wójcik w SP nr 6, Bogusław P. Wójcik w SP nr 3, Jolanta Kulpa-Krzycka w Dubinach.

W pracę z młodzieżą gimnazjalną zaangażowana jest Halina Marzec w Gimnazjum nr 1, Barbara Sosnowska w Gimnazjum nr 3, ks. Dariusz Tworowski w Gimnazjum nr 2, a w szkołach ponadgimnazjalnych Halina Marzec oraz księża ks. Ireneusz Izdebski i ks. Jarosław Kuźmicki.

Wszystkie osoby katechizujące są zaangażowane w swoją pracę i służbę Kościołowi i parafii. Przedłużeniem nauki religii w szkołach jest prowadzenie pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą w parafii. Odbywa się to w czasie spotkań formacyjnych przed I Komunią św., sakramentem bierzmowania, podczas przygotowań czytań na Mszę świętą w niedzielę dla dzieci, w czasie odprawiania różańca, Drogi Krzyżowej z udziałem dzieci, na pielgrzymkach i wspólnych wyjazdach. Katechetki przygotowują liczne konkursy: roratni (na najpiękniejszy lampion), palmowy (na najpiękniejszą palmę wielkanocną), biblijne, poezji religijnej, papieskie, eucharystyczne oraz wystawiają jasełka w szkołach i w parafiach. Wiele dzieci pogłębiło swą wiarę i wiedzę religijną na spotkaniach grup Ruchu Światło -Życie przy parafii.

Katecheci w szkołach podstawowych:

1. Krystyna Dębska – 1990/1991
2. Jolanta Kulpa – od 1990
3. Kamila Kruszyńska – 1990/1991
4. Karolina Sikora – od 1990 do 1992
5. Krystyna Wierzchowska – od 1990 do 2002
6. Irena Wójcik- od 1998
7. Bogusław Piotr Wójcik- od 1990
8. Barbara Sosnowska – od 1991
9. Halina Marzec- od 1995
10. Joanna Mieczysłowska – 1990-2000

Katecheci w przedszkolach:

1. Jadwiga Długosz
2. Agnieszka Pieśluk
3. Jadwiga Rutkowska
4. Wiesława Środa

d) DUSZPASTERSTWO PIELGRZYMKOWE

Pielgrzymka, jako znak wiary i tęsknoty za Bogiem, jest jedną z najstarszych praktyk w Kościele. Parafianie przyjmują pielgrzymowanie jako czas intensywnego kontaktu z Bogiem: w codziennej Eucharystii, w modlitwie różańcowej, Drodze Krzyżowej, w odmawianych nabożnie litaniach, godzinkach i innych modlitwach. Pielgrzymka jest też dla wielu czasem refleksji i rozważań, a przeżywane niewygody, uciążliwości wędrówki i zmęczenie stanowią dopełnienie modlitwy. Pielgrzymki to również rekolekcje w drodze.

Dodatkowym elementem każdej pielgrzymki jest poznawanie nowych krajobrazów i architektury. Odpowiedzialnymi za duszpasterstwo pielgrzymkowe byli m.in.: ks. Wojciech Wasak, ks. Henryk Nowak, ks. Piotr Bury, ks. Ryszard Zalewski, ks. Mariusz Tołwiński, ks. Tadeusz Czyżak, ks. Robert Niwiński, ks. Tomasz Szmurło, a obecnie ks. Tworowski.

Pątnicy parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. najczęściej pielgrzymują do sanktuariów w diecezji drohiczyńskiej, białostockiej i warmińsko-mazurskiej. Z największą ochotą parafianie uczestniczą w pielgrzymkach na Jasną Górę i do nowego sanktuarium w Licheniu.

Od 1991 r. także parafianie hajnowscy uczestniczą corocznie w naszej Diecezjalnej Pieszej Pielgrzymce z Drohiczyna do Częstochowy. Pątnicy z Hajnówki przemierzają się ponad 400 km w tzw. Grupie Bielskiej, gdyż od 4 lat nasza pielgrzymka rozpoczyna swoją wędrówkę od Bielska Podlaskiego przez Drohiczyn na Jasną Górę.

Liczna grupa parafian towarzyszyła Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II w pielgrzymkach do Warszawy, Białegostoku i przede wszystkim w Drohiczy-

nie. Parafianie odwiedzali również swojego papieża w Rzymie.

Zainteresowaniem cieszyły się też dalsze, zagraniczne pielgrzymki. Parafianie byli już w Ziemi Świętej, Medjugore, Mariazel, Lourdes i Fatimie, a także wielu innych sanktuariach Europy Zachodniej.

e) DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNA

Pomimo ciągłych problemów finansowych, związanych głównie z długotrwałym remontem kościoła, działania charytatywne na rzecz potrzebujących stanowią priorytet w pracy duszpasterskiej.

Większość akcji wspierających materialnie i rzeczowo najuboższych parafian inicjuje i prowadzi parafialny oddział „Caritas”.

Formą podstawową działalności charytatywnej są cykliczne zbiórki pieniędzy do puszek. Dzięki tym zbiórkom finansowane są codzienne obiady dla znacznej grupy dzieci ubogich.

W okresie świąt Bożego Narodzenia rozprowadzane są świece w ramach akcji „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom”, a uzyskane fundusze przeznaczone są na pokrywanie potrzeb ubogich parafian oraz na wydatki związane z przygotowaniem paczek świątecznych.

W czasie postu, w ramach przedsięwzięcia „Jałmużna wielkopostna” rozdawane były papierowe skarbonki. Zaoszczędzone w Wielkim Poście pieniądze złożone do tych skarbonek były przynoszone do kościoła w pierwszą niedzielę po Wielkanocy i składane w koszu przed ołtarzem.

Młodzież szkolna z myślą o swoich biedniejszych rówieśnikach organizuje loterie, z których dochód przeznacza na wakacje dla dzieci i młodzieży.

Charytatywne akcje parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. wspierają nie tylko członków wspólnoty parafialnej, ale wychodzą w razie potrzeby poza Hajnówkę. Parafianie hojnie wspierają tych, którzy w wyniku kataklizmów tracą dorobek swojego życia.

W 1997 r. dla powodzian z południowej Polski parafia, oprócz zebranych pieniędzy, przesłała dużą ilość odzieży, koców, śpiworów i namiotów, a także żywność i artykuły do utrzymania czystości. Parafia organizowała również pomoc dla ludności dotkniętej klęskami żywiołowymi za granicą. W styczniu 1990 r. zebrano ofiary pieniężne na pomoc dla Rumunii. W sierpniu 1994 r. pieniądze z puszek przekazano na rzecz ofiar wojny domowej w Rwandzie. Natomiast we wrześniu 1999 r. zorganizowano pokaźną zbiórkę finansową mieszkańcom Turcji i Grecji, w związku z trzęsieniem ziemi, jakie dotknęły te kraje. Odpowiadając na apel Prymasa Polski, w lutym 2001 r. parafianie zebrali do puszek dość duże sumy pieniędzy, które zostały przekazane do Indii, również dotkniętych trzęsieniem ziemi. W maju 2003 r. przeprowadzono zbiórkę na pomoc dla poszkodowanych w wyniku wojny w Iraku, a w 2006 r. zorganizowano zbiórkę na pomoc ofiarom tsunami.

Ofiary wiernych wysyłane są na budowę nowych kościołów w kraju i za granicą, np. na Białorusi i Ukrainie. Zebrane pieniądze wspomagają budowę szkół katolickich i pomników.

Parafianie są otwarci na prowadzone przy kościele wszelkie akcje charytatywne i ze zrozumieniem hojnie się do nich przyłączają.

e) DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-KULTURALNA

Wychodząc naprzeciw nowym zapotrzebowaniom wiernych, parafia pw. Podwyższenia Krzyża Św. prowadzi szerokie formy działalności kulturalnej.

Z dużym zainteresowaniem przyjmowane są koncerty organowe i występy różnych chórów. Najczęściej w kościele występuje Chór Kameralny pod dyrekcją Barbary Rafalko. W jego wykonaniu parafianie wysłuchują pieśni religijnych, patriotycznych i koled.

W związku z odbywającymi się w Soborze Świętej Trójcy Festiwalami Muzyki Cerkiewnej, w naszym kościele gościliśmy kilka zespołów uczestniczących w festiwalu. Wierni z pewnością zapamiętali koncert reprezentacyjnego chóru z Izraela „Izrael Kibbutz Choir”.

Do cyklicznych imprez odbywających się w okresie letnim należą Podlaskie Koncerty Organowe, o których więcej informacji znajduje się w rozdziale X. Co roku wystawiane są Jasełka. Przed Wielkanocą młodzież organizowała Misterium o Męce i Zmartwychwstaniu Pana Jezusa. Młodzież z Ruchu Światło - Życie w 2007 r. przygotowała cykl nabożeństw z muzyką dawną – „Via Crucis” i „Jasnogórski „Ave vera virginitas”.

Inną formą działalności parafii na niwie kulturalnej jest prezentowanie filmów, organizowanie Dni Papieskich przy współpracy z Hajnowskim Domu Kultury. Tam co roku przed Świętem Niepodległości odbywają się uroczyste akademie. Przy współpracy z HDK organizowane są konkursy recytatorskie poezji. W roku 2007 odbył się konkurs poświęcony poezji ks. Jana Twardowskiego w związku z I rocznicą śmierci poety. W roku 2008 konkurs poezji religijnej poświęcony pamięci ks. Mariana Świerszczyńskiego. Dużym powodzeniem cieszyły się wspólne imprezy plenerowe z okazji Dnia Dziecka i pikniki rodzinne.

f) KULTYWOWANIE TRADYCJI NARODOWYCH

Kościół swoimi intencyjnymi nabożeństwami i innymi przedsięwzięciami daje wyraz czci ofiarom minionych lat. Jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej 10 kwietnia 1945 r. odbył się pogrzeb ekshumowanych ciał ofiar mordy hitlerowców w latach 1942-1943.

Z okazji świąt narodowych 3 Maja, 15 Sierpnia i 11 Listopada odprawiane są w kościele Msze św. za ojczyznę.

Uroczystości poświęcone Konstytucji 3 Maja odbywają się od 1990 r.

w parku miejskim. Po modlitwach kapłanów prawosławnego i katolickiego oraz przemówieniu burmistrza, delegacje zakładów, szkół i różnych organizacji składają wiązanki kwiatów pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja. Na zakończenie orkiestra dęta Zespołu Szkół Zawodowych wykonuje utwory patriotyczne.

11 listopada, w dniu Święta Niepodległości, główne uroczystości rozpoczynają się Mszą św. w kościele pw. Świętych Cyryla i Metodego. Po złożeniu kwiatów na mogiłach żołnierzy poległych w wojnie w 1920 roku wierni na czele z orkiestrą udają się pod pomnik w parku przy UM, gdzie odbywają się uroczystości z udziałem miejscowych władz, księży prawosławnych i mieszkańców Hajnówki.

Po południu delegacje składają kwiaty przy pomnikach na Międzytorach, w Orzeszkowie i Nowoberezowie.

W dniu 17 września na cmentarzu grzebalnym odprawiana jest Msza św. za ofiary systemu hitlerowskiego i stalinowskiego, składane są wiązanki kwiatów przy pomniku poświęconym 17 września 1993 r. przez ks. bp Władysława Jędruszaka.

Wiele rodzin z naszych terenów utraciło swoich najbliższych w wyniku deportacji mieszkańców naszego regionu na Syberię i do Kazachstanu w latach 1939-1951. Ci, którzy stamtąd wrócili, doczekali się uroczystego odsłonięcia 27 czerwca 2004 r. pamiątkowej tablicy umieszczonej w przedsionku kościoła.

g) PORADNICTWO RODZINNE

W roku 1983 r. powstała w naszej parafii Katolicka Poradnia Rodzinna, a pierwszym doradcą była Grażyna Pater, która skończyła kurs w Studium Rodzinnym w Siemiatyczach prowadzony przez diecezjalnego referenta ds. duszpastersstwa rodzin ks. Krzysztofa Maksimiuka. Następnymi doradcami byli: Janina Lewsza (1985-1995) i Karolina Sikora (1985-1999), a ostatnio Bogusław Wójcik.

Katolicka Poradnia Rodzinna naszej parafii ma za zadanie przygotować narzeczonych do świadomego planowania rodziny. Do Poradni narzeczonych kieruje Ks. Proboszcz na miesiąc przed zawarciem małżeństwa. Muszą mieć oni ukończony kurs przedmałżeński. Zajęcia prowadzi się z każdą parą indywidualnie. Tematyka pracy poradni to: odpowiedzialne rodzicielstwo, naturalne metody rozpoznawania płodności. Z poradni oprócz ludzi młodych, przygotowujących się do sakramentu małżeństwa, mogą również korzystać wszyscy inni, którzy szukają pomocy z tego zakresu, również małżonkowie. Poradnia dysponuje odpowiednimi materiałami i literaturą.

h) EKUMENIA

W dniach od 18 do 25 stycznia chrześcijanie na całym świecie wspólnie obchodzą Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Wyboru tej daty dokonał przed stu laty anglikański duchowny Paul Wattson (w rzymskokatolickim kalendarzu dzień 18 stycznia był wówczas świętem Katedry Piotra Apostoła, a 25 stycznia - jak to jest do dzisiaj - Świętem Nawrócenia Apostoła Pawła). Niemal 40 lat temu w kościołach całego kraju odczytano pierwszy w historii List Episkopatu Polski na temat ekumenizmu pt. „O dążeniu do jedności chrześcijan” (23.10.1968).

W Hajnówce temat ekumenizmu podejmowany jest wyjątkowo często. Zdecydowaną większością mieszkańców są wyznawcy prawosławia. Z tego względu kultura i tradycja obu wyznań przenikają się tu wzajemnie od pokoleń. Spotykamy się na wspólnej modlitwie przy okazji świąt religijnych i państwowych. Od 1979 r. coroczną tradycją jest również wspólne uczestniczenie w nabożeństwach w czasie tygodnia ekumenicznego w kościele i w cerkwi. Wówczas 20 stycznia w Hajnówce katolicy wraz z braćmi kościoła prawosławnego modlili się o zjednoczenie kościołów w jednym mistycznym ciele Chrystusa.

„Nieustannie się módlcie!” Zdanie to, pochodzące z Pierwszego Listu św. Pawła do Tesaloniczan, jest hasłem, pod którym odbył się w 2008 r. Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.

Chrześcijanie w Hajnówce jednoczą wspólne działania charytatywne. To jest bardzo ważne, gdyż żyjemy nie obok siebie, ale razem. Często w naszych rodzinach mamy przedstawicieli obu wyznań. Dlatego też powinniśmy wspierać się nawzajem i dbać o podtrzymywanie dialogu.

Spotkania ekumeniczne nie cieszą się dużą frekwencją wiernych. Ekumenizm jest trudnym tematem w kościele. Podejmuje się go zawsze z pewną dozą ostrożności. Zawsze staramy się szukać wspólnej przestrzeni między kulturami, nie zatrzemy przez to jednak różnic, które dzielą oba wyznania niczym przepaść. Najważniejsze jednak, że trud ten jest podejmowany. Dziełu ekumenicznemu potrzebna jest nieustanna modlitwa. Najlepiej zdają się wiedzieć o tym księża katolicy i prawosławni, między którymi, dzięki ekumenicznym spotkaniom, uwidacznia się coraz życzliwsza i cieplejsza atmosfera.

Metropolita Sawa w 1999 roku w Drohiczynie, podczas Nabożeństwa Ekumenicznego odprawionej przez św. pamięci Sługę Bożego Ojca Świętego Jana Pawła II powiedział, że tolerować, to znaczy kochać. O taką jedność powinniśmy więc nieustannie się modlić.

ebywał trzy miesiące, po których... Czy znowu zatęskni za polskim chlebem?

III. ZGROMADZENIA, STOWARZYSZENIA I ORGANIZACJE KOŚCIELNE

KAPLICA

Kaplica szpitalna pw. Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Zespole Opieki Zdrowotnej w Hajnówce. W dniu 16 maja 1997 roku została poświęcona przez ks. Antoniego P. Dydycza, biskupa drohiczyńskiego. Wystrój wewnętrzny opracował Witold Żyngiel, architekt z Torunia. Kaplica spełnia wymogi ekumenizmu: SA elementy prawosławne-ikony oraz katolickie-Droga Krzyżowa. Kaplicę finansowały parafie: katolicka i prawosławna.

ZGROMADZENIA

a) SIOSTRY MISJONARKI ŚWIĘTEJ RODZINY¹

Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny w 2005 r. obchodziło setną rocznicę powstania. Założycielka Zgromadzenia, Bolesława Lament w latach 1892 – 1903 rozwinęła działalność wśród ubogich i bezdomnych, prowadząc dom noclegowy w Warszawie. Za radą swego kierownika duchowego, o. Honorata Koźmińskiego w 1903 r. wyjechała do Mohylewa nad Dnieprem. Tam w 1905 r. założyła Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, któremu za cel postawiła wspieranie dzieła zjednoczenia chrześcijan wschodnich z Kościołem katolickim oraz umacnianie katolików w wierze szczególnie tam, gdzie jedność jest zagrożona. W 1907 r. siostry przenieśli się do Petersburga, gdzie podjęły pracę na terenie parafii św. Kazimierza prowadząc sierociniec i szkołę parafialną. Po wybuchu I wojny światowej siostry organizowały schroniska dla uchodźców wojennych oraz pracowały w szpitalach i organizacjach prowadzonych przez Polski Patronat Pomocy Więźniom. W 1921 r. siostry powróciły do Polski i rozpoczęły organizację życia zakonnego od początku. Za teren działalności, zgodnie ze swoim programem ideowym, matka Bolesława obrała kresy wschodnie, zamieszkałe głównie przez ludność prawosławną.

Decyzją Zarządu Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, 3.IV.1945 r. został założony dom zakonny w Hajnówce. Pierwsze przybyłe do Hajnówki siostry rekrutowały się spośród repatriowanych ze wschodu. Początkowo przyjechały trzy siostry, które zamieszkały w wynajętym domu przy ulicy Ogrodowej. W budynku tym założyły przedszkole, które prowadziła siostra Jadwiga Świerszczkowska. Wkrótce siostry podjęły pracę w państwowym przedszkolu mieszczącym się przy Fabryce Suchej Destylacji Drewna. Zamieszkały w dwupokojowym mieszkaniu przekazanym im przez administratora fabryki. Dyrektor zakładu Stanisław Siemaszko był zadowolony z pracy sióstr,

a pracowały wówczas: s. Perpetua Połomska, s. Romualda Siemaszko i s. Angela Stańczak. Innym ośrodkiem pracy zakonnej był kurs kroju i szycia prowadzony przy ulicy Lipowej. Siostry pracowały również w państwowych szkołach średnich jako nauczycielki bądź jako katechetki.

Zachowany materiał wspomnieniowy dowodzi również ożywionej działalności religijnej. Siostry założyły Koła Żywego Różańca, Krucjatę Eucharystyczną, Stowarzyszenie Dzieci Maryi, organizowały procesje, opiekowały się kościołem, jego wystrojem. Dla istniejących wspólnot organizowały regularne spotkania o charakterze modlitewnym i doształcającym. W okresie wakacji prowadziły półkolonie dla około setki dzieci. Po wycofaniu nauczania religii ze szkół kontynuowały pracę przy parafii Podwyższenia Krzyża Świętego.

Zgromadzenie doczekało się „hajnowskich” powołań. To tylko niektóre z nich:

- s. Mariola Marianna Dawidziak, zmarła 6.03.2004 r. w Legionowie,
- s. Bogna Jadwiga Szysz jest bardzo ceniona i lubiana przez kętrzyńską młodzież, wśród której pracuje jako katechetka
- s. Gabriela Marzanna Mierzwińska jest organistką w swojej rodzinnej parafii w Hajnówce,
- s. Marianna Sylwana Dawid – emerytka, zamieszkała w Białymstoku,
- s. Edyta Ostrowska – pracuje w Komorowie w przedszkolu Zgromadzenia.
- s. Angela Grażyna Tabuła wstąpiła na próbę do Zakonu w Hajnówce w 1978 r. będąc w klasie maturalnej. Później przez dwa lata była w Chełmnie, po odpowiednim przygotowaniu w Irlandii w 1992 r. wyjechała na okres 2 lat na misję do Kenii. Po powrocie do kraju studiowała przez 3 lata w Papieskim Kolegium w Szczecinie. Od 1998 r. ofiarnie i gorliwie służy na misjach w Zambii. Początkowo przez trzy miesiące prowadziła przedszkole w misji oddalonej 210 km od stolicy Lusaki. Później w Lusace prowadziła szkołę dla dziewcząt. Podczas nieobecności jednej z sióstr opiekowała się domem dla staruszków. Dodatkowo pracuje jako diecezjalny Promotor Powołań, co wiąże się z podróżami po całej Zambii. Zainteresowała się filmowaniem kamerą wideo, często jest zapraszana do filmowania różnych uroczystości, nawet w Kenii i Tanzanii. Później ponownie zastępowała w pracy w przedszkolu siostrę, która wyjechała na rok do Polski. Dbając o stan powierzonej misji musi wykonywać wiele „męskich” prac - np. dowóz ciężarówką ze stolicy materiałów budowlanych, prace budowlane. Dzięki wyteżonej pracy w 2002 r. otworzyła szkołę podstawową, w której uczy się 1000 dzieci, przygotowała dzieciom boisko. Teraz dobudowuje 2 klasy wg własnych projektów architektonicznych. O pieniądze stara się składając wnioski do różnych Fundacji. Podczas urlopów w Polsce, USA zdobywała pieniądze głosząc wykłady i kazania. Na misji wprowadziła polskie zwyczaje - np. z przedszkolakami urządza jasełka, św. Mikołaja. W Zambii poznała zespół The Sakala Brothers, który zaprosiła do Hajnówki na występy podczas Dnia Dziecka w 2002 r.

Placówka Sióstr Misjonarek Św. Rodziny w Hajnówce istnieje do dziś. Pole do pracy ogromne. Siostry pracują ofiarnie i gorliwie już ponad 62 lat. Jednak życie w bloku w dwóch rozrzuconych po różnych piętrach mieszkaniach sprawia, że trudno im się poczuć tak jak w domu zakonnym i trudno w takich warunkach nadać mu kształt.

Główna Jubileuszowa Msza. św. odbyła się w naszej świątyni 19 lutego 2006 r. o godz. 10.00. Dziękczynną Eucharystię z okazji 100-lecia jubileuszu sprawował ks. prałat Marian Świerszczyński. Uczestniczyli w niej księża z obu hajnowskich parafii oraz Siostry Misjonarki przybyłe z Białegostoku, Rudki, z Chełma Pomorskiego, Wilna, a także nasze hajnowskie Siostry Klaryski.

b) MNISZKI KLARYSKI OD WIECZYSTEJ ADORACJI³

Od grudnia 2005 r. w Hajnówce rozpoczął działalność klasztor Sióstr Klarysek. Do nowo wybudowanego budynku wprowadziły się cztery siostry, które na Podlasie przyjechały z Poznania. Zamieszkały w części oddanego do użytku budynku klasztoru.

25 stycznia 2006 r. odbyło się poświęcenie wybudowanej części klasztoru, którego dokonał Jego Ekscelencja Antoni Dydycz. W uroczystości wzięli udział kapłani naszej diecezji, na czele z ks. dziekanem Marianem Świerszczyńskim, nasze Siostry Misjonarki oraz zaproszeni goście.

Pomysł budowy klasztoru powstał w 2003 r. dzięki biskupowi Antoniemu Dydyczowi, który podczas wizyty w Pniewach, gdzie mieści się jeden z większych tego typu zakonów, zaproponował Siostrom Klaryskom skorzystanie z parafialnych terenów w Hajnówce.

Potrzeba założenia nowego domu, czyli tzw. fundacji wynikała z faktu, że w klasztorze w Pniewach było 26 sióstr. Początkowo siostry myślały o Lublinie, gdzie jest dużo studentów. Po ofercie biskupa odnalazły na mapie Hajnówkę i przyjechały na rekonesans. Chociaż na miejscu zobaczyły tylko łąkę z wysoką trawą, zdecydowały się być może ze względu na piękny widok i położenie blisko Puszczy Białowieskiej.

Nowy budynek klasztoru powstał na placu, który jest własnością hajnowskiej parafii katolickiej. Ze względu na małą w tej okolicy liczbę potencjalnych wiernych, zrezygnowano z planów budowy trzeciego w Hajnówce kościoła parafialnego. Zasadnym stała się budowa niewielkiej kaplicy, utrzymywanej przez samowystarczalny klasztor. Lokalizacja na peryferiach Hajnówki wybrana została głównie ze względu na pobliski szpital i możliwość przychodzenia ludzi z prośbą o modlitwę. Ponadto duża odległość od najbliższego kościoła parafialnego ułatwi mieszkającym w okolicach wiernym korzystanie z liturgii. Kaplica będzie miała powierzchnię 550 m². Posługi kapłańskie zostaną powierzone kapelanowi, który będzie jednocześnie kapelanem szpitalnym. Ponadto wykoń-

czona zostanie ostatnia część klasztoru, w której będą pokoje gościnne i pomieszczenia na rekolekcje.

Budynek klasztoru o powierzchni 1700 m kw. powstał w przeciągu trzech lat. Jego budowa finansowana była głównie z pracy sióstr, które zajmują się profesjonalnym wyszywaniem sztandarów, ornatów i innych paramentów kościelnych. Dużą rolę odegrała tu również kwesta przeprowadzana w całym kraju.

Ludzie chętnie dawali ofiary na budowę klasztoru, spieszą z pomocą według swych możliwości i hojności serca. Na przykład wielki dar ofiarował Sergiusz Martyniuk, właściciel firmy Pronar, przekazując ponad 100 m³ betonu, z którego powstały wszystkie ławy fundamentowe. W nowym budynku siostry zamieszkały 4 grudnia 2006 r., a przez poprzednie trzy lata korzystały nieodpłatnie z domu państwa Kramkowskich.

Klasztor Sióstr Klarysek jest zakonem zamkniętym. Na czas budowy domu siostry mają otwarty kontakt z ludźmi. Lecz po jej zakończeniu i zamieszkaniu co najmniej 14 zakonnice odbywać się tu będzie wieczysta, całodobowa adoracja, co spowoduje częściowe oddzielenie modlących się sióstr od ludzi. W przerwach między czuwaniem mieszkanki domu będą wyszywać, aby zarobić na własne utrzymanie. Mimo odizolowania od społeczeństwa, siostry są energicznymi i nowoczesnymi osobami. Z powodzeniem wykorzystują najnowsze techniki komunikacji, takie jak telefony komórkowe i internet, a w pracy pomaga im komputer. Zamówienia na swoje prace przyjmują głównie pocztą elektroniczną.

Klasztor Klarysek, mimo iż administracyjnie podlega pod diecezję drohiczyńską, jest domem autonomicznym. Sam troszczy się o powołania i nabór sióstr, o ich wykształcenie oraz pracę. Swoje miejsce znajdują tu głównie osoby do 35 roku życia. Hajnowski klasztor to ósma tego typu wspólnota w Polsce. Od innych zakonów odróżnia je brązowy habit związany z tradycją franciszkańską oraz noszona na szyi miniaturka monstrancji.

Hajnowskie Klaryski cieszą się z wyboru swego miejsca na Podlasiu. Twierdzą, że ludzie prowadzą tu wolniejszy i piękniejszy tryb życia, jeszcze ze sobą rozmawiają i cenią inne wartości niż mieszkańcy dużych miast. W Hajnowce czują się jak pierwsze siostry, które przed wiekami służyły w zakonie Klarysek w kościele św. Damiana w Asyżu.

IV. STOWARZYSZENIA I ORGANIZACJE KOŚCIELNE

AKCJA KATOLICKA W HAJNÓWCE

Akcja Katolicka jest publicznym stowarzyszeniem wiernych, którzy w sposób zorganizowany współpracują z hierarchią kościelną w realizacji ogólnego celu apostołskiego Kościoła. Jej celem jest pogłębianie formacji chrześcijańskiej, przenikanie wartościami ewangelicznymi życia społecznego, kształcenia działaczy katolickich i przygotowania ich do aktywnego udziału w życiu publicznym. Została powołana do istnienia przez papieża Piusa X w 1905 r.

W odpowiedzi na wezwanie Ojca świętego w latach 20-tych XX wieku Episkopaty wielu krajów zaczęły tworzyć ramy organizacyjne Akcji Katolickiej. W Polsce prace te rozpoczęły się w 1928 r. a 24 listopada 1930 r. ówczesny Prymas Polski kard. August Hlond powołał Naczelny Instytut Akcji Katolickiej z siedzibą w Poznaniu. Sam Prymas zredagował Statut Akcji Katolickiej, a zatwierdził go Papież Pius XI pismem z 27 listopada 1930 r. Statut ustanowił patrona dla Stowarzyszenia katolików Świeckich, którym został św.

Wojciech oraz przyjął święto Chrystusa Króla jako święto patronalne AK w Polsce. Wybuch II wojny światowej przerwał działalność Akcji Katolickiej. Po zakończeniu wojny komunistyczne władze nie pozwoliły reaktywować organizacji. AK odrodziła się w latach 90. ubiegłego stulecia za sprawą Ojca Świętego.

Instytut Diecezjalny Akcji Katolickiej w Drohiczynie został powołany 21.06.1995 r. przez ks. bp. Antoniego Dydycza. Patronem Instytutu jest bł. Honorat Koźmiński.

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej przy Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego został utworzony w listopadzie 2000 r. W dniu 26 listopada w uroczystość Chrystusa Króla w Drohiczynie podczas uroczystej mszy św. członkowie AK z Hajnówki złożyli przysięgę i otrzymali legitymacje z rąk ks. bp. Antoniego Dydycza, diecezjalnego asystenta AK. Byli to: Lech Michalak, Lukrecja Michalak, Krzysztof Michalak, Halina Organek, Maria Orzechowska, Edward Prześniak, Józef Sawicki, Karolina Sikora, Barbara Sosnowska, Krystyna Szczerba, Jan Szczerba, Jan Taryma, Ludwik Wasilewski, Elżbieta Wiatrowska i Zdzisław Wiatrowski. Asystentem parafialnym AK został ks. prałat Marian Świerszczyński.

W dn. 5 grudnia odbyło się zebranie członków AK, na którym wybrano zarząd w składzie: prezes - Edward Prześniak, wiceprezes - Jan Taryma, sekretarz i kronikarz - Karolina Sikora, skarbnik - Barbara Sosnowska, członkowie - Lech Michalak, Zdzisław Wiatrowski.

W 2002 r. za zgodą proboszczów obu parafii hajnowskich utworzono jeden Oddział Akcji Katolickiej działający przy parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. W dn. 8 grudnia odbyły się wspólne wybory, na których ustalono

nowy skład zarządu: prezes - Lech Michalak, wiceprezes - Romuald Kacprzak, sekretarz - Grażyna Michalak, kronikarz - Karolina Sikora, skarbnik - Elżbieta Wiatrowska, członek - Zdzisław Wiatrowski.

Kolejne wybory odbyły się 16 kwietnia 2007 r. W skład zarządu weszli: prezes - Lech Michalak, wiceprezes - Grażyna Dymińska, sekretarz - Aldona Olejnicka, kronikarz - Karolina Sikora, skarbnik - Elżbieta Wiatrowska.

Członkowie AK spotykają się w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w celu pogłębienia swojej formacji katolickiej, wspólnej modlitwy, omówienia spraw dotyczących stowarzyszenia, parafii i naszego społeczeństwa. Zakres dotychczasowej działalności: 1) Wymiar modlitewny: wspólne rozważania Pisma Świętego, modlitwa brewiarzowa, pogłębianie wiedzy dotyczącej liturgicznej celebracji mszy św., udział w rekolekcjach diecezjalnych, we wspólnym opłatku, udział raz w roku w spotkaniu członków AK trzech diecezji: białostockiej, drohiczyńskiej i łomżyńskiej, udział w krajowej pielgrzymce AK do Częstochowy, pielgrzymki do Sanktuariów Maryjnych.

2) Wymiar intelektualny: udział w prelekcjach pogłębiających duchowość członków AK, np. „Miłosierdzie w nauczaniu Jana Pawła II” oraz „Duchowość świecka i katolicka w oparciu o adorację apostolską Jana Pawła II Christi fideles Laici”, przegląd diecezjalny książki katolickiej.

3) Organizowanie uroczystości przy współpracy z Hajnowskim Domem Kultury: Święto Niepodległości 11 listopada, Święto Konstytucji 3 Maja, konkurs poezjiks. Jana Twardowskiego, wieczór kolęd katolickich, piknik rodzinny.

4) Inne prace: pomoc przy zakupie placu przeznaczonego na park przykościelny, pomoc finansowa niektórych członków AK przy wykonaniu nowych schodów i podjazdu do kościoła p.w. Podwyższenia Krzyża Św., budowa bramy powitalnej na przyjęcie Figury Matki Boskiej Fatimskiej, wydanie 5 tys. widokówek naszego kościoła, dochód z ich sprzedaży przeznaczono na potrzeby obu parafii, wyemitowanie w telewizji kablowej programu TV „Trwam”, adopcja na odległość chłopca z Kenii i wpłacanie rocznie 100 dolarów na jego utrzymanie, zorganizowanie uszycia 100 flag narodowych i ich sprzedaż.

5) Interwencje:

-pismo protestacyjne do Marszałka Sejmu w sprawie projektu Ustawy O świadomym macierzyństwie”, która legalizowała zabijanie poczętych dzieci, środki antykoncepcyjne,

-apel do władz miasta w sprawie: nielegalnej sprzedaży alkoholu w centrum miasta, nadawania bardziej uroczystego charakteru świętom narodowym dekorując flagami budynki i ulice oraz zaniechanie organizowania w tym czasie imprez sportowych,

-protest do władz powiatu w sprawie zbyt małego przydziału środków finansowych na organizację Fundację Muzyki Kameralnej i Organowej.

Skład Oddziału Akcji Katolickiej w Hajnówce: Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego: Danuta Dembowska, Grażna Michalak, Lech Michalak, Janina Kozłowska, Alicja Rynkowska, Edward Prześniak, Karolina Sikora, Ludwik Wasilewski, Elżbieta Wiatrowska, Zdzisław Wiatrowski; do wieczności odeszli: w 2001 r. Krzysztof Michalak, w 2005 r. Lukrecja Michalak Parafia pw. Cyryla i Metodego: Grażyna Dymińska, Witold Łapiński, Romuald Kacprzak, Aldona Olejnicka, Małgorzata Szczerbakow, Leokadia Topolska. Kandydatem na członka AK jest Bogdan Łabędzki.

CARITAS

Jest to organizacja ustanowiona przez Konferencję Episkopatu w celu dawania dowodów miłości przez wspólnotę kościelną, w formach dostosowanych do czasów i potrzeb. W Polsce do powołania ogólnokrajowego organu pod nazwą Instytut Caritas doszło w 1929 r.

Oddział Caritas przy naszej parafii powstał 7 grudnia 1998r. z inicjatywy ks. proboszcza Mariana Swierszczyńskiego „by przez działalność charytatywną pełnić posłannictwo Kościoła w dziele Miłosierdzia”.

Praca w Caritas opiera się na zaangażowaniu wolontariuszy. Wolontariusz chrześcijański odznacza się gotowością służenia ludziom na wzór Chrystusa, który „nie przyszedł, aby mu służyli, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu”(Mk 10,45)- z Dekalogu Wolontariusza Diecezji Drohiczyńskiej”

Pierwszymi wolontariuszami, którzy tworzyli parafialny Oddział Caritas były: siostra Filomena, przełożona Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny w Hajnówce, Janina Darska, Małgorzata Karman, Janina Kozłowska, Janina Lewsza, Wanda Smosna, Teresa Żedź. Później do pracy włączały się panie: Jadwiga Mierzwińska, Alina Orzechowska, Maria Ilkowska, Elżbieta Koszelewska, Alina Tomaszewska, Halina Jancewicz, Grażyna Borowa, Aleksandra Szerszenowicz.

Po śmierci ks. prałata M. Swierszczyńskiego nowy proboszcz ks. Józef Poskrobko powierzył opiekę nad Oddziałem Caritas ks. Dariuszowi Tworkowskiemu. Nasza parafia jako część Kościoła powszechnego poprzez Oddział Caritas włącza się w pomoc osobom, które żyjąc obok nas potrzebują pomocy. Problemów do podjęcia i osób wołających o pomoc jest coraz więcej. W naszym mieście spotykamy się z wieloma problemami dotyczącymi rodziny: bezrobocie, małe zarobki, problemy alkoholowe, wyjazdy rodziców „za chlebem”. W naszej parafii jest wiele rodzin wielodzietnych znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, dzieci niepełnosprawnych potrzebujących pomocy i odrobiny radości, dzieci z rodzin patologicznych, którym trzeba pomóc, a także osób samotnych, znajdujących się w potrzebie, bezdomnych.

Część pieniędzy przeznaczonych na działalność pochodzi z akcji ogól-

napolskich Caritas Polska, w które włącza się Oddział Parafialny: Akcja „Znicz” przed Świętem Zmarłych, sprzedaż świec wigilijnych w ramach akcji adwentowej - „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom”, Jałmużna Wielkopostna skarbonka, rozprowadzanie chlebków wielkanocnych, baranków, kartek świątecznych. Część pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży pozostaje do wykorzystania w oddziałach parafialnych. Ale to za mało, ze względu na ogrom potrzeb. Istnieje konieczność szukania sponsorów, poszukiwania środków w inny sposób. Liczą się różne pomysły. Stąd akcje organizowane przez Parafialny Oddział Caritas: np. „Świąteczna pomoc dzieciom” - polegająca na zbiórce darów od kupujących w sklepach, zbiórka przykościelna do puszek i koszy - odzieży, żywności. Zdarzały się tace ze święcenia pokarmów wielkanocnych oraz z Tygodnia Miłosierdzia Bożego na cele Caritas.

Dzięki uzyskanym funduszom w różny sposób, Caritas starał się rozwiązywać część problemów, udzielając potrzebującym pomocy finansowej, żywnościowej i ubraniowej. Pomoc finansowa to: udzielanie zapomóg finansowych rodzinom w trudnej sytuacji materialnej, np. na zakup leków, butów itp., zakup podręczników do katechezy lub dopłata do podręczników nie tylko do nauki religii a także innych przedmiotów, zakup obiadów dla młodzieży ze szkół średnich, zakup nagród w konkursach z okazji Dnia Dziecka, zabawy choinkowej, upominków z okazji Dnia Chorego, opłata przejazdu dzieci wysyłanych na kolonie letnie organizowane przez Caritas Diecezji Drohiczyńskiej.

Każdego roku część zebranych środków podczas akcji i od ofiarodawców przeznaczana jest na organizację wypoczynku letniego dla dzieci biednych i niepełnosprawnych - wysyłane były na kolonie letnie, uczęszczały na półkolonie letnie organizowane przy naszej parafii. Uczestniczyły w nich również dzieci polskie z Białorusi i Ukrainy. W roku 2006 mogły uczestniczyć w tygodniowym zimowisku zorganizowanym przy parafii.

Rokrocznie przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy panie z Caritas przygotowują paczki żywnościowe dla dzieci w szkołach podstawowych, osobom samotnym, uzależnionym, bezdomnym i biednym rodzinom. W ostatnich latach wolontariuszki z Caritas rozprowadzają dary z Unii Europejskiej: mleko, ryż, ser żółty, ser topiony, cukier, kaszę jęczmienną, mąkę, makaron. Rozprowadzały też konserwy z rezerwy państwowej.

Potrzebujący mogą skorzystać także z pomocy ubraniowej. W punkcie wydawania odzieży w podziemiach kościoła wolontariuszki pełnią dyżury. Z takiej formy pomocy skorzystało bardzo wiele osób.

Pomoc ze strony Parafialnego Oddziału Caritas to nie tylko trud włożony w pozyskiwanie funduszy, środków materialnych, rozprowadzanie darów, ale konkretna pomoc, która np. przy półkoloniach czy zimowisku polegała na postudze gospodarczej - na organizacji zaopatrzenia, przygotowywaniu posiłków. A podczas Dnia Dziecka panie z Caritas prowadziły punkt gastronomiczny. Były współorganizatorkami zabawy choinkowej, przygotowały słodki

poczęstunek i paczki. Z okazji Dnia Chorego corocznie odwiedzają chore dzieci w szpitalu, ostatnio w towarzystwie kapelana naszego szpitala ks. Jarosława Kuźmickiego i ks. Dariusza Tworkowskiego aby sprawić im radość, wręczają upominki i słodycze. Pamiętają o samotnych chorych przez cały rok, odwiedzają ich indywidualnie w domach lub w zakładzie pielęgnacyjno - opiekuńczym. Bowiernie pomoc nie zawsze polega tylko na wsparciu finansowym, obdarowywaniu środkami materialnymi. Często potrzebne jest wsparcie duchowe, modlitwa, odwiedziny, rozmowa, dobre słowo. Caritas przy naszej parafii stanowi fundament bycia dla drugiego nie tylko od święta, od akcji do akcji, ale na co dzień. Udziela pomocy nie tylko naszym parafianom, ale wszystkim potrzebującym z naszego miasta niezależnie od wyznania. Współpracuje z Bractwem Prawosławnym, z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, z innymi wspólnotami i stowarzyszeniami istniejącymi przy naszej parafii. My wszyscy możemy włączyć się do służby braciom. Możliwości jest wiele. Dobrze byłoby wesprzeć wolontariuszki z Caritas w ich działalności. Zadań jest bardzo wiele, choć może nie zawsze to sobie uświadamiamy. Największym i najpiękniejszym powołaniem człowieka jest pomoc drugiemu. Każda forma pomocy jest cenna, np. im więcej zakupimy w parafii zniczy, świec, baranków... itp., tym więcej pieniędzy zostanie zebranych na pomoc innym. Ofiarowując artykuły żywnościowe, odzież „składając ofiarę na tacę w Tygodniu Miłosierdzia Bożego - pomagamy potrzebującym. Czasami cenna będzie nasza pomoc we wskazaniu, dotarciu do najbardziej potrzebujących. Bo zdarza się, że najbardziej potrzebującymi są nie ci, którzy proszą,

HAJNOWSKI CHÓR PARAFIALNY^{4,5}

Chór kościelny w Hajnówce korzeniami swymi sięga lat przedwojennych. Trudno jest dokładnie ustalić datę jego założenia. Wg opowiadań osób śpiewających w chórze jeszcze przed 1939 rokiem, kiedy proboszczem był ks. Paweł Stepek, organistą był p. Nieścior. Kroniki parafialne nic nie wspominają o chórze przed 1934 r., gdy proboszczem był ks. Mioduszewski.

W początkowych latach swego istnienia chór śpiewał przy akompaniamencie organisty na fisharmonii, gdyż organów nie było. Pierwsze organy sprowadził ks. proboszcz Stepek w roku 1934, lecz w trakcie montażu w 1936 r. wybuchł groźny pożar, podczas którego spłonął kościół. Na szczęście organy udało się uratować. Służyły potem chórowi i parafii przez ponad 60 lat. Po wybudowaniu nowego drewnianego kościółka, pan organista Nieścior zorganizował chór z prawdziwego zdarzenia. Pomagał mu w tym energiczny ks. proboszcz. Mimo, że w tym czasie nasze miasto zwane było „czerwoną Hajnówką”, znalazła się spora grupka młodych osób, która na apel kościoła zgłosiła się, by śpiewać na chwałę Bogu. Część kandydatów wywodziła się z KSM: Małgorzata Mikłaszewicz i Stanisława Sampolska, były tam również: Helena Żochowska z mężem

Bronisławem, Maria Januszewska, Anna Sokół, Maria Michalak z mężem, Zofia Ćwiertniewska, Waldemar Urban i dwie siostry Sitnikówny. Kandydaci do chóru oprócz dobrych chęci, nienagannego słuchu i głosu, posiadali musieli posiadać takie cechy jak: obowiązkowość, wytrwałość, punktualność i umiłowanie śpiewu. Do osób, które rozpoczęły swój śpiew w chórze jeszcze przed wojną i bez przerwy śpiewały w nim do późnych lat należały: Maria Januszewska, Helena Żochowska (zwaną Piekarzową od zawodu jej męża) oraz Bronisław Żochowski

Solistką w chórze pana Nieściora, a po nim jego następców, była Zofia Ćwiertniewska, córka znanego w Hajnówce przedwojennego policjanta. To ona swym pięknym sopranem wykonywała wszystkie partie solowe. Pan organista Nieścior wprowadził do repertuaru chóru Mszę św. Ludwika. Msza ta przetrwała okres wojny, a po wyzwoleniu była bardzo często i chętnie śpiewana przez chór, aż do czasu zniesienia łaciny w liturgii Mszy Świętej. Następcy pana Nieściora w czasie działań wojennych nieprzerwanie pracowali z chórem. Był to pan Nosko i pan Kościewicz.

Wzbogacili oni repertuar chóru o mszę gregoriańską. W czasie okupacji niemieckiej pan Kościewicz opuścił Hajnówkę, a jego obowiązki przejął Edmund Juchnowicz. Był on wychowankiem Gimnazjum Biskupiego w Drohiczynie. W tych trudnych chwilach, jakie przeżywali ludzie i kościół w Hajnówce (ks. proboszcz Moniuszko był wówczas aresztowany przez gestapo), chór początkowo osłabł, lecz potem nabrał sił i stał się ważnym elementem życia parafii. Wzbogacał on nabożeństwa swoim śpiewem wykonując nawet trudne utwory, jak Mszę św. Grzegorza, wykonywane w niewielu kościołach. Nawet okupacja niemiecka nie przerwała śpiewu chóru w niedzielę na Mszy świętej.

Chór kościelny ze swoją działalnością nie zamykał się wyłącznie w murach świątyni, lecz uczestniczył w życiu parafii. Bardzo popularne i lubiane przez dzieci i dorosłych były jasełka, wystawiane w Domu Leśnika przez chór we współpracy z młodzieżą z KSM. Nie odbyły się też bez chóru akademie urządzone w Domu Leśnika w uroczystość Chrystusa Króla lub w rocznicę koronacji papieskiej. Działo się tak przed jak i zaraz po wojnie. Dopiero lata późniejsze zmusiły chór do ograniczenia swojej działalności wyłącznie do świątyni. Tylko raz w roku mogliśmy wyjść na ulice miasta, by śpiewać w Uroczystość Bożego Ciała przy czterech ołtarzach i na dodatek na bardzo skróconej trasie.

Zaraz po odzyskaniu wolności, przybył do Hajnówki organista z prawdziwego zdarzenia. Zamieszkał wraz z Józefem Starunem, pełniącym obowiązki kościelnego, w budynku znajdującym się na cmentarzu. Pan Kazimierz Półtorak, bardzo uzdolniony organista, obdarzony potężnym głosem, wzrostem i tuszą zajął się chórem i pracował z nim aż do odejścia na emeryturę. Próby odbywały się regularnie w każdy czwartek o 16.00, początkowo u niego w domu, potem w kościele na chórze. Stały dzień i godzina cotygodniowych spotkań przetrwały niezmiennie ponad 50 lat.

Regina Chraniuk rozpoczęła występy w chórze kościelnym w 1950 roku. Została zwerbowana przez Stefanę Kowalczuk, z którą pracowała wówczas w przedszkolu nr 2. Stenia przyprowadziła wtedy swojego brata Bolesława Tuszyńskiego, aby wzmocnił tenory. W chórze występował już pan Łukiewicz. Nieco później dołączył do niego Ryszard Maglewski, Józef Śmiech i Mieczysław Chraniuk. Jeden z nich został mężem Reginy po niecałym roku znajomości. Początkowo odprowadzał z próby do domu, a potem zaprowadził do ołtarza, gdzie ks. proboszcz Wierobiej dnia 26 sierpnia 1951 roku związał im ręce stulą tak mocno, że nierozzerwalnie trzymali się przez ponad 50 lat. Po 25. latach miejsce ojca zajął ich syn Waldemar Chraniuk, który po 23. latach śpiewania opuścił chór kościelny, by zasilić swoim głosem tenory w Chórze Kameralnym.

Oprócz wymienionych już tenorów, w ciągu ostatniego pół wieku mieliśmy wielu śpiewaków w tym głosie. Zaliczyć do nich należy: Mieczysława Kędzierskiego, Edwarda Chmarę, Janusza Dymińskiego, Stanisława Tobyszewskiego, Edwarda Skotnickiego, Zdzisława Żochowskiego, Aleksandra Mierzwińskiego, Jana Dackiewicza, Aleksandra Gryszkiewicza i Władysława Ostrychacza. Z tenorów, tak jak i z innych głosów, z biegiem czasu śpiewacy „ulatniali się”. Powodów do tego było wiele. Jednym zabrakło cierpliwości, chęci, sił lub czasu „a inni odeszli od nas, by śpiewać Bogu w Chórze Niebieskim. Tylko niewielka grupka zapaleńców trwała latami niewzruszona żadnymi przeciwnościami i dotrwała do dnia dzisiejszego. Przeważnie osoby, które rezygnowały z dalszego śpiewania „ulatniały się” dyplomatycznie. Po prostu nie przyszły więcej na próbę ani do kościoła na chór i sprawa skończona. Ciekawe, bo inne było odejście z chóru pana Gryszkiewicza. Oznajmił on wcześniej, że już nie będzie z nami śpiewał, bo jest za stary, chory, trochę głuchy dlatego czas mu na emeryturę. Na pożegnanie przyniósł na próbę ciasto, wszystkim po czekoladzie, a siostrze Sylwii kwiaty. Odchodząc podziękował za współpracę i pożegnał się serdecznie ze wszystkimi. Te osoby, których nie było na próbie, następnego dnia odwiedził w domu. Otóż było to ostatnie z nim spotkanie. Za kilka dni zmarł nagle. Z tenorów, którzy najbardziej byli zaangażowani w śpiew i pracę chórów należy wymienić: Edwarda Chmarę i Aleksandra Mierzwińskiego, obaj byli bardzo pilni, słowni i czynni. Byli też prawą ręką organisty. Można było na nich zawsze liczyć. Edek wyróżniał się spośród innych długoletnim stażem. Jednymi z pierwszych śpiewaczek powojennych w sopranach były: Maria Januszewska, Leokadia Piekut (śpiewała już w okresie wojny), Wanda Cisz i Franciszka Cygan. Następnie do chóru wstąpiła Danuta Domagała, która była solistką przez całą kadencję pana Półtoraka, a więc przez kilkadziesiąt lat. Opuściła chór wraz z odejściem na emeryturę mistrza. W latach pięćdziesiątych do grona sopranów dołączyła Wanda Michalak, Danuta Tabuła, Danuta Bujanowska, a z czasem - Danuta Ludwiczak i Wanda Pietuchowska. W międzyczasie swego głosu użyczyły też Teresa Nechling, Teresa Grygoruk, Jadwiga Wiluk, Maria Borowska, Maria Pychner, ostatnio Celina Strug. Z wyróżniających się sopranów, które chórowi poświęciły całe

swoje życie należy wymienić (oprócz Marii Januszewskiej, o której już wspominałam): Leokadię Piekut, Danutę Domagała, Wandę Michalak i Danutę Tabuła.

Basy były raczej stałe. Tu, kto się pojawił, to wsiąkał na długie lata. Najwcześniejsi śpiewacy to Bronisław Żochowski, Jan Zajdel, Franciszek Sakiel oraz Jerzy Berto, a późniejsi Kazimierz Wenski, Mieczysław Ludwiczak, Zygmunt Zieliński, Waław Olszewski, Józef Staruń i Marian Kacprzak. Niezbyt dawno doszedł Ryszard Woszczek.

A teraz alty. Emilia Szewczyk rozpoczęła swój śpiew w chórze jeszcze jako młoda dziewczynka. Przyprował ją tata (bas) i tak została. Alty są stałe i od wielu lat nic się w nich nie zmienia. Do wytrwałych należą: Emilia Szewczyk, Janina Orzechowska, Jadwiga Długosz, Kazimiera Kazimierczak, Janina Mikłaszewicz i Regina Chraniuk. Jest to skład z ostatnich trzydziestu lat. Wcześniej swoją obecnością zaszczycały: Stefania Sitnikówna, Stefania Tuszyńska, Ludwika Pańko, Monika Wołodko. Ostatnio śpiewała Cecylia Skrzypkowska, Krystyna Kojło i Wanda Karpińska. Chór parafialny był jedną wielką rodziną, w której dominowała przyjaźń „miłość i szacunek”. Zdarzały się jednak osoby konfliktowe i czasami powstawały zgrzyty. Szybko jednak mijały i znów była zgoda.

Być chórzystą z prawdziwego zdarzenia, to nie tylko mieć głos i chęć do śpiewu, ale trzeba poświęcić temu chórowi wiele czasu - często kosztem odpoczynku po pracy, czasem kosztem rodziny lub niewykonanej domowej czynności. Oprócz cotygodniowych prób, które trwały przeważnie 2 godziny, a z przygotowaniem i dotarciem do kościoła upływało trzy i pół, uznawaliśmy za swój święty obowiązek być na sumie w każdą niedzielę. Cotygodniowe próby były konieczne, gdyż chórzyści bardzo dużo uczyli się, musieli przecież mieć opracowany repertuar na wszystkie uroczystości kościelne i inne okazje. Żadna uroczystość w parafii nie odbyła się bez chóru. Uczestniczył on w każdej i to aktywnie, a okazji było wiele - oprócz ważnych świąt, oficjalne wizyty biskupa, bierzmowanie, rekolekcje i odpusty, nawiedzenie cudownego obrazu, msze prymicyjne, jubileusze księży, sióstr zakonnych, imieniny księży, Boże Ciało, Wszystkich Świętych, śluby przyjaciół i - prośzone oraz pogrzeby i msze żałobne. Musieli też umieć śpiewać kolędy, pieśni wielkopostne i wielkanocne, maryjne, eucharystyczne itd. Pracy więc było dużo, a zapłatą na tej ziemi za ten trud była satysfakcja, że jest się chórzystą i zadowolenie, gdy wykonana pieśń wypadła dobrze. To im wystarczało. pan Półtorak, przez okres swojej kadencji, oprócz różnych pieśni, nauczył 60. kolęd, których nie zawsze udało się prześpiewać w okresie Bożego Narodzenia. Wiele pracy włożył też w naukę i „czterech ewangelii”, „Jutrznii”, początkowo po łacinie, a potem po polsku. Ewangelie były śpiewane przy czterech ołtarzach na Boże Ciało, a Jutrznię śpiewało się przed rozpoczęciem Rezurekcji. Jutrznia jest to szereg psalmów, których odśpiewanie znacznie przedłużało czas trwania tej wyjątkowej Mszy św. Niektórzy na pewno się nudzili, bo chór śpiewał długo, ale tym właśnie Rezurekcja odróżniała się od zwykłych

Mszy św. odprawianych w ciągu roku. Z chwilą odejścia na emeryturę pana Półtoraka automatycznie zniknęła z repertuaru „Jutrznia”. Nikt z jego następców nie zadał sobie trudu, by ją powtórzyć z chórem, dopracować i kontynuować tradycję.

Ze swoimi pieśniami chór wyruszał czasem w teren. Z panem Półtorakiem byli kilkakrotnie na odpuscie w Narewce na św. Jana, raz z siostrą Martą. Natomiast siostra Mariusza skierowała chór w inną stronę, a mianowicie do Białowieży na odpust przypadający na św. Huberta, patrona myśliwych. Jak wielką niespodziankę i przyjemność sprawił kiedyś ks. Proboszczowi swoim przybyciem, gdyż na odpuscie pojawił się również ks. Biskup. W dowód wdzięczności, chór został zaproszony przez ks. Proboszcza na następną niedzielę. Pojechali wszyscy, śpiewali na Mszy św., a potem biesiadowali wokół ogniska przy smacznym bigosie myśliwskim. Chór udzielał też swojego śpiewu w czasie większych uroczystości odbywających się w Drohiczynie. Jako chóry zespolone występował w czasie nawiedzenia parafii przez cudowny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, a także podczas uroczystości konsekracji biskupiej ks. Jana Chrapka na biskupa pomocniczego Diecezji Drohiczyńskiej. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych chór uczestniczył w Przeglądach Diecezjalnych Chórów Parafialnych, które co roku odbywają się w innej miejscowości. Był w Sokołowie Podlaskim, Siemiatyczach, Bielsku Podlaskim, Drohiczynie, Siedlcach, a ostatnio w Ciechanowcu u ks. K. Siekierko. Chór przywoził zawsze dużo miłych wrażeń oraz niezapomnianych wspomnień. Do przyjemnych chwil i miłych wspomnień należy zaliczyć spotkania chórzystów przy wspólnym stole, których było wiele. Chór był prężny, silny i zjednoczony dopóty, dopóki Hajnówka była jedną wielką parafią. Z chwilą rozbicia jej na dwie, automatycznie i chór został podzielony na dwie części, a potem nawet na trzy, gdyż mężczyźni utworzyli własny zespół. W ten sposób z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego zniknęły prawie wszystkie basy. Sopranę też zostały mocno uszczuplone. Jedynie alty zostały jak mur nienaruszone. Potrzebni byli nowi śpiewacy, ale chętnych nie było. Na kilkakrotny apel Ks. Proboszcza nie zgłosił się nikt, choć już dziś Hajnówka nie jest „czerwona”.

Po panu Półtoraku, którego mieliśmy w naszej parafii około czterdziestu lat, jego następcy zmieniali się dość często. Pierwszym pełniącym obowiązki organisty był pan Józef Starun (były kościelny), a po nim kolejno: s. Marta, s. Mariusza, Zbigniew Maćkowiak. Później była siostra Sylwia, która wiele pracy wkładała, by rozśpiewać kościół, bo chór zamilkł. Tak jak w życiu każdego człowieka są okresy wznoszenia i upadku, tak samo dzieje się też z chórem parafialnym. Były okresy jego świetności, aż nadszedł czas stagnacji. Oby nie trwał zbyt długo. Kto mu poda rękę? Może młodzi?

KSM

KSM, czyli Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, jest organizacją, która posiada długoletnią tradycję. Siega ona czasów zaborów, kiedy to istniało i działało SMP (Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej) a w wyniku inspiracji Akcji Katolickiej przekształcone zostało w latach międzywojennych w KSMM (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej) oraz KSMŻ (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej). Działalność KSMM i KSMŻ prowadzona pod hasłem „Budujemy Polskę Chrystusową” była bogata i różnorodna a obejmowała cztery formy działalności: religijną, kulturalno- oświatową, charytatywną, społeczno- polityczną

W Hajnówce KSM powstało w połowie lat trzydziestych ubiegłego stulecia i jest jedną z najstarszych, obok „Dzieci Marii” organizacją kościelną. Dokładną datę powstania trudno określić, ale założycielem jej był z pewnością ks. Stanisław Paczkowski, pierwszy wikary nowo powstałej parafii hajnowskiej, przydzielony w 1933 r. do pomocy w pracy duszpasterskiej księdzu proboszczowi Antoniemu Mioduszewskiemu. Ksiądz Paczkowski był nie tylko założycielem KSM, ale też długoletnim jej kierownikiem i opiekunem. Młody, pełen energii i zapału do pracy umiał jednoczyć młodzież i nią kierować. W latach 1935-1939 Stowarzyszenie liczyło ponad 40 osób. Gromadziło ono w swych szeregach pobożną elitę młodzieży hajnowskiej i tak jak jej przywódca - pełną energii do pracy. To z jej szeregów śpiewająca młodzież utworzyła chór kościelny, który nieprzerwanie, nawet mimo zawieruchy wojennej, śpiewał Bogu na chwałę aż do 2005 roku.

Wszelka działalność Stowarzyszenia została zerwana na okres 4 lata, wraz z wybuchem II wojny światowej. Zaraz po wyzwoleniu w 1944 r. ksiądz proboszcz Józef Moniuszko korzystając z większej swobody w działaniu Kościoła, zorganizował grupę dziewcząt jako „Dzieci Marii” a jednocześnie zaczęło funkcjonować Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ). Przeważnie były to uczennice niedawno powstałego Gimnazjum, do których dołączyło kilka druhen z lat przedwojennych, które początkowo trzymały ster władzy w swoich rękach. Była to Marta Bień Marta, Halina Pobiedyńska i Stefania Kowalczuk, która przez lata była prezeską.

Asystentem statutowym, czyli opiekunem został ks. Władysław Hładowski. Był on nie tylko wychowawcą młodzieży w kształtowaniu postaw religijno-społecznych, był też dla nas ojcem, doradcą, najlepszym przyjacielem, a czasem nawet starszym, przykładowym kolegą.

Zebrania i zbiórki odbywały w świetlicy, która mieściła się w domu p. Marata na ul. Ogrodowej (dzisiejsza Kosidły). Zaraz po wojnie świetlicę zastępował obszerny pokój księdza na plebanii, która wówczas znajdowała się

w budynku koło cmentarza. Zebrania ogólne odbywały się raz w miesiącu w obecności księdza.

Dziewczęta zawsze występowały w przepisowych mundurkach i nie tylko na Boże Ciało, ale i przy innych okazjach, gdzie reprezentowały KSMŻ. Okazji było wiele, bo ani jedna procesja w kościele nie odbyła się bez udziału druhen dumnie kroczących przy własnym sztandarze, o który same się zatroszczyły. Sztandar poświęcony został uroczyście w budynku Gimnazjum, a honorowym patronem była dr Kamińska i dyr. Bachowski. Pod koniec 1946 roku nowym asystentem został ks. Józef Barszczewski.

Zmieniały się też prezeski, po odejściu Stefanii Kowalczyk nową została Maria Torbówna. Chcąc podnieść wykształcenie organizacyjne druhen, ks. Józef Barszczewski wysłał Zofię Litwin i Halinę Łuczak na kurs naczelniczek do Żnina. Po trzytygodniowym szkoleniu okazało się, że władze zakazały działalności wszelkich organizacji kościelnych. KSM zostaje rozwiązane.

Dopiero po upadku ustroju totalitarnego możliwe stało się reaktywowanie Stowarzyszeń. Na Konferencji Episkopatu Polski w dn. 10.X 1990 r. zostało powołane Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży jako organizacja ogólnopolska a 30.IV.1993r. biskupi polscy zatwierdzili Statut KSM, którego nowelizacja nastąpiła pięć lat później tj. 12.III.1998 r.

Po 50-ciu latach znów odrodziło się koło KSM w Hajnówce. Tym razem wśród uczniów Zespołu Szkół Zawodowych z inicjatywy księdza Mariusza Zabielskiego. 1 maja 2001 r. odbyło się spotkanie starego i nowego KSM-u. W bardzo miłej i swobodnej wymianie zdań, poglądów i doświadczeń młodzi starali się jak najwięcej dowiedzieć o działalności dawnego KSMŻ.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży odrodziło się w naszej parafii w 1999 r. jako organizacja społeczna zaangażowana w uświęcanie środowiska, w którym żyją, pracują i odpoczywają młodzi ludzie. Prezesem został Rafał Siwek. Pracę w Stowarzyszeniu wyznaczają konkretne cele i zasady, a prowadzona jest według określonych metod. Hajnowskie KSM prowadziło sklepik, a dochody uzyskane z działalności młodzieży przeznaczano na różne akcje charytatywne, ale także na szkolenia i rekolekcje.

Młodzież bierze udział w szkoleniach statutowych, których celem jest analiza programu - zasad i wskazań w oparciu o które działa Stowarzyszenie. Zrozumienie i przyjęcie tych zasad przez młodych ludzi służy ich rozwojowi wzrostowi w wierze, w miłości do Ojczyzny, w poszanowaniu drugiego człowieka, najogólniej - służy ich dobremu wychowaniu.

Młodzież z KSM uczestniczy w rekolekcjach, które budują i rozwijają duchowość młodych ludzi – duchowość ukierunkowaną na Ewangelię. Prowadzący szczególną uwagę zwrócili na wartość abstynencji - trzeźwego stylu życia i umiejętność nawiązywania kontaktów.

Wspólne wyjazdy młodych, wypełnione modlitwą, refleksją, pogłębieniem wiedzy na ważne tematy, przyczyniają się do rozwoju ich osobowości.

Niosą ze sobą dobro, które będzie procentowało w przyszłości. Obecnie prezesem KSM jest Monika Czarnecka.

KSM prowadził wiele akcji, często wspólnie z Ruchem „Światło-Życie”, Akcja Katolicką czy Caritas, np.: obchody Dnia Dziecka, piknik rodzinny, zabawy choinkowe dla dzieci biednych, półkolonie. W 2006 r. KSM przeprowadziło akcję „Sianko wigilijne” wspólnie z asystentem ks. Markiem Żarskim. W 2007 r. powtórzono tę akcję przy pomocy nowego asystenta ks. Ireneusza Izdebskiego.

ODNOWA W DUCHU ŚWIĘTYM „EFFATA”

Początku wspólnoty możemy upatrywać już w 1993 roku, kiedy to w jednym miejscu uczestniczyli w Rekolekcjach Ewangelizacyjnych Odnowy w Duchu Świętym: ks. Mariusz Tołwiński (późniejszy założyciel naszej wspólnoty), ks. Jarosław Przeździecki (drugi kapłan odpowiedzialny za wspólnotę), Agnieszka Kosidło (pierwsza liderka wspólnoty) oraz Krystyna Jędras (do dziś bardzo aktywnie uczestnicząca w życiu wspólnoty). Rok później następne osoby (wywodzące się ze wspólnot oazowych) przeżywały swoje REO w Suchowoli k/ Białegostoku oraz w Magdalence k/Warszawy. Te właśnie osoby skierowały do księdza Biskupa Antoniego Dydycza za pośrednictwem ks. Proboszcza Alfonsa Trochimiaka prośbę o pozwolenie i błogosławieństwo dla zaistnienia Wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym w Hajnówce. Odpowiedź nadeszła pod koniec września 1994. Od tej chwili rozpoczęły się nasze cotygodniowe spotkania modlitewne przy parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce, które trwają nieprzerwanie do dziś.

Przez pierwsze lata spotykaliśmy się w środy o godz. 19.00. Obecnie dniem spotkań jest czwartek - dzień, który przypomina ustanowienie Eucharystii i Modlitwę Arcykapłańską Jezusa o jedność Chrześcijan. Odczytujemy to jako znak i zadanie dla naszej Wspólnoty. W minionych latach świeckimi liderkami wspólnoty były kolejno: Agnieszka Kosidło (w czasie studiów uczestniczyła w spotkaniach wspólnoty „Soli Deo z Olsztyna) i Mariola Teresiak (z kręgu wspólnot oazowych). Aktualnie odpowiedzialna za wspólnotę jest Krystyna Ziuzia (wywodząca się z kręgu oazy rodzin). Asystentami kościelnymi naszej wspólnoty byli kolejno: ks. Mariusz Tołwiński, ks. Jarosław Przeździecki, ks. Tadeusz Czyżak, ks. Mariusz Zabielski, ks. Jan Krasowski, ks. Marek Laszuk, ks. Marek Żarski i obecnie ks. Ireneusz Izdebski.

Posługę muzyczną we wspólnocie pełnili kolejno: Norbert Kuczko, Adam Pychner, Bogumił Bundz, Magdalena Skrzypkowska, Barbara Pisarska, Adam Tomaszewski, Stanisław i Ewa Cwalińscy. W historii wspólnoty wiele osób posługiwało w zespole animatorów w grupie rozeznającej i w grupach modlitwy wstawienniczej. REO - Rekolekcje Ewangelizacyjne Odnowy: Białowieża 1995 – ks. Mariusz Tołwiński, Hajnówka 1999 – ks. Jerzy Bundz, Hajnówka 2001 –

ks. Krzysztof Herman, Hajnówka 2004 – ks. Czarek Czarkowski, Hajnówka 2008
- ks. Ireneusz Izdebski.

Łaska Odnowy w Duchu Świętym może być przeżywana poprzez: cotygodniowe spotkania modlitewne, osobiste nawrócenia, wejście do istniejących wspólnot, udział w którejś ze szkół ewangelizacji.

PARAFIALNA RADA DUSZPASTERSKA

Parafialna Rada Duszpasterska istniejąca od 21.09.2004 r., wybrana na okres 5 lat jest organem doradczym i wspomagającym proboszcza w działalności duszpasterskiej. Spotyka się kilka razy do roku rozważając aktualne sprawy związane z życiem kościoła. Pierwszym przewodniczącym Parafialnej Rady Duszpasterskiej został ks. proboszcz Marian Świerszczyński, sekretarzem - Janina Kozłowska. W skład Rady weszli: Maria Borowska, Janina Darska, Małgorzata Galuchowska, Lech Michalak, Kazimierz Norek, Barbara Prześniak, Jarosław Schabowski, Kazimierz Smosna, Barbara Sosnowska, Marianna Skibicka, Ludwik Wasilewski, Ewa Winnicka, Zdzisław Wiatrowski, Józef Wszyński, Krystyna Ziuzia. Na dotychczasowych spotkaniach zastanawiano się między innymi: dlaczego jest coraz mniej ministrantów przy ołtarzu i coraz mniej dziewcząt do białej procesji. Zwracano uwagę na potrzebę współpracy poszczególnych wspólnot, wymianę doświadczeń. Problemem nagłym jest wychowanie w rodzinie - jak dotrzeć do rodzin i sprawić, by więcej dzieci i młodzieży uczęszczało do kościoła, by więcej parafian było praktykującymi katolikami? Początkowo zaproponowano, by raz w tygodniu odprawiać Mszę Św. w intencji danej dzielnicy, później zmieniono na termin raz w miesiącu, zapowiadając go wcześniej na nabożeństwach niedzielnych w kościele i w gazetce parafialnej „Dobra Nowina” mającej dobre oddziaływanie religijne. Ze sprawami rodziny związane jest kultywowanie tradycji intencji mszalnych z okazji zawarcia sakramentu małżeństwa, odnawianie ślubowań małżeńskich z racji okrągłych rocznic. Na ostatnim spotkaniu z udziałem ks. Mariana Świerszczyńskiego podjęto przedsięwzięcia, by angażować parafian do modlitwy i działalności w ramach wspólnot, ruchów i stowarzyszeń oraz zachęcić do uczestnictwa w imprezach katolickich organizowanych w HDK i innych miejscach na terenie miasta.

RÓŻE RÓŻAŃCOWE

Inicjatorką Żywego Różańca była żyjąca w pierwszej połowie XIX wieku Francuzka Paulina Jarcom, córka kupca i producenta jedwabiu z Lyonu, postanowiła się poświęcić wyłącznie Bogu. Uczyniła ona z Różańca modlitwę odmawianą powszechnie w całym Kościele. W 1826 r. powołała pierwsze piętnastoosobowe grupy („róże”), w których każdy z członków miał odmawiać codziennie tajemnicę Różańca i rozważać jego treść. Z czasem przyjęła się praktyka

comiesięcznych spotkań i modlitwy całej róży oraz wymieniania się tajemnicami różańcowymi na kolejny miesiąc. Żywy Różaniec szybko rozpowszechnił się w całej Europie. Do Polski dzieło dotarło w XIX wieku. Obecnie zrzesza w Polsce kilkadziesiąt tysięcy osób, a na całym świecie miliony. Członkowie Żywego Różańca dążą do świętości na wzór Maryi. Odmawiają Różaniec Święty – najbardziej rozpowszechnioną modlitwę maryjną w Kościele katolickim – w intencji pokoju, nawrócenia grzeszników, rozwoju misji, Ojca Świętego oraz wielu innych intencjach zalecanych przez Kościół. Na czele Róży Różańcowej stoi zelator lub zelatorka. Koordynatorami parafialnych Róż Różańcowych są zelatorki dekanalne, które z kolei podlegają zelatorce diecezjalnej. Na szczeblu diecezjalnym organizowane są różnego rodzaju rekolekcje, spotkania okolicznościowe, pielgrzymki oraz opracowywane są dla całej diecezji intencje modlitwne i mszalne. Opiekę duszpasterską nad Różami Różańcowymi sprawuje ks. proboszcz. Każdy kto należy do Róży Różańcowej, przyjmuje na siebie pewne obowiązki. Są nimi: odmawianie codziennie jednego dziesiątka różańca, branie udziału w zmianach tajemnic różańcowych (odbywają się one raz w miesiącu w kościele), życie duchem modlitwy różańcowej, częste przystępowanie do Sakramentów Św., rozszerzanie czci Maryi przykładem życia i działalnością apostołską, odważne stawanie w obronie wiary i Kościoła, udział w pogrzebie zmarłego członka KZR oraz w modlitwach za spokój jego duszy.

Każda „Róża” obiera sobie patrona, od którego bierze swą nazwę. W naszej parafii jest 7 Kół Żywego Różańca: nr 1. Róży Duchownej, nr 2. Błogosławionej Bolesławy Lament, nr 3. Św. Bernadety, nr 4. Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, nr 5. Św. Anny, nr 6. Św. Moniki, nr 7. Matki Bożej Królowej Rodzin

Od wielu lat tradycją jest, że w każdą I sobotę miesiąca, wszystkie „Róże” uczestniczą we mszy św. i modlitwie różańcowej w intencjach ustalonych dla wszystkich parafii w całej diecezji oraz intencjach wynikających z bieżących potrzeb i okoliczności. Różaniec jest modlitwą powszechną, którą wszyscy mogą się posługiwać i korzystać ze skarbcza łask Maryi Niepokalanej.

RUCH „ŚWIATŁO - ŻYCIE”

Początki historii Ruchu sięgają pierwszej oazy, która odbyła się w r. 1954, Ruch Światło-Życie rozwinął się z oaz - rekolekcji zamkniętych prowadzonych metodą przeżyciową. Przed rokiem 1976 Ruch był znany pod nazwą „Ruch oazowy”, „Ruch Żywego Kościoła”. Twórcą oazy, założycielem Ruchu i pierwszym moderatorem krajowym był ks. Franciszek Blachnicki (24 III 1921 - 27 II 1987). Ruch Światło-Życie gromadzi ludzi różnego wieku i powołania: młodzież, dzieci, dorosłych, jak również kapłanów, zakonników, zakonnice, członków instytutów świeckich oraz rodziny w gałęzi rodzinnej, jaką jest Domy Kościół. Każdy uczestnik Ruchu po ewangelizacji, prowadzącej do przyjęcia Jezusa Chrystusa jako swego Pana i Zbawiciela, uczestniczy w formacji w grupie uczniów Jezu-

sa (deuterokatechumenat) a następnie we wspólnocie diakonijnej, podejmując konkretną służbę (diakonię) w Kościele i świecie. Ewangelizacja - katechumenat - diakonia, to trzy etapy drogi formacyjnej Ruchu Światło-Życie na wszystkich poziomach formacji. Jedną z form diakonii jest schola liturgiczna.

a) WSPÓLNOTA MŁODZIEŻOWA

Ruch „Światło-Życie” jest obecny w naszej parafii od początku lat 80. Głównie rozwijał się on wśród młodzieży. Moderatorami oazy byli m.in. ks. Romuald Kosk, ks. Roman Kowerdziej, ks. Mariusz Tołwiński, ks. Jarosław Przedziecki, ks. Adam Safiańczuk, ks. Robert Niewiński, ks. Mariusz Zabielski, ks. Marek Laszuk, ks. Tomasz Szmurło, ks. Ireneusz Izdebski. Na początku lat osiemdziesiątych, ks. Kazimierz Siekierko skupił młodzież lubiącą śpiewać, pierwszą opiekunką muzyczną była Anna German. Następnym opiekunem, posiadającym przygotowanie muzyczne był Krzysztof Uziałło, który starał się wpoić młodzieży podstawowe zasady śpiewania, zwracał uwagę na dykcję. W latach 1987-1991 schola działała pod kierunkiem Gabrieli Mierzwińskiej, a po niej przez rok opiekunką była Agnieszka Gawra. Następną scholę dziecięcą od początku organizowała siostra Marta. W połowie lat 90 oaza młodzieżowa w naszej parafii skupiała około 100 osób. Odbywała się formacja w diakoniach – Diakonii Muzycznej, Diakonii Słowa, Diakonii Modlitwy, Diakonii Pantomimy. Wiele osób uczestniczyło też w formacji wakacyjnej na piętnastodniowych rekolekcjach. W tamtych latach wierni lubili przychodzić na msze młodzieżowe o godzinie 8.30 po to, by posłuchać śpiewu grupy modlitewnej „AGAPE” prowadzonej przez Norberta Kuczkę. Młodzi chórzyci wspaniale śpiewali, o ich klasie świadczyły nagrody i wyróżnienia na festiwalach diecezjalnych. Pozostała po nich kasetka „Królem jest Bóg” nagrana w dniach 21 i 22 czerwca 1995 r. w Hajnówce w czasie Kongresu Młodzieży Diecezji Drohiczyńskiej. Znajdowały się na niej następujące nagrania: „Jezus najśłodsze imię, Panie mój, Psalm 148, To Bóg jednoczy nas, Co za radość, Kiedy czuję się samotny, Tyś jest królem, Witaj Jezu, Spocznij na nas, Panie ogień pal, Jezus daje nam zbawienie, Słuchaj Izraelu”. Od 1995 roku schola młodzieżowa przygotowuje oprawę muzyczną Triduum Paschalnego.

W następnych latach scholę prowadzili m.in.: K. Kuczko, M. Kojło, M. Gryc, K. Tomaszewska, M. Ziuzia, K. Olszyński. Warto wspomnieć, że schola młodzieżowa w diecezjalnym Festiwalu Piosenki Religijnej w Bielsku Podlaskim w roku 1998, pod kierownictwem Małgorzaty Kojło, zajęła 1. miejsce w swojej kategorii.

Zgodnie z założeniami, Ruch zawsze aktywnie uczestniczył w życiu parafii. Młodzież włączała się w niesienie pomocy najbardziej potrzebującym mieszkańcom naszego miasta, pomagając Caritasowi. Przez wiele lat współprowadziła półkolonie dla hajnowskich dzieci. Bardzo ważną część życia Ruchu stanowi Liturgia, dlatego też członkowie oazy aktywnie uczestniczyli w Mszach i nabożeństwach przez śpiew, komentarze liturgiczne, posługę przy ołtarzu. Ruch „Światło-Ży-

cie” przygotował też kilka dużych akcji ewangelizacyjnych. W 1995 roku w Hajnówce odbył się, przygotowany przez Ruch naszej parafii, pod przewodnictwem ks. Mariusza Tołwińskiego, Diecezjalny Kongres Młodzieży, który zgromadził ogromną ilość młodych ludzi z całej diecezji – ulicami miasta przeszła wówczas Droga Krzyżowa, odbywały się spotkania modlitewne i formacyjne, koncerty w amfiteatrze miejskim (m.in. Antoniny Krzysztów). Młodzież miała okazję spotkać się też z Darkiem Malejonkiem, jednym z liderów rockowej grupy 2 Tm 2,3, który składał świadectwo nawrócenia. W roku 2000 w Hajnówce, na koncercie ewangelizacyjnym przygotowanym przez wspólnotę Ruchu, wystąpił właśnie ten zespół. Koncert, który zgromadził liczną widownię, poprzedzony był akcją grupy ewangelizacyjnej z Białegostoku. Formacja oazowa zaowocowała powołaniami kapłańskimi i zakonnymi. W Ruchu formowali się, pochodzący z naszej parafii, o. Norbert Kuczko OP, ks. Rafał Pokrywiński, s. Tymoteusza Polach OP, s. Fidencja Skrzypkowska CSCIL.

W czasie, kiedy naszą wspólnotą opiekował się ksiądz Andrzej Lubowicki, powstał pomysł organizacji Dnia Dziecka. W projekt zaangażowały się dwie wspólnoty młodzieżowe –Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży oraz nasza, oazowa. Pierwszy Dzień Dziecka organizowany przez młodzież naszej parafii miał miejsce w 2002. roku na terenie hajnowskiego OSiR. Na boisku rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy księżmi i Policją zakończony wynikiem 3:3. Gwiazdą dnia był zespół The Sakala Brothers, który prosto z Zambii przywiozła nam nasza siostra Angela na stałe przebywająca w Zambii na misji. Lecz zanim odbył się koncert, dzieci korzystały do woli z różnych atrakcji. Niektóre z atrakcji, takie jak malowanie twarzy, weszły na stałe do planu Dnia Dziecka, który rozrastał się z roku na rok. Następnego roku impreza odbyła się w miejskim amfiteatrze. W jego okolicach nieustannie trwały różne zabawy –malowanie plakatów, rzuty piłeczką do celu i inne. Kulminacją był koncert Magdy Anioł. W 2004. roku, Dzień Dziecka przybrał wymiar diecezjalny –do pomocy przyjechało mnóstwo młodzieży z różnych wspólnot naszej diecezji. Oprócz typowych atrakcji dla dzieci, przybyło też coś i dla starszych, by z tego spotkania uczynić prawdziwy piknik rodzinny. Spragnieni mocnych wrażeń mogli skoczyć na bungee, a ci, którzy chcieli oderwać się od ziemi w nieco inny sposób, mogli znaleźć coś dla siebie na stoiskach książki chrześcijańskiej. Książki sprowadzone przez nasze Siostry Klaryski cieszyły się nie lada powodzeniem. Mamy dzieci śpiewających w Arce Noego zakupiły po kilkanaście tytułów na głowę tłumacząc, że nigdy jeszcze nie dotarły od tak fantastycznego zbioru. A po południu mieliśmy okazję uczestniczyć w występie wspomnianego zespołu dziecięcego.

W 2006 roku Ruch „Światło Życie” zorganizował Drogę Krzyżową „Via Crucis” osnutą wyłącznie na polskich dawnych pieśniach pasyjnych. Pierwsze wykonanie tej wyjątkowej Drogi Krzyżowej miało miejsce podczas wakacyjnych rekolekcji oazowych w kościele p.w. św. Antoniego Padewskiego w Boćkach. Osoby biorące udział w przygotowaniu „Via Crucis” pochodziły

z całej Polski -od Pomorza po Śląsk. Przybyli ze Słupska, Gdańska, Gdyni, Bydgoszczy, Raciborza, Warszawy, a także z terenów naszej diecezji -z Węgrowa, Sokołowa Podlaskiego, Łochowa, Bielska Podlaskiego. „Via Crucis” nie stało się jedynym nabożeństwem z oprawą muzyki dawnej. Jeszcze tego samego roku 8 grudnia odbył się wyjątkowy Apel Jasnogórskim „Ave vera virginitas”, którym młodzież uczciła święto patronalne –Niepokalane Poczęcie NMP. Nabożeństwo zostało wzbogacone pieśniami ukazującymi pobożność maryjną Europejczyków w drugiej połowie średniowiecza, renesansie i wczesnym baroku. Apel zamknęła tytułowa pieśń „Ave vera virginitas” autorstwa Josquina Desprez –najwybitniejszego kompozytora europejskiego renesansu.

b) DOMOWY KOŚCIÓŁ

Domowy Kościół jest rodzinną gałęzią Ruchu „Światło – Życie”. Wspólnota ta jednoczy małżonków pragnących pogłębienia wiary i osobistej więzi z Bogiem oraz pogłębienia małżeńskich relacji w ramach rodziny budowanej na głęboko chrześcijańskim fundamencie. Wspólnota zakłada permanentną formację należących do niej małżonków. Nie jest przeznaczona dla „świętych” małżeństw, lecz mężczyzn i kobiet poszukujących wspólnej drogi do Boga, umacniających się wzajemnie w tej drodze, uczących się akceptacji siebie i tego co przynosi życie – miłości cierplivej, łaskawej ... która wszystko przetrzyma. Wspólnota stawia wymagania, ale właśnie przez nie obdarza pary w niej trwające wielkim duchowym dobrem.

Pierwsze kręgi Domowego Kościoła powstały w parafii w 1988 roku z inicjatywy i dzięki zaangażowaniu ks. Romana Kowerdzieja. Na pierwsze spotkanie przybyli animatorzy Domowego Kościoła z Białegostoku. Wzięło w nim udział ok. 50 osób zainteresowanych wspólnotą. W listopadzie 35. osobowa grupa parafian wyjechała na 3-dniowe rekolekcje ewangelizacyjne do domu rekolekcyjnego Księży Werbistów w Kleosinie. Po roku ewangelizacji, prowadzonej przez białostockich animatorów, w parafii zawiązały się trzy kręgi małżeńskie i jeden krąg osób samotnych (wdowy, matki samotnie wychowujące dzieci).

Pierwszymi animatorami małżeńskich kręgów byli: Halina i Stefan Trzaska, Barbara i Kazimierz Norek, Agnieszka i Dariusz Pieśluk, a nieco później Marianna i Mirosław Borowscy. Animatorką kręgu osób samotnych była Grażyna Kuczko. Przez lata animatorem muzycznym wspólnoty był Andrzej Romanowski. Po kilku latach osoby samotne przeszły do nowo powstałej Odnowy w Duchu Świętym. Z czasem rozwiązały się również pozostałe kręgi. Część małżeństw zjednoczyła się w Kółku Żywego Różańca. Wraz z pojawieniem się w parafii ks. Mariana Świerszczyńskiego w 1997 roku powstał nowy krąg rodzin.

Pierwszym moderatorem Domowego Kościoła w parafii był ks. Roman Kowerdziej. Kolejno kręgami opiekowali się: ks. Andrzej Witek, ks. Ryszard

Zalewski, ks. Mariusz Tołwiński oraz ks. proboszcz Marian Świerszczyński, który do 2005 roku pełnił jednocześnie funkcję diecezjalnego moderatora Domowego Kościoła.

Parą rejonową na dekanat hajnowski w latach 1989-2001 byli Halina i Stefan Trzaska. Po nich posługę tę przejęli Małgorzata i Leszek Galuchowscy.

Kręgi rodzin Domowego Kościoła uczestniczyły w różnych rekolekcjach formacyjnych: 15-dniowych oazach w Dolistowie, Ostrożanach, w Ochotnicy, poza tym w 3-dniowych w Siemiatyczach, Samułkach, Krościenku, Nurcu, Sokołowie Podlaskim. Organizowane były wyjazdy na pielgrzymki do Licheń, Kałkowa i Częstochowy. Domowy Kościół czynnie brał udział we wszelkich uroczystościach, w dniach skupienia, czuwaniu całonocnym przy Grobie Pańskim w Wielką Sobotę, w uroczystych oprawach Mszy świętej przy różnych okazjach.

Obecnie nie ma w parafii żadnego kręgu Domowego Kościoła. Osoby pragnące trwać we wspólnocie włączyły się w pracę kręgu w Bielsku Podlaskim. W pracę tego kręgu włączyło się również małżeństwo z Ciechanowca. Opiekunem kręgu jest ks. dr Romuald Kosk, diecezjalny moderator Domowego Kościoła, aktualnie proboszcz parafii w Łubinie Kościelnym, a jednocześnie wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczyń. Trwanie we wspólnocie wymaga od skupionych w kręgu małżeństw oraz opiekującego się wspólnotą ks. Romualda gotowości do podróży – spotkania odbywają się bowiem na zmianę w Bielsku Podlaskim, w Hajnówce, w Ciechanowcu i na zaproszenie moderatora w Łubinie Kościelnym.

c) KRUCJATA WYZWOLENIA CZŁOWIEKA.

Założyciel Ruchu „Światło-Życie” był też jednocześnie ojcem innego dzieła – Krucjaty Wyzwolenia Człowieka (KWC). Jest to ruch abstynencki działający na rzecz tych wszystkich, którzy są zniewoleni przez alkoholizm. KWC realizuje swój cel poprzez stworzenie „kolumny ratunkowej” ludzi dobrej woli, którzy mają podjąć walkę o tę „ziemię świętą”, jaką jest każdy człowiek odkupiony przez Chrystusa. Słowo „krucjata” wskazuje na Krzyż jako skuteczny znak ostatecznego zwycięstwa nad wszelkim złem. Krzyż, jako symbol dobrowolnej ofiary podjętej z miłości, jest jedyną drogą do skutecznego wyzwolenia innych. Aby wejść w tajemnicę krzyża, trzeba pokonać lęk, dlatego zadaniem Krucjaty jest wyzwolenie ludzi z lęku.

Krucjata została uroczysto ogłoszona w obecności Ojca Świętego, Jemu oddana i przez Niego pobłogosławiona podczas 1. Pielgrzymki do Polski 8 czerwca 1979 r. w Nowym Targu. Przesłanie Krucjaty wyraża jej herb. Zawołaniem są słowa „Nie lękajcie się!”, często wypowiedziane przez Chrystusa, a także często przywoływane przez Jana Pawła II. Przypominają one członkom Krucjaty, że głównym ich zadaniem jest wyzwolenie ludzi od lęku, który czyni

człowieka niewolnikiem. Krzyż to znak Krucjaty wyprawy krzyżowej, a zarazem znak najgłębszej tajemnicy wolności. Litera „M” symbolizuje stojącą pod Krzyżem Maryję, wzór naszego oddania się Chrystusowi i zjednoczenia z Nim. Patronami KWC są Maryja, Niepokalana, Matka Kościoła oraz święty Stanisław, biskup i Męczennik i święty Maksymilian Kolbe. Również w naszej parafii to dzieło jest podejmowane. Jest ono związane z Ruchem Światło-Życie, ale dobrowolną abstynencję może podjąć każdy chrześcijanin. W Księdze Czynów Wyzwolenia, w której zapisywane są nazwiska tych, którzy wstąpili w szeregi Krucjaty jest około 240 nazwisk z Hajnówki. Duża część z nich nadal trwa w Krucjacie. Są to zarówno ludzie młodzi, jak i małżeństwa. Być może z innych miast, parafii jest ich więcej, ale przecież jednym z obrazów KWC jest walka wojsk Gedeona z Madianitami, opisana w Księdze Sędziów. Bóg wybrał garstkę wojowników, by Jego mocą zwyciężyli wroga.

SCHOLA DZIECIĘCA

W 1999 r. Siostra Sylwia Życzko założyła scholę dziecięcą. Po niecałym roku działalności schola wystąpiła w Siemiatyczach w I Diecezjalnym Festiwalu Dziecięcej Piosenki Religijnej otrzymując wyróżnienie. W dniach 22-24 września schola wystąpiła na VIII Diecezjalnym Festiwalu Piosenki Religijnej w Bielsku Podlaskim i zdobyła 3 miejsce. W zespole śpiewało 35 dziewcząt. Do udziału w konkursie w Bielsku P. przygotowywała je Agnieszka, a s. Sylwia jej pomagała. Poziom konkursu był bardzo wysoki. Trzeba było przygotować dwa utwory. Schola otrzymała nagrodę za wykonanie piosenki „Stańmy dziś w kole”. W czasie występu dziewczęta były ubrane w kolorowe spódnice i zielone bluzki z napisem „Perełki”. „Perełki” to nazwa zespołu wymyślona przez dzieci bezpośrednio przed festiwalem. Nagroda zdobyta w Bielsku była bodźcem do dalszej pracy nad podniesieniem poziomu brzmienia zespołu. Dziewczynki pragnęły coraz lepiej śpiewać, by podczas liturgii zachęcić innych do śpiewu - do takiej właśnie formy modlitwy. W 2001 r. „Perełki” wystąpiły w II Diecezjalnym Festiwalu Piosenki Religijnej w Siemiatyczach zajmując 3 miejsce. Uczestniczyły również w I Kongresie Misyjnym Dzieci Diecezji Drohiczyńskiej i zaśpiewały tam piosenkę :Jezus ciebie kocha dziś”. W IX Diecezjalnym Festiwalu Piosenki Religijnej w Bielsku Podlaskim obie schole z naszej parafii zajęły 3 miejsca w swoich kategoriach. W 2004 r. schola wystąpiła w HDK z koncertem kołęd, a na Dzień Matki również w HDK „Perełki” wykonały montaż słowno-muzyczny dedykowany mamom, a później śpiewały piosenki religijne. Zespół osiągnął duży sukces na Festiwalu Piosenki Religijnej w Bielsku Podlaskim zajmując 1. miejsce w swojej kategorii, również pierwsza była Justyna Ślaska w kategorii solistów do lat 10.

WSPÓLNOTA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Celem Wspólnoty Czcieli Miłosierdzia Bożego jest wysławianie, głoszenie i wypraszenie Miłosierdzia Bożego dla siebie, swoich bliskich oraz całego świata poprzez:

- szerzenie kultu, czci i nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego;
- odmawianie modlitwy „Koronki do Miłosierdzia Bożego”;
- propagowanie wizerunku Jezusa Miłosiernego z podpisem „Jezu, ufam Tobie”;
- pełnienie dzieł miłosierdzia, którego przejawem jest pomoc biednym i potrzebującym;
- troskę i modlitwę o powołania kapłańskie i zakonne, w szczególności do Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego;
- modlitewne wspieranie Wspólnoty.

Wspólnotą Miłosierdzia Bożego w naszej parafii opiekuje się ks. proboszcz Józef Poskrobko, a prowadzi ją pani Marianna Skibicka. Tradycją we wspólnocie jest wielkopostne czuwanie przy Grobie Pana Jezusa, a od Wielkiego Piątku do I niedzieli wielkanocnej modlitewne uczestnictwo w Nowennie do Jezusa Miłosiernego. Czciiele Miłosierdzia Bożego modlą się o miłosierdzie dla grzeszników. Codziennie odmawiają Koronkę do Miłosierdzia Bożego, modlitwę, którą nauczył św. s. Faustynę sam Pan Jezus. Wspólnota Miłosierdzia Bożego stara się tę Koronkę odmawiać i w naszym kościele przed nabożeństwami Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali. Członkowie wspólnoty spotykają się w II piątek każdego miesiąca. Podczas tych comiesięcznych spotkań modlą się, śpiewają pieśni, czytają „Dzienniczek S. Faustyny, rozważają pod kierunkiem Ks. Proboszcza, słowa Pana Jezusa skierowane do Niej, a przez Nią do nas. Ustalać również intencje modlitewne na każdy miesiąc, bowiem wspólnota Miłosierdzia Bożego obejmuje modlitwą różne sprawy dotyczące naszego Kościoła, naszej parafii, spraw osobistych jej członków, a także diecezjalnych, ogólnokrajowych i ogólnoludzkich. Według słów Jezusa skierowanych do s. Faustyny modlitwa jest jednym z trzech sposobów pełnienia uczynków miłosierdzia, bo: „pierwszy to czyn, drugi - słowo, trzeci - modlitwa.” Dlatego członkowie Wspólnoty wcielają Miłosierdzie także przez czyn. Starają się służyć pomocą ludziom chorym, samotnym, potrzebującym, nie tylko z najbliższego otoczenia, ale także nieść pomoc w miarę swoich możliwości ofiarom nieszczęść i kataklizmów za granicą, np.: ofiarom tsunami w Azji. Szczególnym wydarzeniem i przeżyciem dla czcieli Miłosierdzia Bożego były odwiedziny naszej parafii w dn. 26- 28 września 2003 r. przez Jezusa Miłosiernego w Jego obrazie zrodzonym z objawień S. Faustyny, zatytułowanym JEZU UFAM TOBIE. Wspólnota włączyła się do przygotowań peregrynacji obrazu i trwała na modlitwie przed wizerunkiem Chrystusa Miłosiernego. Pan Jezus przez św. s. Faustynę przypomina, że Miłosierdzie jest największym przymiotem Boga.

FUNDACJA MUZYKI ORGANOWEJ⁶

a) HAJNOWSKIE ORGANY

Już od 30 lat w Hajnówce znajdują się unikatowe organy firmy Schlag und Sohne zbudowane na przełomie XIX i XX wieku - jedyny instrument tej renomowanej firmy niemieckiej w północno- wschodniej Polsce oraz jedynym z niewielu tego typu instrumentów koncertowych w tym regionie kraju.

Zakupione w dniu 19.05.1976 r. organy przeniesiono ze zrujnowanego kościoła w Jedlinku koło Wrocławia do Hajnówki. Przez wiele lat nie zdawano sobie jednak sprawy z ich dużej wartości. Dopiero 30 września 1994 r. w ramach Hajnowskiej Jesieni Poetyckiej odbył się koncert organowy w wykonaniu Józefa Kotowicza z Białegostoku, który uznał, że organy nadadzą się do przeprowadzania koncertów w kościele, po uprzednim remoncie. W następnym roku 29 września również w ramach Hajnowskiej Jesieni Poetyckiej wystąpiła z koncertem muzyki organowej Maria Terlecka z Akademii Muzycznej w Białymstoku po uprzednim strojeniu organów. Po objęciu parafii przez ks. Świerszczyńskiego podjęto decyzję o gruntownym remoncie organów z częściową przebudową, zlecając ją firmie organomistrzowskiej Zych z Wołomina. Wydatnej pomocy przy tej inwestycji udzieliła Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej. 3 maja 1998 r. biskup Antoni Dydycz poświęcił odnowione organy, a swoim koncertem Wiktor Łyjak zainaugurował drugą edycję Hajnowskiego Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej.

b) HAJNOWSKA FUNDACJA MUZYKI KAMERALNEJ I ORGANOWEJ.

Po objęciu stanowiska proboszcza, ks. Marian Świerszczyński w maju 1997 r. powołał Hajnowską Fundację Muzyki Kameralnej i Organowej. Tworzył ją przy współpracy z organistą Zbigniewem Maćkowiakiem i dzięki życzliwości władz miasta. Od maja do października w 1997 r. Fundacja zorganizowała w Kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego siedem koncertów. Wystąpili na nich soliści, chóry jak i koncertujący organiści. W październiku 1997 r. oficjalnie zarejestrowano Fundację w Sądzie Rejonowym w Warszawie. Za główne cele Fundacja stawia propagowanie muzyki kameralnej i organowej oraz organizowanie działań na rzecz zbliżania ludzi różnych narodowości, światopoglądów i wyznań. W skład zarządu weszło 9 osób: prezesem został ks. Marian Świerszczyński, wiceprezesem – Maria Krzyczkowska, sekretarzem – Grażyna Baziuta. Radę programową tworzyli: Zdzisław Wiatrowski - prezes, Grażyna Dymińska - wiceprezes oraz Danuta Dembowska i Stefan Trzaska. Fundacja uznała, że hajnowskie organy posiadające oryginalny zespół dźwięków powinny służyć nie

tylko do celów liturgicznych, lecz również powinny rozślawiać Hajnówkę, a społeczeństwu dostarczać wrażeń kulturalno-muzycznych, Fundacja podjęła decyzję, by w okresie wiosenno-letnim organizować koncerty organowe w ramach hajnowskich Spotkań z Muzyką Kameralną i Organową.

Koncerty w 1997 r.: Witold Łyjak z Warszawy, Tomasz Kalisz, wykładowca w Akademii Muzycznej w Warszawie, p. Konrad Gołębiowski, prof. Królewskiego Konserwatorium w Brukseli, p. Robert Grudzień, organizator Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej w Radomiu, p. Zbigniew Maćkowiak z Białegostoku, chór Politechniki Białostockiej pod dyrekcją p. Barbary Rafałko, soliści: Barbara Abramowicz i Zofia Ziółkowska, solistka opery Kaiserlautern z Niemiec.

Koncerty w 1998 r.: nowy sezon koncertowy na odnowionych organach rozpoczął 3 maja Wiktor Łyjak z Warszawy. W ostatnim koncercie w dn. 27 września wzięły udział: Chór Kameralny pod dyrekcją Barbary Rafałko i schola młodzieżowa.

Koncerty w 1999 r.: 2 maja - Wiktor Łyjak, 16 maja - chór prawosławny z Soboru św. Trójcy w Hajnówce pod dyrekcją Mariana Maciuty, 13 czerwca- Zygmunt Strzęp z Niemiec, 4 lipca- Karol Gołębiowski, 18 lipca - Józef Kotowicz, 1 sierpnia- zespół „Pro Musica Antiqua, 15 sierpnia - Henryk Gwardak z Finlandii, 19 września - Tomasz Kalisz, 24 października duet – Robert Grudzień (organy) i Georgij Agratina (fletnia Pana, cymbały i inne instrumenty), 7 listopada w ostatnim koncercie wystąpił Chór Kameralny i schola młodzieżowa prowadzona przez Magdę Gryc.

Koncerty w 2000 r.: 3 maja - Chór Kameralny, Maria Zientek (sopran) i Elżbieta Włosek (organy), 4 czerwca – duet: Robert Grudzień (organy) i Georgij Agratina (fletnia Pana, cymbały i inne instrumenty), Józef Kotowicz (organy), Henryk Gwardak (Organy) z Finlandii, Zygmunt Strzęp (organy) z Niemiec, 22 października – Wiktor Łyjak (organy).

Koncerty w 2001 r.: 3 maja - Chór Kameralny, 27 maja - duet Robert Grudzień-Georgij Agratina, 7 czerwca - Wiktor Łyjak. Następne koncerty zgodnie z propozycją p. Józefa Kotowicza odbywały się w ramach Podlaskich Koncertów Organowych. 8 lipca-Władysław Szymański, 22 lipca -Jan V Michalko, 29 lipca - Henryk Gwardak, 12 sierpnia - Arnd Pohlmann. 12 września – Józef Kotowicz. Sezon koncertowy zakończył 14 października Chór Kameralny.

Koncerty w 2002 r.: 14 lipca-Gabriela Kluza (organy) i Aldona Ramotowska (harfa), 28 lipca- Henryk Wardak, 4 sierpnia – Józef Serafin, 25 sierpnia odbył

się Koncert Charytatywny pod patronatem Caritas Polska, w którym wystąpił Chór Uniwersytetu w Białymstoku pod dyrekcją E. Kulikowskiego oraz Józef Kotowicz. Ponadto 7 lipca wystąpił reprezentacyjny chór z Izraela „Izrael Kibbutz Choir”, a 27 października odbył się koncert śpiewającego księdza Stefana Ceberka z diecezji łomżyńskiej.

Koncerty w 2003 r.: 22 czerwca - Gieorgij Agretina (fletnia Pana) i Robert Grudziń (organy), 13 lipca - zespół wokalny „Gaudium” i Józef Kotowicz – organy, 27 lipca - Joanna Woszczyk-Garbacz (flet) i Jakub Garbacz (organy), 17 sierpnia - „Kwartet Podlaski” i Maria Terlecka - organy, 31 sierpnia - Jarosław Wróblewski - organy. We wrześniu w ostatnim koncercie wystąpił Chór Kameralny

Koncerty w 2004 r.: 11 lipca - Johny Kash z USA (organy), 25 lipca - Elsa Anna Stenson (organy) i Olov Wimark oboje ze Szwecji (puzon), 15 sierpnia - Katarzyna Bojaryn (marimba) i Józef Kotowicz (organy), 29 sierpnia - Waldemar Krawiec (organy) i Kwartet smyczkowy „Andante”.

Koncerty w 2005 r.: 19 czerwca – Hajnowski Chór Kameralny, 10 lipca – Zespół Kameralny „Ars Ireneum”, 2 sierpnia – Lise Lotte Kristesen (organy) oraz Rikke Kurch (Sopran), obie z Danii, 21 sierpnia Stanisław Surin (organy) ze Słowacji, 28 sierpnia - Józef Kotowicz (organy) i Chór Akademicki Uniwersytetu w Białymstoku pod kierownictwem Edwarda Kulikowskiego, 11 września i 16 października – Hajnowski Chór Kameralny.

Koncerty w 2006 r.: 9 lipca - Stanisław Kuk (skrzypce) i Józef Kotowicz (organy), 23 lipca – Helge Gramstrup z Danii (organy), 13 sierpnia – duo organowe „A piacere” z Łodzi: Irena Wisiełka- Cieślak i Grażyna Fajkowska, 27 sierpnia - Christian Larsen z Danii (organy) i Joanna Sokołowska (wiolonczela), 10 września- Hajnowski Chór Kameralny.

Koncerty w 2007 r.: 29 lipca - w koncercie poświęconym pamięci zmarłego niedawno księdza prałata Mariana Świerszczyńskiego, wystąpili: Jolanta Sosnowska (skrzypce) oraz Józef Kotowicz – organy, 12 sierpnia - Tracey Ford (śpiew-sopran) i Johny Kash (organy), z USA, 26 sierpnia - Soren Christian Vestergaard z Danii oraz Katedralny Chór „Carmen” z Białegostoku pod dyrekcją Bożeny Bojaryn-Przybyły.

c) HAJNOWSKI CHÓR KAMERALNY

Z inicjatywy Hajnowskiej Fundacji Muzyki Kameralnej i Organowej w lutym 1998 roku przy parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Hajnówce powstał Chór Kameralny nazwany później Hajnowskim Chórem Kameralnym. Pierwszy koncert chóru odbył się 3 maja 1998r. w obecności biskupa drohi-

czyńskiego Antoniego Dydyca. Ideą przyświecającą istnieniu chóru jest przede wszystkim szerzenie kultury muzycznej, propagowanie piękna dawnej i współczesnej muzyki sakralnej. Zespół tworzą dzieci, młodzież i dorośli pod dyrekcją Ewy Barbary Rafałko. Pani dyrygent jest wykładowcą dyrygentury chóralnej w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie Filia w Białymstoku oraz emisji głosu na Podyplomowym Studium Emisji Głosu przy Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy. Duża rozpiętość wiekowa członków chóru czyni ten zespół interesującym, a dla dyrygenta stanowi nowe wyzwanie. Praca dyrygenta oraz członków zespołu zauważona została po raz pierwszy w rok po jego założeniu w II Festiwalu Muzyki Sakralnej „Łapskie Te Deum” w Łapach gdzie 11 kwietnia 1999 roku Hajnowski Chór Kameralny nagrodzony został główną nagrodą w kategorii chórów kościelnych, zaś dyrygentka otrzymała nagrodę dla najlepszego dyrygenta. Biorąc pod uwagę faktycznie rocznej działalności chóru sukces w Łapach nastrojał optymistycznie i zachęcał chórzystów do dalszej pracy, co zaowocowało dalszymi sukcesami. Chór ten systematycznie się rozwija czego najlepszym dowodem było opracowanie i wystawienie w 2002 roku Kantaty na Boże Narodzenie „Pierwsza kolęda”- J.W.Petersona. W 2003 roku na pięciolecie swojego istnienia wystawiony został dość ambitny utwór jakim jest „GLORIA” Antonia Vivaldiego na chór i orkiestrę symfoniczną. Kolejnym krokiem w rozwoju było włączenie w 2005 roku do swojego repertuaru muzyki cerkiewnej.

Osiągnięcia

11.04.1999 r. Nagroda Główna w II Podlaskim Festiwalu Pieśni Sakralnej „Łapskie Te Deum”

11.04.2000r. – Nagroda Księdza Proboszcza Parafii p.w. Św. Krzyża w Łapach.

30.04.2000 r. – Nagroda Specjalna za najlepsze wykonanie utworu konkursowego w III Podlaskim Festiwalu Pieśni Sakralnej „Łapskie Te Deum”

2001r. - III miejsce i tytuł „Laureata Festiwau” w VIII Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Chrześcijańskiej „Mahutny Boża 2000” w Mogilewie na Białorusi.

21-22.04.2001 r. Nagroda w IV Podlaskim Festiwalu Pieśni Sakralnej „ Łapskie Te Deum” w kategorii chórów parafialnych , oraz bardzo przychylne komentarze jurorów i mediów.

10.06.2002 r. – Wyróżnienie w I Festiwalu Ekumenicznym „CREDO IN UNUM DEWUM” w Warszawie w kategorii chórów mieszanych

20-21.04.2002 r. – Nagroda specjalna w V Podlaskim Festiwalu Pieśni Sakralnej „Łapskie Te Deum” w kategorii chórów parafialnych za najlepsze wykonanie utworu obowiązkowego inspirowanego tematyką wielkanocną.

28.04.2002 r. – Wyróżnienie w II Ogólnopolskim Konkursie Chórów Kościelnych „CAECYLIANUM 2002” który odbył się w Katedrze Św. Floriana w Warszawie.

30.05.2002 r. - I Miejsce w XIV Katolickim Festiwalu Pieśni Liturgicznej i Piosenki Religijnej „Śpiewajcie naszemu Bogu, śpiewajcie” w Białymstoku

24-26.10.2002 r. – Wyróżnienie w XIV Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Religijnej im. ks. Stanisława Ormińskiego w Rumii w konkursie zespołów chóralnych

31.05.2003 r. - Udział w VII Diecezjalnym Przeglądzie Chórów Parafialnych w Ciechanowcu. **2003 r.** – Dyplom złoty i I miejsce ex aequo z Chórem Politechniki Białostockiej w „II Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Chóralnej im. Feliksa Nowowiejskiego” w Barczewie

24.04.2003 r. – Grand Prix Katolickiego Festiwalu Pieśni Wielkanocnej „Zmartwychwstał Pan” w kościele pw. Św. Kazimierza. Królewicza w Białymstoku

2004 r. - III MIEJSCE w 35 Ogólnopolskim Turnieju Chórów Legnica Cantat 35

22-29.05. 2005 r. - Międzynarodowy Festiwal Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej - Wyróżnienie dla dyrygenta Kameralnego Chóru Fundacji Muzyki Kameralnej i Organowej oraz Wyróżnienie w kategorii Chórów innych oraz wyróżnienie dla dyrygentki Ewy Barbary Rafałko.

11.06.2006 r. w kościele „Farnym” w Białymstoku Chór śpiewał „Glorię” A.Vivaldiego z orkiestrą symfoniczną Akademii Muzycznej w Białymstoku,

12.06.2006 r. Chór śpiewał a-capella w Pałacu Branickich.

13.06.2006 r. - Chór Kameralny wystąpił w kościele Św. Wojciecha w Białymstoku, gdzie zaśpiewał „Glorię” z orkiestrą i wykonał kilka utworów a-capella. Towarzyszył mu zespół „Gaudium” z Białegostoku

10-11.11.2006 r. - udział w III Warszawskim Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym „Varsovia Cantus” (w Akademii Muzycznej w Warszawie)

V. PROBOSZCZOWIE I WIKARIUSZE, POWOŁANIA W PARAFII^{7,8}

a) PROBOSZCZOWIE

Ks. Antoni Mioduszewski - pierwszy proboszcz parafii hajnowskiej. Urodzony w 1885 r., ukończył Seminarium Duchowne w Wilnie. W 1918 r. przyjął święcenia kapłańskie. W Hajnówce przebywał od 7.05.1923 r. do 8.06.1934 r. Przeniesiony do Mielnika n/Bugiem. Zmarł 2.01.1971 r. w Ośnie Lubuskim.

Ks. Paweł Stepek- ur. 17.01.1877 r. w Haczkowie, syn Pawła i Katarzyny. W 1898 r. wstąpił do zakonu Towarzystwa Jezusowego. W 1912 r. przyjął święcenia kapłańskie. W okresie od 30.06.1934 do 19.09.1939 r. był proboszczem w Hajnówce. Opuścił parafię przed nadejściem bolszewików udając się za Bug. Zmarł 9.08.1953 r.

Ks. dr kan. Józef Moniuszko – ur. 13.02.1887 r. w Petersburgu. Tam odbył studia teologiczne i został wyświęcony w 1913 r. Na Uniwersytecie Poznańskim uzyskał doktorat filozofii. Pełnił obowiązki Kapelana Szpitala w Pińsku, był Prefektem Gimnazjum w Pińsku. Proboszczem parafii hajnowskiej był od 8.12.1939 r. do 17.08.1947 r. Aresztowany przez gestapo w 1943 r. Obowiązki proboszcza pełnił w tym czasie ks. Władysław Hładowski. Z własnej chęci przeniósł się na proboszcza w Topczewie. Obowiązki przekazał ks. Barszczewskiemu. Zmarł 25.10.1958 r w Drohiczynie i tam jest pochowany.

Ks. kan. hon. Ignacy Wierobiej - ur. 20.01.1896 r. w Kamienicy w powiecie sokólskim. W 1914 rozpoczął studia w Seminarium Duchownym w Wilnie. W latach 1915-1918 kontynuował studia teologiczne w Petersburgu. Seminarium Duchowne ukończył w 1919 r. w Wilnie przyjmując święcenia kapłańskie z rąk bp. Jerzego Matulewicza. Od uzyskania święceń w 1919 r. pracował jako wikariusz w Brześciu, a później jako proboszcz w Lubieszowie na Polesiu, w Kamieńcu Litewskim, w Strabli i od 1.09.1947 r w Hajnówce. Posiadał wspólną bibliotekę, którą po śmierci przekazał KUL -owi i Kurii. Zamiłowany historyk. Gromadził materiały historyczne sprowadzając je nawet z archiwów zagranicznych. W jego zbiorach można było znaleźć każdą pozycję, która ukazała się w Polsce na temat II wojny światowej. Sam pracował nad historią wszystkich parafii w diecezji pińskiej. Zmarł 9.01.1970 r.

Ks. kan. Alfons Trochimiak - ur. 1.01.1934 r. w Gródku n/Bugiem, syn Jana i Zofii. W 1951 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży, od 1952 r., studia teologiczne kontynuował w Drohiczynie i Siedlcach. W 1957 r. ukończył Seminarium Duchowne w Drohiczynie. Święcenia kapłańskie przyjął

w 1957 r. w Siedlcach z rąk bp. Ignacego Świrskiego. Pracę duszpasterską podjął najpierw w Drohiczynie, a później jako wikariusz w Pobikrach i w Topczewie. Przez 7 lat był proboszczem w Czeremsze, a od 1970 r. przez 26 lat w Parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Hajnówce. Przez te lata dbał o upiększanie kościoła, wybudował plebanię i sale katechetyczne. Zatraskany o sprawy ludzi. Zmarł po długiej i ciężkiej chorobie 28.11.1996 r.

Ks. prałat mgr Marian Świerszczyński s. Nikodema i Marianny z d. Kuczyńska, ur. w Boćkach 18.07.1939 r. Szkołę podstawową ukończył w latach 1946-53; Liceum Ogólnokształcące w Bielsku Podlaskim w latach 1953-57, a Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie w latach 1957-63. Świecenia diakonalne uzyskał 23.09.1962 r., a święcenia kapłańskie 29.06.1963 r. w Drohiczynie z rąk biskupa Władysława Jędruszuka.

Na jego kapłańskiej drodze znalazły się: wikariat w Rudce (1963-65), praca na stanowisku notariusza Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie (1965-66), następnie wikariaty w parafiach: Siemiatycze (1966-73), Drohiczyn (1973-79), studia zaoczne z zakresu liturgiki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1976-80), wikariat w parafii Ciechanowiec (1979-82), ponownie praca na stanowisku notariusza Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie (1982-83) oraz wicekanclerza Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie (1983-85). Kolejny etap stanowiły samodzielne placówki w parafiach: Wyszki (1985-88) i Drohiczyn (1988-97). Ostatnią parafią była parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego od 4.02.1997 r. do 18.06.2007 r. Podczas pasterskiej posługi pełnił następujące urzędy i funkcje o charakterze diecezjalnym: duszpasterz Służby Liturgicznej (1968-94), diecezjalny moderator Ruchu „Światło-Życie” (1968-94), korespondent diecezjalny Biura Prasowego Episkopatu (1983-85), członek Rady Kapłańskiej (1985-91), członek Kolegium Konsultorów (1986-91), członek Komisji Seminaryjnej ds. Wychowania (1988-92), przewodniczący Komisji ds. osób i posług I Synodu Diecezji Drohiczyńskiej (1994-97), diecezjalny moderator „Domowego kościoła” (1982-2005), dziekan Dekanatu Hajnowskiego (25.03.1997-18.06.2007), zastępca przewodniczącego Komisji ds. liturgii Diecezjalnego Komitetu ds. Pielgrzymki Jana Pawła II do Drohiczyna (1998-99).

Śp. ks. prał. otrzymał następujące tytuły i odznaczenia: magister teologii (12.05.1980), kanonik honorowy Drohiczyńskiej Kapituły Diecezjalnej (6.02.1993), kanonik gremialny Drohiczyńskiej Kapituły Diecezjalnej (25.03.1997), kapelan Jego Świątobliwości (13.02.2003).

Ks. mgr Józef Piotr Poskrobko, s. Kazimierza i Janiny z d. Jakubowska, ur. 29.06.1960 r. w Narwi. Szkoła Podstawowa w Narwi (1967-75). Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku (1975-79). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1979-1985). Świecenia diakańskie - Drohiczyn 23.06.1984 r. Świecenia kapłańskie - Siemiatycze 15.06.1985 r., z rąk ks. bp. Władysława Jędruszuka.

Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Perlejewo (1985-87), Rudka (1987-92), Brańsk (1992-94), Ostrożany (1994-95); proboszcz parafii: Tokary (1995-98); Dołubowo (1998-2007), Hajnówka-Parafia p.w. Podwyższenia Krzyża Św. (od 20.08.2007).

Urzędy i funkcje diecezjalne/pozadiecezjalne: członek Polskiego Związku Łowieckiego (1990-); członek Rady Kapłańskiej (1991-98); członek Kolegium Konsultorów (1991-93); dyrektor Pieszej Pielgrzymki Diecezji Drohiczyńskiej na Jasną Górę (1992-93); członek Komisji ds. administracji i finansów I Synodu Diecezji Drohiczyńskiej (1994-97); członek Komisji ds. współpracy z BOR i policją Diecezjalnego Komitetu Organizacji Pielgrzymki Jana Pawła II do Drohiczyzna (1998-99); diecezjalny duszpasterz leśników (od 2002); kapelan myśliwych Koła Łowieckiego „Żuraw” w Brańsku (od 2003). Wicedziekan Dekanatu Hajnowskiego (od 2008). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (25.06.1985). Imieniny: 19 marca.

b) WIKARIUSZE I PREFEKCI

Ks. Stanisław Paczkowski - urodzony w 1909 r. wyświęcony w 1932 r. w Seminarium Duchownym w Pińsku, prefekt w Hajnówce od 27.08.1933 r. Odszedł do Siemiatycz 7.02.1937r. W roku 1977 ks. kan. Stanisław Paczkowski - przechodząc na emeryturę - w związku z przeprowadzką z Siemiatycz do Drohiczyzna przekazał bibliotece seminaryjnej ok. 200 książek i ok. 500 zeszytów czasopism. W ostatnich latach swojego życia był kapłanem w klasztorze Sióstr Benedyktynek. Zmarł w 1986 r.

Ks. Kazimierz Rybaltowski - urodzony w 1909 r. Ukończył Seminarium Duchowne w Pińsku i wyświęcony w 1935 r. Mianowany wikariuszem w Hajnówce 9.06.1935 r. Odszedł z Hajnówki do Kamienia 26.01.1936 r. Rozstrzelany przez Niemców w Kamieniu w 1943 r.

Ks. Jan Bielawski - urodzony w 1905 r. Ukończył Seminarium Duchowne w Pińsku i wyświęcony w 1935 r. Mianowany wikariuszem w Hajnówce 1.02.1936 r. Odszedł z Hajnówki do Klich 15.04.1937 r. Zmarł w 1981r.

Ks. Leon Giryn - urodzony 2.02.1908 r. Wyświęcony w Pińsku w 1937 r. Prefekt w Hajnówce od 15.04.1937 r. do 18.11.1939 r. Po wkroczeniu do Hajnówki bolszewików i aresztowaniu ks. Wilniewczyca, wyjechał do Bociek, gdzie był wikariuszem. Zastępował go ks. Michał Sokołowski, wikariusz bielski do 3.12.1939 r., do przyjazdu ks. kan. Józefa Moniuszko. Zmarł w 1983 r.

Ks. Michał Wilniewczyc - urodzony 7.01.1912 r. w Dąbrownicy w parafii

Wsielub. Ukończył Seminarium Duchowne w Pińsku i tam został wyświęcony 27.03.1937 r. W Hajnówce od 01.05.1937 r. Aresztowany 11.11.1939 r. przez NKWD, osadzony w więzieniu w Świsłoczy a później wywieziony do Wołkowyska. Skazany na siedem lat ciężkich robót w łagrach. W grupie 300 więźniów przewieziony do syberyjskiej tajgi do Kotłasu. Później pobyt w Nowej Zelandii, Bejrucie i Rzymie. Do kraju wrócił 11.10.1957 r. i pracował w Seminarium w Drohiczynie. Zmarł 10.05.1997 r., pochowany w Drohiczynie. Tytuły/odznaczenia: doktor teologii.

Ks. Władysław Hładowski, s. Antoniego i Heleny z domu Skrodzka, urodził się 2.05.1913 r. w Kuszelewie k. Nowogródka (obecnie na Białorusi). Do Szkoły Powszechnej (kl. 1-4) uczęszczał najpierw w Kuszelewie (1921-25), a następnie (kl. 5-6) w Nowogródku (1925-27). Niższe Seminarium Duchowne ukończył w Nowogródku (1927-28) i w Drohiczynie (1928-30). W latach 1930-32 pobrał naukę w Gimnazjum Biskupim w Drohiczynie, a od 1932 do 1938 r. studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Pińsku. Studia filozoficzno-teologiczne uwieńczył święceniami kapłańskimi, które otrzymał w katedrze pińskiej 3.04.1938 r., z rąk bp. Kazimierza Bukraby (1885-1946), ówczesnego biskupa pińskiego (1932-46).

W czasie swojej długiej posługi kapłańskiej pełnił następujące funkcje: prefekta Gimnazjum Biskupiego w Drohiczynie (1938-39), wikariusza w parafii Dziadkowice (1939-42), Hajnówka (25.04.1942-1.10.1946). W latach 1946-50 odbywał studia z zakresu teologii dogmatycznej na Uniwersytecie Warszawskim. Następnie był wikariuszem w parafiach: Bielsk Podlaski, Strabla, w której był administratorem i proboszczem. 10.09.1957 r. objął stanowisko rektora nowo utworzonego Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie. Ten urząd pełnił przez trzydzieści jeden lat, aż do czasu przejścia na emeryturę 19.10.1988 r. U schyłku życia, mając 82 lata, wydał drukiem swoje „Wspomnienia”, które ukazały się również w języku francuskim. Zmarł 22.09.2004 r., pochowany na cmentarzu w Drohiczynie. Tytuły/odznaczenia: magister teologii (01.12.1948), doktor teologii (24.12.1951), doktor habilitowany teologii-egzamin (15.04.1970).

Ks. Józef Barszczewski- urodzony 13.11.1917 r. w Kłyżówce w parafii Drohickiej, ochrzczony w Drohiczynie. Przez dwa lata studiował w Seminarium Duchownym w Pińsku, w czasie wojny przerobił kurs nauk seminaryjnych pod kierunkiem ks. Edwarda Juniewicza, ówczesnego proboszcza w Drohiczynie. Został wyświęcony w 1944 r. w Łomży. do Hajnówki przybył 3.11.1946 r. z Dziadkowic, 26.09.1953 r. został przeniesiony do Bielska Podlaskiego. Zmarł w 1989 r.

Ks. Hieronim Jaworowski - urodzony w Kadłubowie w parafii Łubińskiej w 1925r. Seminarium Duchowne ukończył w Warszawie w stopniu mgr teologii. Wyświęcony w 1953 r. w Bielsku Podlaskim. 26.09.1953 r. został mianowany

wikariuszem w Hajnówce, gdzie przebywał do 1.08.1955 r., kiedy odszedł do Bielska Podlaskiego. Później był proboszczem w parafii Granne, a od 1968 do 1995 r. do emerytury, proboszczem w Topczewie. Przez ostatnie lata poważnie chorował. 27.12.2001 r. spoczął na cmentarzu w Topczewie pośród topczewskich parafian, z którymi spędził 33 lata. Tytuły/odznaczenia: magister teologii, kanonik.

Ks. Eugeniusz Zbigniew Beszta-Borowski s. Wojciecha i Wiktorii z d. Bibułowicz, ur. 26.02.1931 . w Bielsku Podlaskim. Szkoła Podstawowa (Nr 2) w Bielsku Podlaskim (1937-39), kl. 2-3 sowiecka „dziesięciolatka” (1939-41). Tajne komplety w Bielsku Podlaskim (1941-44). Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Bielsku Podlaskim (1944-48). Wyższe Seminarium Duchowne w Krakowie (1948-53). Studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (1948-53). Świecenia diakańskie - Kraków 22 marca 1953 r. Świecenia kapłańskie - Bielsk Podlaski 30 sierpnia 1953 r., z rąk ks. bp. Mariana Jankowskiego. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Perlejewo (1953-54); Topczewo (1954-55); Hajnówka (30.07.1955-05.01.1957); Ciechanowiec (1956-62); studia z zakresu teologii pastoralnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1962-65); praca w Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie (1965-67); studia doktoranckie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1967-69); praca w Kurii Diecezjalnej i w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczynie (od 01.10.1969); Wikariusz Generalny Diecezji Pińskiej (1987-91); Wikariusz Generalny Diecezji Drohiczyńskiej (od 05.06.1991); Pełnił szereg ważnych funkcji w WSD i w Diecezji. Obecnie dyrektor założonego w 2004 r. Muzeum Katedralnego w Drohiczynie. Tytuły/odznaczenia: magister teologii (09.06.1965), doktor teologii (08.10.1968), kanonik gremialny Pińskiej Kapituły Katedralnej (26.08.1975), prałat honorowy Jego Świątobliwości (24.04.1993), pronotariusz apostolski-infulat (19.09.1994), Honorowy Obywatel Gminy Drohiczyn (18.06.1998).

Ks. Tadeusz Olszewski, - s. Jana i Amelii z d. Horodeńska, ur. 04.05.1929 r. w Filipach. Szkoła Podstawowa (kl. 1-4) w Falkach (1936-39). Pobyt w domu rodzinnym w Filipach (1939-45). Gimnazjum Ogólnokształcące w Bielsku Podlaskim (1945-46). Gimnazjum Ogólnokształcące w Łapach (1946-49). Liceum Ogólnokształcące w Łapach (1949-51). Wyższe Seminarium Duchowne w Łomży (1951-56). Świecenia diakańskie - Łomża 9.09.1956 r. Świecenia kapłańskie - Łomża 8.12.1956 r., z rąk ks. bp. Czesława Falkowskiego. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Hajnówka (05.01.1957-30.08.1957); Bielsk Podlaski, Perlejewo; Dziadkowice, Ostrożany, wikariusz zarządca parafii: Śledzianów, wikariusz parafii Brańsk, Nurzec, Domanowo, Wyszki, proboszcz parafii: Niemyje Nowe, wikariusz parafii: Perlejewo, Rudka, Brańsk, Boćki, Miłkowice Maćki; rezydent: Granne. Zmarł 10.04.2005 r. w Białymstoku, pochowany 12.04.2005 r. na cmentarzu parafialnym w Topczewie.

Ks. Mieczysław Suwała - s. Jana i Marii z d. Ruchlewicz, urodzony 21.11.1913 w Grabownicy Starzyńskiej w powiecie brzozowskim, woj. rzeszowskie (podkarpackie). W 1933 r. ukończył Gimnazjum Państwowe w Sanoku i wstąpił do Seminarium Duchownego w Pińsku, które ukończył w 1939 r., wyświęcony 8.04.1939 r. w Katedrze Pińskiej. Pod koniec wojny ks. Mieczysław Suwała (ps. „Oro”) był kapłanem 3. Batalionu 77 Pułk Piechoty AK, którego dowódcą był por. Bolesław Piasecki (ps. „Sablewski”). Ks. Suwała mieszkał na terenie parafii św. Michała w Warszawie, był prefektem PAX-owskiego liceum św. Augustyna w Warszawie. Kiedy 22 stycznia 1957 r. w Warszawie został porwany Bohdan Piasecki, syn Bolesława, ksiądz prefekt został wybrany do zanieśienia okupu sprawcom porwania. Śmierć syna dowódcy odbiła swe piętno na psychice księdza, dlatego postanowił zmienić środowisko i z dniem 1.09.1957 r. podjął pracę w Hajnówce, następnie 17.07.1959 r. wyjechał na studia do Innsbrucka (Austria) do Instytutu Papieskiego.

Ks. Wojciech Wasak - s. Stanisława i Feliksy z d. Wasak, ur. 03.01.1933 r. w Łukowie. Szkoła Podstawowa w Łukowie (1939-46). Liceum Ogólnokształcące w Łukowie (1946-51). Wyższe Seminarium Duchowne w Łomży (1951-56). Święcenia diakonskie - Łomża 26.03.1955 r. Święcenia kapłańskie - Łomża 8.12.1956 r. z rąk ks. bp. Czesława Falkowskiego. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Milejczyce (1956-57), Ciechanowiec (1957-59), wikariusz zarządca w parafii: Śledzianów (1958-58), wikariusz parafii: Bielsk Podlaski (1959), Hajnówka (16.07.1959 - 20.07.1962), Ciechanowiec, wikariusz zarządca parafii: Ciechanowiec, proboszcz parafii: Granne, Bielsk Podlaski - Matki Bożej z Góry Karmel. Tytuły/odznaczenia: kanonik gremialny Kapituły Katedralnej (16.10.1988), kapelan Jego Świątobliwości (28.01.1998).

Ks. lic. Mieczysław Suwała - po zakończeniu studiów w Innsbrucku i uzyskaniu tytułu licencjata filozofii chrześcijańskiej, 1.09.1962 r. wrócił do Hajnówki na stanowisko wikariusza, by po roku wziąć urlop naukowy na dalsze studia w Warszawie. Do Hajnówki już nie wrócił, zmarł 1.10.1986 r. Został pochowany w rodzinnych stronach.

Ks. Henryk Łapiński - urodzony 8.01.1931 r. w Truskolasach-Lewickie, parafia Sokoły, pow. łapski). Po ukończeniu Gimnazjum i Liceum w latach 1949-53 w Łapach wstąpił do Seminarium Duchownego w Siedlcach (1953-56), następnie w Drohiczyń (1957-60). Wyświęcony przez biskupa Jankowskiego 26.06.1960 r. w Topczewie. Był kolejno wikariuszem w Topczewie (1960-61), w Bockach (1961-62), w Bielsku Podlaskim (1962-63), prefektem w Hajnówce od 1.09.1963 r. Zwolniony i przeniesiony do Siemiatycz 16.08.1972 r. na wikariusza. Obecnie przebywa w Diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

Ks. Henryk Nowak - s. Kazimierza i Marii z d. Kraszewska, urodzony 4.10.1928 r. w Zarzeczcu, parafia Włodzimierz Wołyński. Szkoła Podstawowa (kl. 1-2) w Moczyskach (1938-39), kl. 3-4 w Świerszczowie (1941-44). Gimnazjum im. St. Staszica w Hrubieszowie (1944 -48). Niższe Seminarium Duchowne (kl. 10-11) w Gorzowie Wielkopolskim (1948-50); Wyższe Seminarium Duchowne w Gorzowie Wielkopolskim (1950-51). Praca w Szkole Podstawowej we wsi Malice i Drohiczyń (1951-52). Wyższe Seminarium Duchowne w Gorzowie Wielkopolskim (1952-54) i w Siedlcach (1954-57). Święcenia diakońskie - Siedlce 25.05.1956 r. Święcenia kapłańskie - Siedlce 29.06.1957 r. z rąk ks. bp. Mariana Jankowskiego. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Rudka (1957), Pobiakry (1957-59), Drohiczyń (1959-60), Perlejewo (1960-1962), studia z zakresu teologii moralnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1962-65), wikariusz parafii: Hajnówka (31.08.1965-20.07.1976); Bielsk Podlaski; proboszcz parafii: Kłopoty Stanisławy, Grodzisk k. Siemiatycz. Emeryt: Drohiczyń, Dom św. Antoniego (od 29.08.2003).

Ks. mgr Kazimierz Siekierko, s. Kazimierza i Heleny z d. Smorczevska, ur. 04.03.1944 r. w Obniżu. Szkoła Podstawowa w Siedzianowie (1951-59). Liceum Ogólnokształcące w Drohiczyń (1959-63). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczyń (1963-69). Święcenia diakońskie - Drohiczyń 17.11.1968 r. Święcenia kapłańskie - Białystok 18.06.1969 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Domanowo (1969-71), Bielsk Podlaski - Narodzenia NMP (1971-72); Hajnówka (13.07.1972- 12.08.1982), studia zaoczne z zakresu teologii pastoralnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim; prokurator - ekonom Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczyń; proboszcz parafii: Boćki, Stara Wieś, Ciechanowiec (od 18.07.2002). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (08.12.1976), kanonik honorowy Kolegiackiej Kapituły Węgrowskiej (22.12.2000), kapelan Jego Świątobliwości (13.02.2003).

Ks. Witold Wierciński -urodzony w 1939, zmarł w 1983 r. w Białymstoku, święcenia kapłańskie - Drohiczyń 29.06.1965 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka, w Hajnówce w latach 1976-1979.

Ks. Aleksander Mierzwiński- urodzony w 1939 r., święcenia kapłańskie-Drohiczyń 29.06.1965 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka, w Hajnówce w latach 1979 - 1980, od sierpnia 1985 r. w Kanadzie w Diecezji London.

Ks. Tadeusz Szerszeń, s. Antoniego i Wiktorii z d. Sawicka, ur. 28.08.1943 r. w Bodaczkach. Szkoła Podstawowa w Bodakach (1950-57). Liceum Ogólnokształcące w Ciechanowcu (1957-61). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczyń (1961-67). Święcenia diakońskie - Drohiczyń 24.09.1966 r. Święcenia kapłańskie - Brańsk 25.06.1967 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Rudka (1967-70), Ciechanowiec (1970-78),

Strabla (1978-80); Hajnówka (26.06.1980-01.07.1985); przygotowanie do misji w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, praca w Diecezji Rio Preto - Brazylia (od 03.1986): administrator parafii: Macubal - Pindorama (1986-96), proboszcz parafii: Sao Jos  do Preto - Naszej Pani z Cz stochowy (od 09.01.1996).

Ks. Piotr Władysław Bury, s. Antoniego i Katarzyny z d. Gajczak, ur. 30.05.1941 r. w Targanicach. Szkoła Podstawowa w Targanicach (1948-55). Liceum Ogólnokształcące w Andrychowie (1955-57), Korespondencyjne Liceum Pedagogiczne w Kielcach (1957-61). Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Kobiernicach (1961-63). Zasadnicza Służba Wojskowa w Warszawie (1963-65). Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Kobiernicach. Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1968-75). Świecenia diakońskie - Ciechanowiec 27.05.1973 r. Świecenia kapłańskie - Kleszczele 15.06.1975 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszuka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Rudka (1975-82), Hajnówka (03.08.1982-08.10.1987), proboszcz parafii: Niemyje Nowe, Miłkowice Maćki, Klichy, Ugoszcz, Szmurły (od 20.08.2007).

Ks. Henryk Polak, s. Tadeusza i Heleny z d. Osiniak, ur. 22.05.1959 r. w Przybyszynie. Szkoła Podstawowa w Przybyszynie (1966-74). Liceum Ogólnokształcące w Ciechanowcu (1974-78). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1978-84). Świecenia diakońskie – 23.05.1983 r. Świecenia kapłańskie - Ciechanowiec 24.06.1984 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszuka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Hajnówce (31.07.1984-17.06.1986), Boćki, Bielsk Podlaski Narodzenia NMP i św. Mikołaja, administrator parafii: Bielsk Podlaski Narodzenia NMP i św. Mikołaja, Siemiatycze, praca w Ordynariacie Wojska Polskiego (od 28.06.1993), wikariusz parafii: Jelenia Góra -św. Krzyża, administrator Katedry Polowej w Warszawie, proboszcz parafii: Legionowo - św. Józefa, administrator parafii i proboszcz parafii: Kraków - św. Agnieszki (od 01.02.1996). Dziekan WP, od 2007 r. oficer łącznikowy WP przy NATO w Brukseli. Tytuły/odznaczenia/stopnie: kanonik honorowy Kolegiackiej Kapituły Węgrowskiej (22.12.2000), kapelan Jego Świątobliwości (08.02.2001), magister teologii (09.04.2002), pułkownik (03.05.2002).

Ks. mgr Romuald Kosk s. Jana i Marii z d. Koc, ur. 2.08.1960 r. w Twarogach Lackich. Szkoła Podstawowa w Perlejewie (1967-75). Liceum Ogólnokształcące w Drohiczynie (1975-79). Politechnika Warszawska (1979-80). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1980-86). Świecenia diakońskie - Perlejewo 29.06. 1985 r. Świecenia kapłańskie - Nurzec 15.06.1986 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszuka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Hajnówka (18.06.1986-22.06.1987), studia z zakresu teologii fundamentalnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, notariusz Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie i wikariusz parafii: Drohiczyn, Węgrów - Wniebowzięcia NMP, studia z zakresu teo-

logii fundamentalnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, proboszcz parafii: Niemirów, Łubin Kościelny (od 2007 r.). Moderator diecezjalny Ruchu „Światło-Życie”(od 16.10.1994); wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym (31.08.1990-). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (20.01.1987), doktor nauk teologicznych (24.06.1997).

Ks. Henryk Kosz, s. Władysława i Franciszki z d. Zoch, ur. 06.07.1954 r. w Kątach. Szkoła Podstawowa w Dziadkowicach (1961-69). Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Sokółce (1969-72). Praca w Zakładach Wielobranżowych w Siemiatyczach (1972-73). Technikum Drzewno-Mechaniczne w Hajnówce (1973-76). Praca w Przedsiębiorstwie Budowlanym w Siemiatyczach (1976). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1976-82). Świecenia diakońskie - Drohiczyn 20.06.1981 r. Świecenia kapłańskie - Drohiczyn 25.06.1982 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Śledzianów (1982-83), Topczewo (1983-86), Hajnówka (18.06.1986-14.02.1988), Winna Poświętna, Bielsk Podlaski, proboszcz parafii: Miłkowice Maćki, Grodzisk (20.08.2007-)

Ks. Roman Kowrdziej, s. Antoniego i Waclawy z d. Zabłudowska ur. 02.05.1961 r. w Łubinie Rudolftach. Szkoła Podstawowa w Łubinie Kościelnym (1968-75). Technikum Rachunkowości Rolnej w Bielsku Podlaskim (1975-80). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1980-86). Świecenia diakońskie - Perlejewo 29.06.1985 r. Świecenia kapłańskie – 15.06.1986 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka. Kolejne miejsca pracy; wikariusz parafii: Miłkowice Maćki (1986-87), Hajnówka (07.07.1987- 25.06.1990), Ciechanowiec, studia zaoczne z zakresu teologii pastoralnej i liturgiki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, Bielsk Podlaski- Narodzenia NMP, Sokołów Podlaski - Niepokalanego Serca NMP, studia zaoczne z zakresu teologii duchowości w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, rektor kaplicy Podwyższenia Krzyża św. w Czartajewie, proboszcz parafii: Czartajew (od 15.07.2002), dyrektor Ekumenicznego Ośrodka Młodzieży w Czartajewie (od 10.06.2001); diecezjalny Koordynator Duszpasterstwa Maryjnego (od 05.04.2002); dyrektor Wydziału ds. Młodzieży Kurii Diecezjalnej (od 23.10.2002); członek Rady Duszpasterskiej (od 17.01.2004); członek Komisji ds. personalnych (od 25.03.2004). Tytuły/odznaczenia: dyplom Studium Formacji Pastoralno-Liturgicznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (20.06.1992).

Ks. Ryszard Zalewski, s. Czesława i Janiny z d. Romaszewska, ur. 23.08.1954 r. w Dołubowie - Chrościanka. Szkoła Podstawowa (kl. 1-6) w Dołubowie (1960-67), kl. 7-8 w Boćkach (1968-69). Liceum Ogólnokształcące w Bielsku Podlaskim (1970-74). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1974-1980). Świecenia diakońskie - Miłkowice Maćki 17.06.1979 r. Świecenia kapłańskie - Bielsk

Podlaski 25.05.1980 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszuka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Domanowo (1980-81); Brańsk (1981-82), Siemiatycze (1982-85), Ciechanowiec (1985-87), Hajnówka (09.10.1987-31.07.1992), proboszcz parafii: Dołubowo, Drohiczyn, Rudka (od 20.08.2003).

Ks. mgr Andrzej Witerski, s. Władysława i Haliny z d. Czajkowska, ur. 13.01.1962 r. w Bielsku Podlaskim. Szkoła podstawowa w Bielsku Podlaskim (1969-76). Liceum Ogólnokształcące w Bielsku Podlaskim (1976-80). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1980-86). Katecheta parafii Nurzec Stacja i Drohiczyn (1986-87). Świecenia diakańskie - Pobikry 25.10.1987 r. Świecenia kapłańskie - Drohiczyn 6.01.1988 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszuka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Drohiczyn (1988-90), Hajnówka (28.08.1990-26.08.1991), Wyszki, Sarnaki, Sterdyń, Kamionna, Korytnica, Węgrów - Wniebowzięcia NMP, dyrektor Domu Miłosierdzia im. Jana Pawła II w Sokołowie Podlaskim, pomocnik parafii Najw. Opatrzności Bożej w Bielsku Podlaskim, kapelan Szpitala Powiatowego w Bielsku Podlaskim i duszpasterz akademicki (od 17.08.2004). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (24.06.1986).

Ks. mgr Jarosław Antoni Kuźmicki, s. Antoniego i Wandy z d. Marczuk, ur. 26.03.1960 r. w Wyszkach. Szkoła Podstawowa w Mulawiczach (1967-75). Liceum Ogólnokształcące w Bielsku Podlaskim (1975-79). Państwowa Szkoła Muzyczna (I stopnia) w Bielsku Podlaskim (1975-79). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1979-85). Świecenia diakańskie - Drohiczyn 23.06.1984 r. Świecenia kapłańskie - Siemiatycze 15.06.1985 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszuka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Brańsk (1985-86), Bielsk Podlaski - Matki Bożej z Góry Karmel (1986-91); Hajnówka (27.08.1991-24.08.1993), proboszcz parafii: Milejczyce, studia z zakresu muzyki kościelnej w Instytucie Kształcenia Organistów Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie, kapelan Sióstr Benedyktyn w Drohiczynie, kapelan sióstr Klarysek i Samodzielnego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Hajnówce (od 16.08.2006), studia zaoczne licencjackie z zakresu teologii pastoralnej na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Wykładowca muzyki kościelnej w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczynie (od 01.10.1994), członek Diecezjalnej Komisji Liturgicznej (od 25.03.1998), dyrektor Diecezjalnego Studium Organistowskiego (od 15.10.1996), członek Komitetu Organizacyjnego Podlaskich Ekumenicznych Spotkań Muzycznych w Białymstoku (od 2002). Studia z zakresu muzyki kościelnej w Regensburgu 2005/2006. Tytuły/odznaczenia: magister teologii (20.03.1997). Imieniny: 25 kwietnia.

Ks. Paweł Anusiewicz, s. Stanisława i Marianny Bobel, ur. 11.01.1966 r. w Bielsku Podlaskim. Szkoła podstawowa w Rudce (1973-81); Liceum Ogólnokształcące w Bielsku Podlaskim (1981-85). Wyższe Seminarium Duchowne

w Drohiczynie (1985-91). Świecenia diakońskie: Ostrożany 9.06.1990 r. Świecenia kapłańskie - Rudka 18.06.1991 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszuka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Hajnówka (31.07.1991-24.08.1992), Topczewo, Siemiatycze – Niebowzięcia NMP, Strabla, Bielsk Podlaski - Narodzenia NMP i św. Mikołaja, Drohiczyn, studia podyplomowe z zakresu zarządzania i marketingu w Instytucie Zaawansowanego Zarządzania Wyższej Szkoły w Nowym Sączu, sekretarz Biskupa Drohiczyńskiego. Obecnie dyrektor Domu Księża Emerytów im. św. Antoniego w Drohiczynie. Urzędy i funkcje diecezjalne: kierownik Sekcji Świeckich Organizacji Młodzieżowych (od 16.10.1994); diecezjalny pasterz harcerek i harcerzy (od 16.10.1994), kapelan Hufca ZHP w Bielsku Podlaskim (od 04.05.1995), członek Rady Duszpasterskiej (1998-2003, od 17.01.2004), członek Diecezjalnej Komisji Liturgicznej (od 16.01.2004).

Ks. mgr Henryk Kolejkwicz, ur.1961 r. Świecenia diakońskie - Perlejewo 29.06.1985 r. Świecenia kapłańskie - Nurzec 15.06.1986 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszuka. W Hajnówce w latach 1992-1993. Zmarł 23.12.1998 r. w Białymstoku. Pochowany na cmentarzu parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Bielsku Podlaskim.

Ks. Zbigniew Michał Kiszko, s. Edwarda i Ireny z d. Bachlińska, ur. 10.04.1963 r. w Bielsku Podlaskim. Szkoła Podstawowa w Bielsku Podlaskim (1970-78). Liceum Mechaniczne w Bielsku Podlaskim (1978-82). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1982-88). Świecenia diakońskie - Niemirów 6.06.1987 r. Świecenia kapłańskie - Perlejewo 12.06.1988 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszuka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Grodzisk (1988-89), Siemiatycze (1989-92), Hajnówka (25.08.1992-31.07.1993), Dziadkowice, Ciechanowiec, Ostrożany, studia zaoczne z zakresu teologii pastoralnej w Instytucie Pastoralnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, wikariusz parafii: Łochów, praca w Diecezji London - Kanada (16.08.2001-), wikariusz parafii: Windsor - św. Trójcy (2001-02), Amherstburg-św. Jana Chrzciciela (od 23.02.2002). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (11.12.2000), licencjat z teologii pastoralnej (04.06.2001)

Ks. mgr Kazimierz Zalewski, s. Aleksandra i Marianny z d. Jaszczółt, ur. 10.03.1961 r. w Grodzisku. Szkoła Podstawowa w Twarogach Lackich (1968-76). Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Łomży (1976-79); Zaoczne Technikum Rolnicze w Marianowie k. Łomży (1979-82), Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1982-88). Świecenia diakońskie - Niemirów 6.06.1987 r. Świecenia kapłańskie - Perlejewo 12.06.1988 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszuka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Topczewo (1988-89), Grodzisk (1989-91), Winna Poświętna (1991-92), Dziadkowice (1992-93), Hajnówka - Podwyższenia Krzyża Świętego (01.08.1993-31.07.1994), Sokołów Podlaski -

Niepokalanego Serca NMP; Węgrów - św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy, proboszcz parafii: Bielsk Podlaski - Najświętszej Opatrzności Bożej (od 15.07.2002). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (07.06.2001).

Ks. mgr Mariusz Stanisław Tolwiński, s. Bolesława i Teresy z d. Ciesielska, ur. 02.07.1966 r. w Ciechanowcu. Szkoła Podstawowa w Ciechanowcu (1973-81). Liceum Ogólnokształcące w Ciechanowcu (1981-85). Studium Nauczania Początkowego w Łomży (1985-86). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczyńce (1986-92). Świecenia diakońskie - Ciechanowiec 15.06.1991 r. Świecenia kapłańskie - Siemiatycze 14.06.1992 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Bielsk Podlaski - Narodzenia NMP i św. Mikołaja (1992-93), Hajnówka - Podwyższenia Krzyża Świętego (01.08.1993-03.02.1997), Siemiatycze - Wniebowzięcia NMP (1997-99), Węgrów - św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy (1999-2000); praca w Ordynariacie Polowym (01.07.2000-): wikariusz parafii: Żagań, Kraków - św. Agnieszki, kapelan 18 Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego w Bielsku Białej; Urzędy i funkcje diecezjalne/pozadiecezjalne: kapelan Hufca Nadbużańskiego ZHP. Kapitan (11.11.2003). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (11.03.1993), podporucznik (06.12.2000), porucznik (03.05.2002), kapitan (11.11.2003).

Ks. mgr Tadeusz Czyżak, s. Henryka i Janiny z d. Marczuk, ur. 11.04.1963 r. w Ciechanowcu. Szkoła Podstawowa (kl. 1-4) w Skórcu (1970-74); kl. 5-8 w Pobikrach (1974-78). Liceum Handlowe w Bielsku Podlaskim (1978-82). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczyńce (1984-90). Świecenia diakońskie - Pobikry 10.06.1989 r. Świecenia kapłańskie Hajnówka 10.06.1990 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka. Kolejne miejsca pracy, wikariusz parafii: Nurzec (1990-92), administrator parafii: Miłkowice Maćki (1992-93), wikariusz parafii: Hajnówka - Podwyższenia Krzyża św. (01.08.1993-16.08.1999), Kosów Lacki, Sarnaki, administrator parafii: Niemyje Nowe (od 25.08.2004). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (21.06.1991).

Ks. Jarosław Górski, s. Tadeusza i Bronisławy z d. Laskowska, ur. 16.02.1969 r. we Wrocławiu. Szkoła Podstawowa w Węgrowie (1976-84). Liceum Ogólnokształcące w Węgrowie (1984-88). Wyższe Seminarium Duchowne w Siedlcach (1988-92) i w Drohiczyńce (1992-94). Przeniesiony do Diecezji Drohiczyńskiej mocą Bulli Jana Pawła II „Totus Tuus Poloniae Populus” (25.03.1992). Świecenia diakońskie - Sokołów Podlaski 12.06.1993 r. Świecenia kapłańskie - Korytnica Węgrowa 11.06.1994 r. z rąk ks. bp. Jana Chrapka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Hajnówka – pw. Podwyższenia Krzyża św. (01.08.1994-01.08.1996), studia z zakresu sztuki kościelnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, wikariusz parafii: Sterdyń, Sokołów Podlaski - Niepokalanego Serca NMP (od 16.08.2001). Członek Rady Kapłańskiej (od 19.12.2003).

Ks. mgr Jarosław Przeździecki, s. Tadeusza i Haliny Łucji z d. Hryniewicka, ur. 03.05.1968 r. w Bielsku Podlaskim. Szkoła Podstawowa (nr 1) w Bielsku Podlaskim (1975-83). Liceum Ogólnokształcące w Bielsku Podlaskim (1983-87). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1987-93). Świecenia diakońskie - Hajnówka 13.06.1992 r. Świecenia kapłańskie - Bielsk Podlaski 13.06.1993 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Topczewo (1993-94), Siemiatycze - Wniebowzięcia NMP (1994-97), Hajnówka - Podwyższenia Krzyża Św. (04.02.1997-01.08.1998), studia z zakresu duchowości chrześcijańskiej na Uniwersytecie Gregoriańskim (Pontificia Uniyersit Gregoriana) w Rzymie, drugi ojciec duchowny w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczynie (od 01.09.2003). Wykładowca teologii duchowości, ascetyki i języka włoskiego (od 01.09.2003) w Wyższym Seminarium Duchownym w Drohiczynie, dyrektor Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego (od 01.09.2003). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (03.06.1993), licencjat z teologii duchowości (09.06.2000), doktor teologii.

Ks. Adam Safiańczuk, s. Kazimierza Eugeniusza i Janiny z d. Lach, ur. 23,12.1972 r. w Otwocku. Szkoła Podstawowa w Kosowie Lackim (1980-88). Liceum Ogólnokształcące w Węgrowie (1988-92). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1992-98). Świecenia diakońskie - Drohiczyn 13.06.1997 r. Świecenia kapłańskie - Rudka 13.06.1998 r. z rąk ks. bp. Antoniego Dydycza. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Hajnówka – pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (10.08.1998-16.08.1999), Wyszki, Stara Wieś, Sokołów Podlaski, Perlejewo (od 16.08.2005).

Ks. mgr Robert Niewiński, s. Feliksa i Marianny z d. Niewińska, ur. 15.10.1973 r. w Bielsku Podlaskim. Szkoła Podstawowa w Bielsku Podlaskim (1980-88). Liceum Mechaniczne w Bielsku Podlaskim (1988-92). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1992-98), Świecenia diakońskie - Drohiczyn 13.06.1997 r. Świecenia kapłańskie - Rudka 13.06.1998 r. z rąk ks. bp. Antoniego Dydycza. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Węgrów św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy (1998-99); Hajnówka - pw. Podwyższenia Krzyża Św. (17.08.1999-17.08.2000), studia zaoczne w Instytucie Formacji Pastoralno-Liturgicznej Wydziału Teologicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Siemiatycze - św. Andrzeja Boboli, praca w Wikariacie Apostolskim Anatolii w Turcji (od 16.08.2002). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (26.06.1998).

Ks. Mariusz Waclaw Zabielski, s. Zygmunta i Wandy Janiny z d. Żochowska, ur. 25.09.1973 r. w Sokołowie Podlaskim. Szkoła Podstawowa w Kosowie Lackim (1980-88). Technikum Budowlane w Mińsku Mazowieckim (1988-93). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1993-99). Świecenia diakońskie - Drohiczyn 12.06.1998 r. Świecenia kapłańskie - Bielsk Podlaski

19.06.1999 r. z rąk ks. bp. Antoniego Dydycza. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Hajnówka - pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (17.08.1999-30.06.2001), praca w Diecezji Arezzo - Cortona - Sansepolcro – Włochy, wikariusz parafii: Pieye Santo Stefano Montalone, administrator parafii: Montalone, Lama Fragaido (od 22.02.2002). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (14.04.1999).

Ks. mgr Jan Krasowski, s. Kazimierza i Weroniki z d. Truszkowska, ur. 01.05.1967 r. w Brańsku. Szkoła Podstawowa w Popławach (1974-1982). Liceum Ogólnokształcące w Ciechanowcu (1982-86). Studium Nauczycielskie w Warszawie (1986-88). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1988-94). Świecenia diakońskie - Sokołów Podlaski 12.06.1993 r. Świecenia kapłańskie - Korytnica Węgrowska 11.06.1994 r. z rąk ks. bp. Jana Chrapka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Topczewo (1994-95), Rudka (1995-98), Sadowne (1998-2000); Hajnówka - pw. Podwyższenie Krzyża Św. (18.08.2000-17.08.2003), Bielsk Podlaski - Narodzenia NMP, Perlejewo, Siemiatycze - parafia Wniebowzięcia NMP (od 16.08.2005). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (29.11.1999).

Ks. mgr Andrzej Lubowicki, s. Edwarda i Jadwigi z d. Radziszewska, ur. 01.09.1976 r. w Siemiatyczach. Szkoła Podstawowa w Stadnikach (1983-91). Liceum Mechaniczne w Bielsku Podlaskim (1991-95). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1995-2001). Świecenia diakońskie - Drohiczyn 16.06.2000 r. Świecenia kapłańskie - Siemiatycze 16.06.2001 r. z rąk ks. bp. Antoniego Dydycza. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Hajnówka - pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (16.08.2002-16.08.2004), Czartajew (od 17.08.2004). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (05.03.2001). Urzędy i funkcje diecezjalne: kierownik sekcji młodzieżowych organizacji katolickich i diecezjalny asystent Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (od 23.12.2002), członek Rady Kapłańskiej (od 19.12.2003).

Ks. mgr Marek Laszuk, s. Antoniego i Bożeny z d. Masłowska. ur. 22.10.1976 r. w Bielsku Podlaskim. Szkoła Podstawowa w Bielsku Podlaskim (1983-91). Liceum Ogólnokształcące w Bielsku Podlaskim (1991-95). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1995-2001). Świecenia diakońskie - Drohiczyn 16.06.2000 r. Świecenia kapłańskie - Siemiatycze 16.06.2001 r. z rąk ks. bp. Antoniego Dydycza. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Winna Poświętna (2001-02), Sokołów Podlaski - Niepokalanego Serca NMP (2002-03), studia zaoczne z zakresu teologii pastoralnej w Instytucie Pastoralno-Liturgicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Hajnówka - pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (18.08.2003-17.08.2006), obecnie Grodzisk (od 18.08.2006). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (05.03.2001).

Ks. mgr Tomasz Szmurło - ur. 28.05.1979 w Siemiatyczach, s. Tadeusza i Marii z d. Timofiejuk. Szkoła Podstawowa w Siemiatyczach (1986-1988), Prewentorium w Bacikach Średnich (1988-89), Szkoła Podstawowa w Ostrożanach (1989-94), Liceum Handlowe w Siemiatyczach (1994-98), Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1998-2004). Święcenia kapłańskie-Miedzna 19.06.2004 r. z rąk ks. bp. Antoniego Dydycza. Praca: w Hajnówce - parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (17.08.2004-15.08.2007), parafia Świętej Trójcy w Drohiczynie (od 16.08.2007).

Ks. Krzysztof Janowic, s. Zygryda i Marianny Heleny z d. Krasowska, ur. 31.08.1966 r. w Brańsku. Szkoła Podstawowa w Brańsku (1974-81). Technikum Rolnicze w Rudce (1981-86). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1986-92). Święcenia diakońskie - Ciechanowiec 15.06.1991 r. Święcenia kapłańskie - Siemiatycze 14.06.1992 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Boćki (1992-96), Bielsk Podlaski - Matki Bożej z Góry Karmel (1996-03), Węgrów - Wniebowzięcia NMP (2003-05), Hajnówka - parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (17.08.2005-17.08.2006). Obecnie jest proboszczem parafii Chłopków (od 18.08.2006).

Ks. Marek Franciszek Źarski, s. Leopolda i Jadwigi z d. Ostaszewska, ur. 09.03.1967 r. w Bielsku Podlaskim. Szkoła Podstawowa w Bielsku Podlaskim (1974-82). Liceum Ogólnokształcące w Bielsku Podlaskim (1982-86), Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1986-92). Święcenia diakońskie - Drohiczyn 19.10.1991 r. Święcenia kapłańskie - Siemiatycze 14.06.1992 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Strabla (1992-94), Dziadkowice (1994-95), Topczewo (1995-99), Sarnaki (1999-2002), Kosów Lacki (2002), Siemiatycze - św. Andrzeja Boboli (2002-06), Hajnówka - parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (17.08.2006-15.08.2007). Obecnie jest proboszczem w Tokarach (od 16.08.2007).

Ks. mgr Dariusz Tworkowski, s. Stanisława i Czesławy z d. Ostrowska, ur. 12.11.1970 r. w Wyszkach. Szkoła Podstawowa w Niewinie Borowym (1977-85). Liceum Mechaniczne w Bielsku Podlaskim (1985-89). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1989-95). Święcenia diakońskie - Nurzec 10.06.1994 r. Święcenia kapłańskie - Sadowne 10.06.1995 r. z rąk ks. bp. Antoniego Dydycza. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Grodzisk k. Siemiatycz (1995-96), Bielsk Podlaski - Miłosierdzia Bożego (1996-99), Stoczek Węgrowski (1999-2002), Kosów Lacki (2002-04), Łochów (2004-07), Hajnówka - parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (od 16.08.2007). Urzędy i funkcje diecezjalne: członek Komisji ds. duszpasterskich Diecezjalnego Komitetu Organizacji Pielgrzymki Jana Pawła II do Drohiczyna. Tytuły/odznaczenia: magister teologii (02.06.1995). Imieniny: 19 grudnia.

Ks. mgr Stanisław Ireneusz Izdebski, s. Jana i Wandy z d. Całun, ur. 15.02.1976 r. w Bielsku Podlaskim. Szkoła Podstawowa w Bielsku Podlaskim (1983-91). Liceum Ogólnokształcące w Bielsku Podlaskim (1991-95). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1995-2001). Święcenia diakońskie - Drohiczyn 16.06.2000 r. Święcenia kapłańskie - Siemiatycze 16.06.2001 r. z rąk ks. bp. Antoniego Dydycza. Kolejne miejsca pracy: wikariusz parafii: Rudka (2001-03), studia zaoczne w Instytucie Studiów nad Rodziną UKSW, Ciechanowiec (2003-04), Węgrów - parafia św. Piotra z Alkantary (2004-06), Sokołów - parafia Miłosierdzia Bożego (2006-07), Hajnówka - parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (od 16.08.2007). Tytuły/odznaczenia: magister teologii (05.03.2001). Imieniny: 8 maja.

c) POWOŁANIA W PARAFII

Ks. Marian Bednarczyk – ur. 01.10.1933 r. w Końskich. Szkołę Podstawową i Liceum Ogólnokształcące ukończył w Hajnówce. Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1953-1959). Święcenia kapłańskie 29.06.1959 r. w Drohiczynie z rąk ks. bp. Mariana Jankowskiego. Kolejne miejsca pracy: Bielsk Podlaski (1959), Ostrożany (1959-60), Węgrów (1960), Korytnica Łask. (1960-63), Międzyrzec Podl. (1963), Łuków – kapelan Sióstr Nazaretanek (od stycznia 1964). Studia na KUL w Lublinie (1968-70), studia biblijne na ATK w Warszawie (1970-75). Obrona pracy doktorskiej (czerwiec 1978). Wykładowca Pisma Świętego w Instytucie Teologicznym i Seminarium Duchownym w Siedlcach (do 2007). W Łukowie założył Społeczną Szkołę Podstawową (1991) i Katolickie Liceum Ogólnokształcące (1992), gdzie uczył języka łacińskiego. Ks. Kazimierz Zoch-Chrabołowski - ur. 22.03. 1944 roku, w Hajnówce Szkoła Podstawowa (1951-58), LO nr 9 (1958-62). Wyższe Metropolitalne Seminarium św. Jana Chrzciciela w Warszawie (1962-69), święcenia kapłańskie 1.06.1969 roku w Archikatedrze Warszawskiej św. Jana Chrzciciela z rąk ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Wikariaty: Błędów k. Grójca, Postoliska, Warszawa-Zerzeń, św. Zygmunta na Bielanych w Warszawie. Studia katechetyczne na ATK w Warszawie. Magisterium z teologii pastoralnej (1979), w tym czasie posługuje przy rektoracie kaplicy Matki Bożej Matki Kościoła na Mokotowie w Warszawie. Prefekt Liceum św. Augusta w Warszawie (1981-82). Probostwa: parafia Urle (1982-91), parafia św. Jadwigi w Warszawie na Żeraniu (1991-94), parafia św. Marii Magdaleny na Bródnie w Warszawie (1994-99), sanktuarium diecezjalne M. B. Różańcowej w Wielgolesie (od 1999).

Br. Mieczysław Kędziński - ur. 27.02.1934 r. w Borowisku gm. Narew, w 1940 r. z rodziną przeniósł się do Hajnówki, gdzie ukończył szkołę podstawową i średnią. W latach 50-tych krótko pracował jako spawacz i monter urządzeń c.o. w Warszawskim Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych. 13.05.1957 r.

wstąpił do Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego w Puszczykowie k. Poznania. Po nowicjacie i złożeniu ślubów zakonnych 8.12.1958 r. pracował w różnych placówkach Zgromadzenia: Katedra Warszawska (1959-1960), Kuria Metropolitalna w Warszawie (1960-65), Katedra Poznańska (1965-66), Katedra Łomżyńska (1966-70), furtian w Sekretariacie Księdza Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego (1970-96). Po przejściu na emeryturę od 1996 roku pracował w Sekretariacie Konferencji Episkopatu w Warszawie. Od 1998 roku do chwili obecnej pracuje w Seminarium Arcybiskupim w Poznaniu. W czasie swego powołania zakonnego pełnił funkcje furtiana, zakrystiana, Przełożonego Domu Braci przy Rezydencji Prymasa Polski, z-cy Przełożonego Generalnego Zgromadzenia. Pełnił funkcję Cursora w kilku procesach beatyfikacyjnych, min. św. Maksymiliana Kolbe, wchodził w skład Sekcji Informacyjnej Warszawskiego Komitetu I Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. W 1998 roku został odznaczony srebrnym medalem prymasowskim Ecclesiae Populoqve Serwitum Prestantiâ (Zasłużonemu w posłudze dla Kościoła i Narodu).

Ks. Zbigniew Domirski, s. Antoniego i Mirosławy z d. Kubacka, ur. 02.10.1966 r. w Malborku. Szkoła Podstawowa (1973-1981). LO nr 1 w Hajnówce (1981-85). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1985-91). Świecenia diakańskie - Drohiczyn 9.06.1990 r. Świecenia kapłańskie - Rudka 16.06.1991 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka. Miejsca pracy: wikariusz parafii: Bielsk Podlaski - Matki Bożej z Góry Karmel (1991-94), studia z zakresu psychologii na KUL (1994-98), wikariusz parafii: Siemiatycze - św. Andrzeja Boboli (1999-2002), praca w Wikariacie Apostolskim Anatolii w Turcji (2002-03), wikariusz pomocnik parafii Narew (2003), proboszcz parafii: Niemiłów (od 29.07.2003). Wykładowca psychologii w WSD w Drohiczynie, kapelan strażaków Powiatu Siemiatyckiego. Tytuły/odznaczenia: magister teologii (21.06.1991), magister psychologii (05.08.1998).

Ks. Krzysztof Stanisław Kisielewicz, s. Ludwika i Antoniny z d. Czyżewska, ur. 12.08.1967 r. w Hajnówce. Szkoła Podstawowa (1974-1982). Technikum Mechaniczne w Hajnówce (1982-87). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1987-93). Świecenia diakańskie - Hajnówka 13.06.1992 r. Świecenia kapłańskie - Bielsk Podlaski 13.06.1993 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszka. Miejsca pracy: wikariusz parafii: Bielsk Podlaski - Narodzenia NMP (1993-95), Węgrów- Wniebowzięcia NMP (1995-99), studia z zakresu pedagogiki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dyrektor Caritas. Tytuły/odznaczenia: magister teologii (27.05.1993).

Ks. Krzysztof Napiórkowski, s. Zdzisława i Stanisławy z d. Białobrodzka, ur. 24.09.1965 r. w Hajnówce. Szkoła Podstawowa (1972-80). LO nr 1 w Hajnówce (1980-84). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1984-

90). Święcenia diakońskie - Pobikry 10.06.1989 r. Święcenia kapłańskie - Hajnówka 10.06.1990 r. z rąk ks. bp. Władysława Jędruszuka. Miejsca pracy: wikariusz parafii: Ostrożany (1990-91), Ciechanowiec (1991- 93), Perlejewo (1993-95), Boćki (1995-2000), studia z zakresu archeologii chrześcijańskiej na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Tytuły/odznaczenia: magister teologii (21.06.1991).

Ks. Rafał Roguziak, s. Jana i Teresy z d. Kragła, ur. 05.12.1973 r. w Hajnówce. Szkoła Podstawowa (1980-88). Zasadnicza Szkoła Zawodowa (1988-91). Technikum Mechaniczne w Hajnówce (1991-94). Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (1994-2000). Świecenia diakońskie – Drohiczyn 24.11.1999 r. Świecenia kapłańskie – Sokołów Podlaski 17.06.2000 r. z rąk ks. bp. Antoniego Dydycza. Miejsca pracy: wikariusz parafii Dziadkowice, Wyszki. Tytuły/odznaczenia: magister teologii (13.04.2000).

O. Norbert Kuczko, ur. 11.05.1978 r. w Hajnówce, s. Jerzego i Grażyny z d. Mazuruk, Szkoła Podstawowa (1985-93) i LO nr 1 (1993-97) w Hajnówce. W czasach szkolnych angażował się we wspólnoty parafialne, m.in. w Odnowę w Duchu Świętym, prowadził scholę parafialną. Po maturze wstąpił do Zakonu Dominikanów. Po odbyciu nowicjatu w Poznaniu ukończył studia filozoficzne w Warszawie, a następnie teologiczne w Krakowie. W 2003 r. przyjął święcenia diakońskie, a 22 maja 2004 r. w kościele dominikanów w Krakowie z rąk kardynała Franciszka Macharskiego przyjął święcenia kapłańskie. 30 maja 2004 r. odprawił mszę prymicyjną w parafii pw. Św. Cyryla i Metodego w Hajnówce. Obecnie pracuje w Krakowie w Klasztorze Ojców Dominikanów, prowadzi duszpasterstwo szkół średnich. Na jego niedzielne Msze św. o godz. 19.00 zjeżdża młodzież z całego Krakowa.

Ks. Rafał Pokrywiński, ur. 07.07.1981 r. w Hajnówce, s. Ireneusza i Teresy z d. Czarkowska. Szkoła Podstawowa nr 2 (1988-96), LO nr 1 (1996-2000) w Hajnówce. Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie (2000-2006). Świecenia diakońskie w Drohiczynie (2005). Świecenia kapłańskie – Sokołów Podlaski 17.06.2006 r. z rąk ks. bp. Antoniego Dydycza. Miejsca pracy: wikariusz parafii Rudka. Tytuły/odznaczenia: magister teologii, prezes Klubu Olimpijczyka „Pelikan” w Rudce.

Powołania sióstr zakonnych:

- s. Gołub Maria Eudokia – ur. 1978 r., karmelitanka,
 - s. Polach Katarzyna – ur. 1978 r., dominikanka,
 - s. Skrzypkowska Magdalena – ur. 1982 r., karmelitanka.
- Siostry Misjonarki Świętej Rodziny - str. 22.

VI. SŁUŻBA KOŚCIELNA, LEKTORZY, MINISTRANC¹²

Dobrze funkcjonująca parafia wymaga ofiarnej pracy wielu ludzi, nie tylko duchownych, ale również osób świeckich.

Istotnym wzbogaceniem liturgii jest jej oprawa muzyczna. Dbą o nią zatrudniona w kościele organistka, uświetniając muzyką organową Msze św., nabożeństwa i uroczystości kościelne.

Kościół, z pewnością, nie mógłby właściwie funkcjonować bez pomocy kościelnego. Osoba ta wykonuje bardziej lub mniej zauważalne prace, na których opiera się codzienne życie kościoła.

Najbliżej ołtarza i tajemnicy Eucharystii, spośród osób świeckich, są lektorzy i ministranci, którzy godnie usługując kapłanom służą samemu Chrystusowi. Grono ministrantów to środowisko, z którego wyrasta większość księży. Służba, jaką sprawują w kościele, kształtuje ich osobowość. Ministranci najbardziej uroczyście prezentują się podczas Triduum Paschalnego i Rezurekcji.

W celu odpowiedzialnego wykonywania posługi przechodzą odpowiednie szkolenie. Opiekę nad młodszymi ministrantami sprawują ich starsi koledzy. Przy kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św. jest około 30 ministrantów. Dzielą się oni obowiązkami i wyznaczają sobie dyżury służenia na Mszy św. Opiekunem duchowym ministrantów jest ks. Dariusz Tworkowski, a przed nim ks. Tomasz Szmurło. Grupie ministrantów corocznie organizowane są wakacyjne spotkania.

Posługa lektora jest niezmiernie ważna w sprawowaniu liturgii. Lektorat jest udzielany alumnom w drodze do kapłaństwa. Funkcje lektora może jednak wykonywać wierny świecki. Jest to powrót do najstarszej tradycji Kościoła katolickiego, która sięga czasów apostoelskich. Posługę czytania Pisma Świętego wykonywali mężczyźni wyróżniający się wiarą i moralnością chrześcijańską. Od lektorów wymagano przykładowego życia.

W myśl nowego spojrzenia Kościoła na liturgię po Soborze Watykańskim II, wprowadzono do praktycznego wychowania młodzieży ministranckiej kursy lektorskie. Mają one przy pomocy właściwych moderatorów i organizatorów wychowywać dorastające pokolenie poświęcające się służbie przy ołtarzu, w duchu liturgii i przygotować do poprawnego wykonywania posługi czytania Słowa Bożego. Być lektorem to znaczy być apostołem i głosicielem Słowa Bożego. Obecnie lektorami są: Marcin Damiński, Bogdan Wrześniński, Grzegorz Skrzypkowski, Marcin Hryniewicz, Marek Wakuliński, Marek Krzycki, Marek Laskowski, Karol Jankowski, Jan Ziuzia, Bogumił Drewnowski, Kazimierz Norek.

Bardzo ważną rolę pełni „biała procesja”. Procesje Eucharystyczne odbywają się w dzień Zmartwychwstania Pańskiego, oktawę Bożego Ciała, uroczystość Chrystusa Króla oraz niektóre uroczystości parafialne. Corocznie prezentacja „białej procesji” z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. bierze udział w obchodach Bożego Ciała w Hajnówce. Wyróżnia się ona na tle pochodu estety-

ką strojów oraz dbałością o niesione symbole religijne. Procesję stanowią między innymi chorągwie: Serca Jezusowego, Matki Boskiej Niepokalanej, św. Franciszka oraz patronów Polski Stanisława i św. Wojciecha. W procesji są niesione również symbole Męki Pańskiej i Różaniec. Najmłodsze dzieci niosą sztandary Drogi Krzyżowej i poduszcзки. Uczestnicy „białej procesji” dbają o niesione rekwizyty. Procesję poprzedza duża grupka dziewczynek w bieli sypiących kwiatki i małych chłopców z dzwoneczkami. Baldachim nad kapłanem, krocącym z Najświętszym Sakramentem, niosą ubrani w komże mężczyźni. Uczestnicy „białej procesji” stanowią cały przekrój wiekowy: od kilkuletnich dzieci do sędziwych parafian. Z ramienia parafii grupą opiekują się: ks. Dariusz Tworowski i s. Leticja. Tradycją stało się organizowanie przez parafię, przy wsparciu sponsorów, wyjazdów-pielgrzymek do miejsc świętych na Podlasiu, dla ministrantów oraz dzieci i młodzieży biorących udział w „białej procesji” Dzięki tym bezpłatnym wyjazdom, odwiedzają Świętą Wodę i Białystok. Pielgrzymka zwykle kończy się wspólnym radosnym ogniskiem.

Organisci pracujący w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce: Nieścior, Nosko, Kościwicz, Edmund Juchniewicz, Kazimierz Półtorak 1945-1984, Józef Starun 1984-1987, s. Marta Borkułek 1987-1992, s. Mariusza Bombało 1992-1998, Zbigniew Maćkowiak 1998-2000, s. Sylwia Życzko 2000-2005, s. Krystyna Jancewicz 2005-2007, s. Gabriela Mierzwińska od 2007 r.

Z wielkim sentymentem hajnowscy parafianie wspominają organistę Kazimierza Półtoraka, który przez 39 lat grał na organach i prowadził chór parafialny. Przez ten okres dał się poznać jako człowiek sumienny, pobożny, obowiązkowy i zaangażowany bez reszty w swoją pracę i sprawy parafii. Zmarł w Toruniu w połowie lat 90-tych.

Służba kościelna: Franciszek Sitnik, Józef Starun o., Michał Kondraciuk, Józef Starun s. 1958-1994, Kazimierz Smosna od 1994 r.

Józef Starun s. podczas 36 lat pracy w parafii był nie tylko kościelnym ale również w razie potrzeby zastępował organistę. Wszechstronnie uzdolniony, pracowity, uczciwy, pobożny. Wiele śladów jego pracy zostało przy kościele, na cmentarzu i plebani. Był żywą historią parafii i budowy kościoła. Śp. ks. Ignacy Wierobiej sprowadził go z parafii Szereszewo w miejsce jego ojca, który zabił się przy remoncie dachu kościoła w 1958 r. Za zasługi dla Diecezji Drohiczyńskiej został odznaczony w 1997 r. przez ks. bp. Antoniego Dydycza (jako jedyny z naszej parafii). Zmarł w 2006 r.

VII. ARCHITEKTURA I WYSTRÓJ KOŚCIOŁA²

Neogotycki kościół parafialny pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce usytuowany przy ul. Ks. Ściegiennego 7, położony jest pośrodku posesji kościelnej stykającej się od czoła z ul. 3 Maja i skierowany fasadą na północ. Plan kościoła posiada formę krzyża łacińskiego z zaokrąglonymi ramionami. Od strony fasady kościół jest opatrzony wieżą o wysokości około 40 metrów. Wieża wychodzi wprost z bryły budowli i w pierwszej kondygnacji jest murowana na planie kwadratu. Natomiast w partii wyższej staje się ośmioboczna, przy czym każda ze ścian została wyodrębniona tynkowaną kolumnią i zwieńczona gzymsami. Nad kościołem góruje strzelisty blaszany hełm wieży. Hełm ten zwieńczony jest krzyżem na kuli. Okna w budynku kościoła są liczne, zamknięte półkoliście o różnej szerokości i wysokości.

Budowla kościoła jest otynkowana i pomalowana na kolor żółty. Wewnątrz kościół jest trójnawowy z emporą z chórem muzycznym. Wydzielone prezbiterium jestkoliście zamknięte. Do prezbiterium przylegają dwie zakrystie. Sklepienie prezbiterium jest krzyżowe i oświetlone dwoma okienkami umieszczonymi wysoko na tylnej ścianie prezbiterium. Nawy główna i boczne kościoła mają sklepienia krzyżowe.

Posadzka w kościele wyłożona jest płytkami ceramicznymi o dwóch kolorach. Posadzka prezbiterium oraz schody zostały wykonane z morawicy - polskiego marmuru niekrystalicznego. W kościele wykonano marmurowe ołtarze: ołtarz główny soborowy, ołtarz pod tabernakulum i dwa ołtarze boczne z białego krystalicznego marmuru.

W absydzie prezbiterium ułożono mozaikę obrazującą ukrzyżowanego Pana Jezusa wg projektu prof. Zina. W oknach wstawiono 8 figuralnych witraży. Od 2005 r. ściany kościoła pokrywają freski namalowane przez Jerzego Pasternaka z Krakowa. Pierwsze freski powstały w prezbiterium. Przedstawiają one krzyż w historii zbawienia, w historii świata i historii Polski. Nad mozaiką widnieje fresk „Zmartwychwstanie”, po jego lewej stronie „Wywyższenie węża miedzianego” oraz „Chrzest Polski”. Po prawej stronie widzimy fresk „Znalezienie krzyża” oraz „Podwyższenie Krzyża Świętego”. Freski w prawej nawie opowiadają o początkach misji świętej Chrystusa. Na ścianie widocznej od środka kościoła widzimy „Chrzest Pana Jezusa w Jordanie”. Pod freskiem stoi kamienna chrzcielnica i paschał. Przypomina, że w tym miejscu wielu z nas przyjęło sakrament chrztu. Na przeciwnej ścianie „Cud w Kanie Galilejskiej” (wotum Alicji i Krzysztofa Pryczynicz). Boczna ścianę zajmuje „Głoszenie Królestwa Bożego” (wotum śp. Zdzisława Zajdel). Na sklepieniu nawy głównej artysta przedstawił freski czterech ewangelistów-Marka, Mateusza, Łukasza i Jana. W lewej nawie znajdują się „Archanioł Gabriel (wotum śp. ks. Mariana Świerszczyńskiego) oraz „Nawiedzenie Św. Elżbiety” (wotum Andrzeja i Łucji Pryczynicz). Ostatnio

powstały freski w nawie głównej na odcinku między nawami bocznymi i chórem. Z prawej strony: „Zesłanie Ducha Świętego”, „Wniebowstąpienie Jezusa Chrystusa”, „Ustanowienie Eucharystii” (wotum W i K. Wasilewskich z Kanady), „Przemienienie Pana Jezusa”. Z lewej „Ukoronowanie NMP”, „Wniebowzięcie NMP”, „Odnalezienie Pana Jezusa”, „Ofiarowanie Pana Jezusa”. W nawach bocznych znajdują się ołtarze z 1943 r. – Św. Antoniego i Matki Boskiej Fatimskiej. Na ścianach bocznych wisi 14 obrazów stacji Drogi Krzyżowej, uratowanych w czasie pożaru kaplicy w 1936 r. 4 konfesjonały powstały w latach 1954-56. Ławki wykonano w latach 1966-68. Na lewej ścianie zewnętrznej przymocowana jest płyta marmurowa poświęcona pamięci ks. Stanisława Popieluszki. W wejściu głównym do kościoła po prawej stronie znajduje się płyta ozdobna umieszczona w 20-tą rocznicę śmierci ks. kan. Ignacego Wierobieja. W lewym bocznym wejściu na lewej ścianie znajduje się płyta poświęcona pamięci wywiezionych na Syberię i do Kazachstanu.

VIII. INFORMACJE OGÓLNE O PARAFII PW. PODWYŻSZENIA KRZYŻA KŚW. ŚW. I ŚW. STANISŁAWA BISKUPA I MĘCZENNIKA W HAJNÓWCE⁷

Adres: 17-200 Hajnówka; ul. Ks. Ściegiennego 7
tel./fax. proboszcz: 085/682 22 50; Centrex: 151;
wikariusze: 085/682 50 50; Centrex: 153; 682 50 60; Centrex: 154;
682 34 13 Centrex: 260

Proboszcz: ks. mgr Józef Poskrobko

Wikariusz: ks. Stanisław Ireneusz Izdebski
ks. Dariusz Tworkowski

Kapelan Mniszek Klarysek i Szpitala : ks. mgr Jarosław Kuźmicki

Dane o parafii:

Erygowana: 03.05.1923 r.

Katolików: 5000

Zasięg parafii

Do parafii należą:

Bielszczyzna, Borek, Chytra, Czyże, Czyżyki, Dubicze Osoczne, Dubiny, Dubińska Ferma, Hrudówka, Jagodniki, Kojły, Kotówka, Lipiny, Mochnate, Morze, Nowe Berezowo, Nowe Kornino, Osówka, Pasieczniki Wielkie, Podrzeczany, Postołowo, Prohale, Puciska, Rakowicze, Sawiny Gród, Simiwołoki, Skryplewo, Stare Berezowo, Stary Kornin, Szostakowo, Trywieża, Wasilkowo, Wygoda, Zbucz.

Ulice:

Armii Krajowej (włącznie 51 i 46), Armii Ludowej, Bajeczna, Batorego, Białoostocka, Białowieska (włącznie nr 30), Bielska, Bednarska, Bociana, Boczna, Bohaterów Warszawy, Bohaterów Westerplatte, Botaniczna, Brzozowa, Chopina, Cicha, Cisowa, Ciesielska, Cyprysowa, Czeska, Daniela, Długa, Dolna, Dubois, Dworcowa, Działowa, Elektryczna, Fabryczna, Ks. Dziewiatowskiego, Fornalska, Gajowa, Gęsia, Górna, Graniczna, Granitowa, Grunwaldzka, Gruntowa, Iglasta, Jagiełły, 11 Listopada, Jałowcowa, Jarzębinowa, Jastrzębia, Jaśminowa, Jaworowa, Jodłowa, Kacza, Kamienna, Kasztanowa, Klukowa, Kłosowa, Kniewskiego, Kolejowa, Kołodzieja, Kołowa, Konopnickiej, Kościuszki, Krańcowa, Krasickiego, Krótka, Krzywa, Kwiatowa, Leśna, Lipowa, Leszczynowa, Łagodna (włącznie z nr 24), Łąkowa, Łosia, Marmurowa, Mazurska, Mazury,

Metalowa, Miedziana, Międzytory, Miodowa, Modrzejowa, Mostowa, Myśliwska, Nadrzeczna, Nałkowskiej, Niedźwiedzia, Niecała, Nowa, Nowowarszawska, Obwodowa, Odległa, Ogińskiego, Ogrodowa, Okopowa, Orzechowa, Orzeszkowej, Owocowa, Parkowa, Partyzancka (włącznie nr 34), Piaski, Poddolna, Podlasie, Podmiejska, Polna, Południowa, Poprzeczna, Prosta, Ptaszyńskiego, Rutkowskiego, Rysia, Rzeczna, Sadowa, Sarnia, Sawickiej, Siewna, Skarpowa, Skłodowskiej, Słomiana, Słoneczna, Słowicza, Sokola, Sosnowa, Sowia, Spadowa, Spiralna, Spiżowa, Sportowa, Stalowa, Stolarska, Studzienna, Szymanowskiego, Ks. Ściegiennego, Ślusarska, Świerkowa, Targowa, Topolowa, Torowa, 3 Maja, Warszawska, Warzywna, Wąska, Wiejska, Wieniawskiego, Ks. Wierobieja, Wilcza, Wojska Polskiego, Wróblewskiego, Wrzosowa, Zajęcza, Zbożowa, Zina, Złota, Żabia, Żurawia, Żwirowa,

POPULARYZACJA ŻYCIA RELIGIJNEGO W PARAFII

Gazetka parafialna „Dobra Nowina”

Gazetka powstała z inicjatywy ludzi świeckich. Pierwszy jej numer ukazał się w październiku 1999 roku. Od tego czasu parafianie otrzymują pismo przeciętnie raz w miesiącu. Zawiera ono artykuły pisane przez osoby świeckie, miejscowych duszpasterzy, siostry zakonne, a także przedruki z prasy katolickiej, literatury chrześcijańskiej, nauczanie Kościoła.

W założeniu dzieło ma służyć ewangelizacji, pogłębianiu więzi parafian z parafią; nieść informację, refleksję i zachętę do działania - czynnego włączenia się w życie lokalnego Kościoła.

Gazetka rozprowadzana jest w kościele. W skład zespołu redakcyjnego weszły: Janina Kozłowska, Barbara Sosnowska, Mariola Teresiak i kierująca pracą zespołu Małgorzata Galuchowska. Opiekę nad redakcją sprawował ks. proboszcz Marian Świerszczyński. Opracowaniem graficznym i składem komputerowym zajmowała się Irena Wójcik a drukiem Leszek Galuchowski.. Z redakcją współpracowali księża, siostry i wielu ludzi świeckich: Bolesław Gwoździk, Irena Kostera, Kazimierz Marchelewski, Monika Rybitwa, Karolina Sikora. Obecnie opiekę nad gazetką sprawuje ks. Ireneusz Izdebski, a opracowaniem graficznym, składem komputerowym i wydawaniem zajmuje się Małgorzata Galuchowska.

Gazetka dla dzieci „Ziarenko”

„Ziarenko” było wydawana co miesiąc i rozprowadzane na mszy dla dzieci w obu hajnowskich parafiach i przez katechetów w szkołach podstawowych. Pierwszy numer został wydany w październiku 2005 r., ostatni ukazał się w 2006 r. Redakcją gazetki zajmowała się siostra Kryspina Jancewicz przy wsparciu swej Zakonnej Rodziny. „Ziarenko” zachęcało do udziału w niedzielnej Mszy św.,

zatrzymywało ich uwagę na niedzielnych Ewangeliach, zawierało proste zadania do rozwiązania i przybliżało w łatwy sposób religijne treści.

Strona internetowa

Od 2003 r. parafia pw. Podwyższenia Krzyża Św. posiadała swoją stronę internetową prowadzoną przez Jolantę Zachaj we współpracy z ks. Markiem Laszukiem. Od marca 2006 r. działa nowa strona parafii pod adresem <http://www.hajnowka-fara.drohiczyn.opoka.org.pl>, którą prowadzi Ryszard Pater początkowo we współpracy z ks. Markiem Laszukiem, a obecnie z ks. Dariuszem Tworzkowskim. Na stronie można znaleźć informacje na temat historii i życia parafii oraz różnych wspólnot, które przy parafii działają. Od niedawna ukazują się na bieżąco ogłoszenia Ks. Proboszcza i intencje mszalne.

IX. KALENDARIUM WAŻNIEJSZYCH FAKTÓW I WYDARZEŃ W PARAFII PW. PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO⁸⁻¹¹

1920 r. - Podczas wizytacji w Narewce, ks. bp wileński Jerzy Matulewicz odwiedził także Hajnówkę i odprawił nabożeństwo pod Krzyżem stojącym w miejscu, gdzie obecnie znajdują się zabudowania Szkoły Zawodowej. Ksiądz Biskup polecił proboszczowi z Narewki czynić starania, aby stojący w pobliżu budynek kina niemieckiego z I wojny światowej (zbudowany w 1916 roku) przeznaczyć na kaplicę.

1922 r. – ks. bp Jerzy Matulewicz dokonał wyświęcenia kaplicy w Hajnówce. Początkowo nabożeństwa odprawiał ks. Teodor Żyliński z Narewki, a po jego przeniesieniu do Kleszczel, do Hajnówki delegowany został ks. Julian Zaniewski, proboszcz parafii w Narewce, lecz przyjeżdżał tylko od czasu do czasu.

1923 r. – Na wniosek hajnowskich parafian ks. bp wileński Jerzy Matulewicz powołał ks. Antoniego Mioduszeńskiego na proboszcza samodzielnej parafii w Hajnówce, która została erygowana 3 maja. W Hajnówce powstał cmentarz parafialny.

6 czerwca 1927 r. po raz pierwszy w parafii hajnowskiej odbyła się wizytacja kanoniczna ks. bp. pińskiego Zygmunta Łozińskiego.

1933 r. – na drugą wizytację kanoniczną do parafii hajnowskiej przybył ks. bp piński Kazimierz Bukraba.

8 czerwca 1934 r. – ks. Antoni Mioduszeński przekazał parafię ks. Stanisławowi Paczkowskiemu prefektowi Hajnówki, w związku z przeniesieniem na proboszcza parafii w Mielniku nad Bugiem.

30 czerwca 1934 r. - proboszczem Hajnówki został mianowany ks. Paweł Stepek.

1936 r. - przy parafii powstało Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Pierwszym prezesem został p. Dąbek. Zebrania organizowane były w świetlicy fabryki „Terebenthen” państwa Porowskich. Prowadzone były kursy kroju i szycia oraz gotowania, kursy te prowadziły siostry zakonne z Bielska Podlaskiego.

9 maja 1936 r. – spaliła się kaplica parafialna. Nabożeństwa były odprawiane w domu państwa Bołtryków obok kościoła, w kinie Kurela „Lux” i w kinie „Leśnik”. Parafianie przystąpili do odbudowy spalonej kaplicy.

25 grudnia 1936 r. - oddano do użytku nową kaplicę i odprawiono w niej pierwszą Mszę świętą.

19 września 1939 r. - przed wkroczeniem bolszewików do Hajnówki ks. Paweł Stepek opuścił Hajnówkę i udał się za Bug. Po wkroczeniu Sowietów do Hajnówki plebanię wykorzystano na „Radiowęzeł”.

11 listopada 1939 r. - w czasie odprawiania Mszy św. za ojczyznę Sowietzi aresztowali ks. Michała Wilniewczyca i wywieźli do Wołkowyska, następnie na Sybir do miejscowości Kotłas leżącej nieopodal Workuty.

8 grudnia 1939 r. – nowym proboszczem został ks. dr Józef Moniuszko, mianowany przez wikariusza generalnego Diecezji Pińskiej ks. prałata Henryka Humnickiego

1939-1941 r. – podczas władzy sowieckiej funkcjonowanie kościoła w Hajnówce zostało znacznie ograniczone. 10 lutego 1940 roku Sowietzi wywieźli mieszkańców Hajnówki na Sybir.

22 czerwca 1941 r. - do Hajnówki wkroczyli Niemcy. Na ulicy 3 Maja obok plebani i kina Kurela „Lux” doszło do walki Sowietów z Niemcami. W wyniku pożaru, który wybuchł na terenie parkieciarni, ogień przerzucił się na plebanię i organistówkę. Spaliły się wszystkie zabudowania należące do parafii oraz kino Kurela „Lux”, parkieciarnia, restauracja i hotel Górskiego.

Wrzesień 1943 r. – Niemcy aresztowali proboszcza ks. dr Józefa Moniuszko i przetrzymywali w więzieniu w Białymstoku do kwietnia 1944 roku. W tym czasie obowiązki proboszcza pełnił ks. Władysław Hładowski.

10 kwietnia 1945 r. - na cmentarzu pochowano mieszkańców Hajnówki zamordowanych 17 września 1943 roku przez Niemców na żywirowni w lesie.

17 sierpnia 1947 r. - parafię opuścił ks. dr kanonik Józef Moniuszko w związku z objęciem funkcji proboszcza w Topczewie.

1 września 1947 r. - Administrator Diecezji Pińskiej ks. prałat Henryk Humnicki mianował proboszczem w Hajnówce ks. Ignacego Wierobieja.

30 maja-1 czerwca 1953 r. - odbyła się w Hajnówce wizytacja kanoniczna Administratora Apostolskiego Diecezji Pińskiej z siedzibą w Drohiczynie nad Bugiem Michała Krzywickiego w asyście ks. prałata Bronisława Kiełbassy, dziekana Dekanatu Bielskiego i ks. mgr Władysława Jędruszuka - wicekanclerza Kurii. Do sakramentu bierzmowania przystąpiło 621 parafian.

5 lipca 1959 r. Mszę św. prymicyjną odprawił ks. Marian Bednarczyk, pochodzący z Hajnówki.

8 maja 1960 r. nastąpiło odnowienie Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego.

3 września 1963 r. została odprawiona pierwsza Msza św. w nowym prezbiterium na rozpoczęcie roku szkolnego przez ks. proboszcza Ignacego Wierobieja.

22 czerwca 1966 r. odbyły się święcenia 2 kapłanów - ks. Mieczysława Baranowskiego i ks. Edwarda Niewiarowskiego oraz diakona Tadeusza Szerszenia przez ks. bp. Władysława Jędruszka. Na tę uroczystość przyjechali profesorowie z rektorem dr hab. Władysławem Hładowskim, ojcem duchownym ks. dr Michałem Wilniewiczem, ks. infułat Kobyłecki z Lublina, liczna delegacja księży z Diecezji Drohiczyńskiej oraz 8 kleryków z Wyższego Seminarium Duchownego z Drohiczyna.

1,2 października 1966 r. odbyły się uroczystości milenijne, na które przybył ks. bp Wacław Skomorucha, sufragan Diecezji Podlaskiej. Kościół był udekorowany wieńcami zwisającymi z sufitu. Na prezbiterium przygotowano tron i klęcznik. Na bramie do kościoła umieszczono napis „966 - M - 1966”. Jego Ekscelencji towarzyszyli ks. prałat S. Olechowski i ks. M. Bednarczyk. Ks. proboszcz I. Wierobiej poprzedzany ministrantami wyszedł na ingres Ks. Biskupa. Po ucałowaniu pacyfikału i poświęceniu wodą święconą, przy śpiewie „Boże coś Polskę”, J.E. został przeprowadzony do głównego ołtarza. Po powitaniu, nabożeństwo różańcowe odprawił ks. H. Nowak, Ks. Biskup klęczał na klęczniku. Po nabożeństwie Ks. Biskup wygłosił kazanie „Co dał chrzest św. Narodowi Polskiemu”. J. E. pochwalił parafian i Ks. Proboszcza za głęboką wiarę, której wyrazem jest wybudowany kościół. Po kazaniu wszyscy odśpiewali Apel Jasnogórski. Podczas uroczystości było ok. 3 tys. wiernych. Następnego dnia Ks. Biskup odprawił cichą Mszę św., podczas której wygłosił kazanie poświęcone wierze. Punktem wyjścia kazania były słowa z Ewangelii Św.: „Ufaj synu, odpuszczają ci się grzechy twoje”.

7 maja 1967 r. odbyły się uroczystości Oddania się Młodzieży w Macierzyńską Niewolę Maryi za Wolność Kościoła. Z tej okazji przygotowano pięć ołtarzy: O. Maksymiliana Kolbe, Św. Jana Ewangelisty, Św. Stanisława Kostki, Św. Jaka, Matki Bożej Bolesnej. 4 maja, podczas nabożeństwa majowego, rozpoczęło się tryduum przed głównymi uroczystościami. 7 maja przed pięknie udekorowanym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej ustawionym na prezbiterium stanęła delegacja młodzieży z medalikami w ręku. Mszę św. celebrował ks. Henryk Łapiński a komentatorem był ks. Henryk Nowak. Ewangelię odczytał uczeń kl. X Andrzej Stachnowicz. Po ewangelii ks. Henryk Nowak wygłosił kazanie, a po nim nastąpiło przyrzeczenie młodzieży, która fraza po frazie, z wielkim przejęciem i namaszczeniem, z ręką na piersi powtarzała słowa Oddania się w Macierzyńską Niewolę Maryi. Po ukończonej mszy uformowano procesję. Obraz Matki

Boskiej Częstochowskiej niosły kolejno delegacje młodzieży z poszczególnych szkół. Młodzież przybrana w niebieskie szarfy niosła olbrzymi, składający się z 15 części różaniec. Przy każdym z pięciu ołtarzy procesja zatrzymywała się, były specjalne modlitwy, przyrzeczenia i śpiew odpowiednich pieśni. Uroczystość zakończyła się pieśnią „Nie rzucim Chryste Świątyn Twych”.

9 czerwca 1969 r. odbyła się msza prymicyjna ks. Kazimierza Zocha, który ukończył Seminarium Duchowne w Warszawie.

21 i 22 czerwca 1969 r. obchodzono 50-tą rocznicę święceń kapłańskich ks. Ignacego Wierobieja. W pierwszym dniu na uroczystość przybyło 50 księży katolickich i prawosławnych z ks. bp. Władysławem Jędruszukiem. Kazanie wygłosił ks. kan. dr Władysław Hładowski, rektor Seminarium Duchownego w Drohiczynie. W imieniu parafian przemawiał Paweł Kobyliński, a na zakończenie życzenia złożył ks. bp Jędruszek. Drugiego dnia w obecności księży z sąsiednich parafii kazanie wygłosił ks. kanonik dr Michał Wilniewicz, w imieniu parafian przemawiał Piotr Stefaniuk.

9 stycznia 1970 r. – zmarł ks. proboszcz Ignacy Wierobiej. Przy trumnie ze zwłokami na plebani przez dwie doby straż pełnili mężczyźni. W niedzielę 11 stycznia przeniesiono trumnę z plebani do kościoła. Mszę św. żałobną celebrował ks. kapelan Sióstr Niepokalanek w Łukowie – ks. Marian Bednarczyk. Kazanie żałobne wygłosił ks. rektor SD ks. dr Władysław Hładowski. Następnie odprawiono modły przy katafalku „Libera”, którym przewodniczył ks. Kazimierz Zoch - wikariusz z Błędowa, wychowanek zmarłego. Przez całą noc przy zmarłym czuwali wierni i męska straż honorowa. Odprawiono następne msze za spókoj i duszę zmarłego: o godz. 2.00 w nocy - ks. Henryk Nowak, o 11.00 – ks. H. Filipowicz z p. Kłopoty, ks. Małecki z A. Poznańskiej, ks. Józef Gołda z Wyszek, ks. mgr Wincenty Marczuk z Ciechanowca. 12 stycznia o godz. 14.00 rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe, które celebrował ks. bp Władysław Jędruszek, z udziałem 65 księży katolickich i prawosławnych. Po egzekwacjach nastąpiła Msza św. Kazanie wygłosił przyjaciel zmarłego – ks. Władysław Siekierko, który zaapelował, by parafianie pamiętali o swoim zmarłym proboszczu w modlitwie, by dalej kroczyli wytyczoną przez niego drogą. Po kazaniu odśpiewano „Libera”, przed ruszeniem konduktu przemówił jeszcze ks. bp Jędruszek. W kondukcje pogrzebowym za krzyżem szła orkiestra oraz dzieci i delegacje niosące wieńce i kwiaty. Potem księża i siostry zakonne. Za trumną rodzina zmarłego, dalej tłumy katolików i prawosławnych. Żadna uroczystość nie skupiła tylu ludzi, co pogrzeb śp. Ks. Kanonika. Po skończonych modłach nad mogiłą przemówił w imieniu rodziny ks. Marian Bednarczyk. Podziękował za przybycie ks. bp. Władysławowi Jędruszkowi, księżom katolickim i prawosławnym. Do służby zdrowia zwrócił się z następującymi słowami „Niech Wam Bóg wynagrodzi

za pomoc, a szczególnie za serce okazane Księdzu Kanonikowi”. W końcowej części ks. Bednarczyk gorąco podziękował orkiestrze, wartom honorowym przy trumnie i wszystkim obecnym. „Nie zapominajcie o swoim ukochanym proboszczu, niech on żyje w waszych modlitwach i waszym postępowaniu”. Tymczasowym proboszczem został ks. Henryk Łapiński.

14 czerwca 1970 r. odbyły się uroczystości z okazji 100 rocznicy urodzin Sługi Bożego ks. bp. Zygmunta Łozińskiego

25 lipca 1970 r. ks. Henryk Łapiński przekazał obowiązki proboszcza hajnowskiego ks. Alfonsowi Trochimiakowi w obecności ks. dziekana bielskiego Tadeusza Tararuja. Następnego dnia nowy Proboszcz powitał parafian na czterech mszach.

29 listopada 1970 r. po raz pierwszy odprawiano Mszę św. w języku polskim w odnowionym obrządku.

1 sierpnia 1971 r. ks. rektor dr Władysław Hładowski poświęcił pomnik na grobie śp. ks. kan. Ignacego Wierobieja. Pomnik zaprojektował p. Żynkiel z Gdańska. Jest on wyrazem wdzięczności parafian za ofiarną pracę Ks. Proboszcza.

27 sierpnia 1972 r. na mszy wieczornej odbyło się uroczyste pożegnanie ks. Henryka Łapińskiego po 9 latach posługi kapłańskiej w naszej parafii. Parafianie trzykrotnie występowali do Ordynariusza Diecezji o zmianę decyzji, lecz bez skutku.

8-15 czerwca 1974 r. – OO. Redemptoryści z Warszawy O. Henryk Bernacki i Waldemar Michalski prowadzili Misje Święte, przygotowujące parafian do Nawiedzenia Obrazu Matki Boskiej.

15 czerwca 1974 r. – odbyło się Nawiedzenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. O godz. 17,35 rozpoczęło się powitanie. Obraz, który przybył z parafii Kleszczele, uroczyście wniesiono na podium wraz z symbolami Nawiedzenia: krzyżem, ewangelizarem, świecą, katechizmem i różańcem. Podium wraz z ołtarzem i tronem dla Matki Bożej znajdowało się od strony starej poczty. Uroczystościom towarzyszyła orkiestra dęta po dykcją ks. proboszcza Jana Kurowskiego z diecezji siedleckiej. Po ustawieniu obrazu na tronie odczytano Ewangelię a wszyscy odśpiewali „Magnificat”. Ks. proboszcz Michał Olszewski z Kleszczel przekazał obraz wygłaszając przemówienie a ks. proboszcz Alfons Trochimiak powitał Matkę Bożą w imieniu parafii hajnowskiej. Później nastąpiło powitanie przez dzieci, młodzież, ojców, matki, chorych, III Zakon. Z powodu dużego deszczu ks. bp Władysław Jędruszek Mszę św. odprawił pod baldachimem. Wygła-

szając Słowo Pasterskie podkreślił cel Nawiedzenia Matki Bożej – „W wierze ojców daj wytrwanie”. Poszczególne stany złożyły dary ofiarne: świece, wino, obrusy, stuły, bursę do chorych, palkę, obraz-herb Drohiczyzna wykonany przez Anatola Żukowskiego. Po Mszy św. uroczystie wprowadzono obraz przy dźwiękach orkiestry do kościoła. Po wieczorze poezji i pieśni Maryjnej na cmentarzu grzebalnym odbyła się procesja. O północy Mszę św. koncelebrował ks. Kazimierz Zoch wraz z ks. Henrykiem Łapińskim i miejscowymi księżmi. Do godz. 7.00 trwała adoracja parafian przy Obrazie. W niedzielę odbyło się pięć Mszy św. Podczas ostatniej o godz. 13.30 kazanie wygłosił Ks. Proboszcz, po czym odbył się akt oddania parafii Matce Bożej, Apel Jasnogórski. Na uroczystość zakończenia Nawiedzenia przybył ks. bp Władysław Jędruszak. O godz. 15.10 Obraz odjechał do parafii Narew.

16 czerwca 1975 r. mszę prymicyjną odprawił ks. Piotr Bury, który poprzedniego dnia święcenia kapłańskie uzyskał w parafii Kleszczele. W 1974 r. ks. diakon P. Bury pracował w hajnowskiej parafii jako katecheta.

21-24 września 1975 r. odbyły się ważne wydarzenia religijne – renowacje Misji Św. Przeprowadzili je O. Stanisław Kuczek i O. Janas ze Zgromadzenia Ojców Redemptorystów z Warszawy.

16-18 października 1976 r. - odbyła się wizytacja kanoniczna przeprowadzona przez ks. bp Władysława Jędruszaka – Administratora Apostolskiego Diecezji w Drohiczyźnie n/Bugiem. W kościele powitało Pasterza Diecezji ponad 1000 osób. Przemówienie powitalne wygłosiły przedszkolaki, dzieci szkolne, młodzież i rodzice - p. J. Wyszyński i p. Kalinowska. Następnie w imieniu wszystkich parafian, księży i sióstr zakonnych wystąpił proboszcz ks. A. Trochimiak składając sprawozdanie ze stanu duchowego i materialnego parafii. Ks. Biskup odprawił Mszę św., w czasie której wygłosił kazanie na temat wiary – „Bądźcie mocni w wierze” oraz udzielił sakramentu bierzmowania dla 210 osób.

Na ingres Ks. Biskupa przybyli: ks. Zbigniew Kiszko-notariusz Kurii, ks. Piotr Bożyk z Narewki, ks. Eugeniusz Rogowski z Narwi, ks. Stanisław Kozłowski z Kleszczel, ks. Henryk Nowak i ks. Wojciech Wasak z Bielska Podlaskiego. Następnego dnia w niedzielę Ks. Biskup uczestniczył we wszystkich Mszach świętych głosząc kazania. Pasterz Diecezji spotkał się z ministrantami i z oazą. Sprawozdanie z pracy ministrantów przedstawił Zbigniew Rostkowski a z Oazy Alicja Dzieciatkowska. Później odbył spotkania z przedszkolakami i z chórem parafialnym. Po obiedzie Ks. Biskup odwiedził chorych w szpitalach na oddziale płucnym, wewnętrznym, zakaźnym i chirurgii. W kaplicy cmentarnej spotkał się z grupą głuchoniemych, z którymi porozumiewał się za pośrednictwem ich przewodniczącej p. Teresy Kacprzak oraz odprawił na cmentarzu Mszę Św. Wieczorem J.E. w salce katechetycznej spotkał się z grupą lekarzy. W poniedziałek Ks.

Biskup odprawił Mszę św., w czasie której udzielił błogosławieństwa dla dzieci. Następnie wizytował kościół, zakrystię, przejrzał paramenty liturgiczne, szaty, budynki gospodarcze, cmentarz i budynki na cmentarzu. Odwiedził Siostry Misjonarki Świętej Rodziny. Po obiedzie Ks. Biskup odwiedził w domach p. Marię Woyno, rodziny księżowskie: p. Zoch-Sidorską, p. Bednarczyków, p. Kędzierskich i p. Dawidziuk, matkę siostry zakonnej.

Wieczorem Wizytator na Mszy św. wygłosił pożegnalne przemówienie. W imieniu parafian Ks. Biskupa pożegnali dzieci, młodzież bierzmowana, rodzice, w imieniu których przemawiała p. Jaszczuk oraz ks. proboszcz Alfons Trochimiak

27 listopada - 1 grudnia 1977 r. – odbyły się rekolekcje o specjalnym profilu powołaniowym. Prowadził je O. Wawrzyniec benedyktyn z Tyńca i Siostra ze Zgromadzenia Sióstr Misjonek Świętej Rodziny z Białegostoku. Widocznym znakiem rekolekcji było Dzieło Duchowe Pomocy Powołań – książka z nazwiskami parafian, którzy podjęli się modlitwą, codzienną pracą i chrześcijańskim życiem wspierać powołania.

23 kwietnia 1978 r. na zakończenie modlitw o powołania odbyła się w naszym kościele wielka uroczystość – obłóczyny trzech alumnów z WSD w Drohiczynie: Zbigniewa Rycaka i Marka Siekierko z Hajnówki oraz Romana Szymczuka z Bielska Podlaskiego. Uroczystościom przewodniczył ks. bp Władysław Jędruszek. Przyjechali na nią wszyscy alumni WSD z ks. rektorem dr hab. Władysławem Hładowskim, ojcem duchownym ks. dr Michałem Wilniewiczem, ks. prefektem dr Ludwikiem Olszewskim i siedmioma siostrami pracującymi w WSD. Alumni złożyli wobec wszystkich zgromadzonych przysięgę, że chodząc w sutannie będą godnie reprezentować Kapłaństwo Chrystusowe. Po uroczystej Mszy św. goście pojechali do Białowieży, gdzie zwiedzili muzeum pod fachowym przewodnictwem dr Czesława Okółowa.

5 listopada 1978 r. na uroczystej Mszy św. wierni ponowili akt oddania parafii Matce Boskiej, a delegacja, która była w Częstochowie 22 października, wręczyła procesjonalnie Księgę Ewangelii będącą darem Jasnej Góry do Nawiedzenia Kopii Obrazu M.B. Częstochowskiej w rodzinach.

8 grudnia 1978 r. w uroczystość Niepokalanego Poczęcia odbyło się poświęcenie wiernej kopii Cudownego Obrazu M. B. Częstochowskiej namalowanej przez Edwarda Jarmosiewicza z Bezwoli. Ramy do obrazu gratisowo wykonał p. Anatol Żukowski.

28 stycznia 1979 r. w ramach wprowadzonego tygodnia modlitw o zjednoczenie chrześcijan odbyła się wspólna modlitwa z braćmi prawosławnymi. Pierw-

sza Msza odbyła się w cerkwi prawosławnej. W nabożeństwie wziął udział ks. dr hab. Władysław Hładowski, rektor WSD w Drohiczynie. Odprawił on drugą Mszę w wypełnionym po brzegi kościele.

21 marca 1979 r. rozpoczęło się nawiedzanie kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w rodzinach. Nawiedzenie obrazu rozpoczęło się od plebani, następnie obraz znalazł się w domach rodziny Siekierków i Rycaków i przechodził do kolejnych rodzin. Do dnia 12 grudnia obraz przyjęło około 1000 rodzin, w tym kilka rodzin prawosławnych.

W marcu 1981 r. w kościele były wykładane listy do podpisania przez wiernych jako petycja do Sejmu PRL o uchylenie ustawy dopuszczającej zabijanie dzieci nienarodzonych. Zebrano około 2 tys. podpisów, które przekazano do Kurii Diecezjalnej.

8 listopada 1981 r. odbyły się po raz pierwszy Msze w szpitalu i więzieniu. Na mocy wspólnych porozumień Kościoła i Państwa ustanowiono kapelanów. Ksiądz Biskup na kapelana w szpitalu powołał ks. Kazimierza Siekierko a w więzieniu – ks. proboszcza Alfonsa Trochimiaka.

Od 29 listopada do 6 grudnia 1981 r. OO Redemptoryści przeprowadzili Misje Święte, które przygotowywały parafię na Nawiedzenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

20 grudnia 1981 r. odprawiono uroczystą Mszę św. w rocznicę za poległych robotników w roku 1956 i 1970, którzy oddali swoje życie w obronie praw ludzi pracy. Kazanie, które wygłosił ks. Tadeusz Szerszeń wzbudziło zainteresowanie Służby Bezpieczeństwa. Ksiądz proboszcz był wzywany na milicję i upomniany za naruszenie dekretu o stanie wojennym, który został ogłoszony 13 grudnia.

3 stycznia 1982 r. rozpoczął się Rok Jubileuszowy z okazji 600-lecia Cudownego Obrazu na Jasnej Górze.

14 lutego 1982 r. rozpoczęto rozdawanie darów zza granicy, które przychodziły poprzez Kurie Diecezjalną. Były to przeważnie produkty żywnościowe, środki higieny oraz odzież używana i nowa.

4 lipca 1982 r. ks. proboszcz Alfons Trochimiak obchodził 25-lecie kapłaństwa. Mszę św. koncelebrował ks. Henryk Nowak, z którym Ks. Proboszcz otrzymał święcenia kapłańskie. Na uroczystość przybyło 40 kapłanów i alumnów oraz dwóch księży prawosławnych. Kazanie wygłosił ks. kan. Henryk Kardasz.

Od 17 do 25 sierpnia 1982 r. codziennie odbywała się nowenna do M.B. Częstochowskiej, by przygotować wspólnotę parafialną do centralnych uroczystości

Jubileuszu 600-lecia obecności cudownego Obrazu Jasnogórskiego, które odbyły się 26 sierpnia. W ostatnim dniu nowenny odbyła się wieczorem procesja wokół kościoła do sześciu stacji przypominających sześć wieków obecności i związku naszego narodu z Matką Boską. Poszczególne stacje przygotowały matki, siostry zakonne, mężczyźni, czciciele św. Franciszka, dziewczęta i młodzież. Procesja odbyła się z obrazem M.B. Częstochowskiej wędrującej w parafii.

28 września 1982 r. odbył się zjazd koleżeński księży z rocznika ks. proboszcza z udziałem 20 kapłanów. Kazanie wygłosił dziekan kursowy ks. Tadeusz Górski, adorację poprowadził ks. Józef Bagiński.

23 stycznia 1983 r. spotkanie ekumeniczne po raz pierwszy odbyło się w nowej świątyni prawosławnej.

29 czerwca 1983 r. święcenia kapłańskie przyjęło 5 diakonów, w tym dwóch z naszej parafii: ks. Zbigniew Rycak i ks. Marek Siekierko oraz ks. Zbigniew Karolak, ks. Witold Kosiński i ks. Roman Szymczuk. Święceń kapłańskich udzielił Ordynariusz Diecezji ks. bp Władysław Jędruszuk w obecności wykładowców Seminarium Duchownego – rektora ks. dr hab. Władysława Hładowskiego, ojca duchownego ks. dr Michała Wilniewczyca, ks. dr Ludwika Olszewskiego oraz ks. dziekana Tadeusza Tararuja, misjonarzy z Brazylii ks. Jana Bogusza i ks. Piotra Bujno oraz księży z sąsiednich parafii i kleryków. Komentarz przy święceniach prowadził ks. dr Eugeniusz Borowski. Ks. Biskup wygłosił kazanie o służebnym kapłaństwie. Po święceniach podziękowanie za wychowanie dzieci i doprowadzenie ich do kapłaństwa wygłosiła p. Rycak.

3 lipca 1983 r. nowo wyświęceni neoprezbiterzy: ks. Zbigniew Rycak i ks. Marek Siekierko odprawili koncelebrowaną Mszę świętą prymicyjną. Kazanie prymicyjne wygłosił ks. Henryk Nowak - wychowawca neoprezbiterów w szkole średniej i długoletni hajnowski wikariusz.

9 lutego 1984 r. nowe salki wyświęcił ks. bp Władysław Jędruszuk podczas konferencji dekanalnej księży Dekanatu Bielskiego pod przewodnictwem ks. dziekana Tadeusza Tararuja.

26 maja 1984 r. w parafii gościliśmy ks. abp. Ligi Poggi, Nuncjusza Apostolskiego, który przebywał w naszej diecezji na zaproszenie ks. bp. Władysława Jędruszuka. Towarzyszył mu ks. prałat Janusz Bolonek z Watykańskiej Rady ds. Publicznych Kościoła. Była to trzecia wizyta nuncjusza apostolskiego w Drohiczynie w całej historii diecezji. Przed południem w pięknie przybranej mapą całej diecezji salce katechetycznej z Ks. Arcybiskupem spotkali się wszyscy kapłani diecezji. Gość podzielił się swoimi doświadczeniami na polu pracy nuncjusza w

krajach demokracji ludowej, a później odpowiadał na pytania księży. Wieczorem odbył się uroczysty ingres ks. abp. Ligi Poggi do hajnowskiej świątyni. U drzwi witali Go ks. bp Ordynariusz naszej diecezji Władysław Jędruszak i ks. proboszcz Alfons Trochimiak. W drodze do prezbiterium towarzyszył gościowi hymn „Oto Arcypasterz Wielki”. Następnie Nuncjusza witały przedszkolaki, młodzież szkolna, rodzice oraz Ksiądz Proboszcz. Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył ks. abp. Ligi Poggi. W koncelebrze udział wzięli ks. bp Władysław Jędruszak i Księża Dziekani. Kazanie Nuncjusza Apostolskiego tłumaczył na bieżąco ks. prałat Bolonek.

3 grudnia 1984 r. w 30 dzień pogrzebu odbyła się Msza św. za spokój św. pamięci ks. Jerzego Popiełuszki.

30 grudnia 1984 r. odprawiono Mszę św. w intencji organisty Kazimierza Półtoraka, który po 39 latach pracy odszedł na emeryturę.

1-2 czerwca 1985 r.- ks. dziekan mgr Tadeusz Tararuj głosił rozważania przygotowujące parafian do Nawiedzenia Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

5 czerwca 1985 r. – o godz. 18.00 uroczystie powitano Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Msza św. odbyła się na wielkim podium przy kościele. Kazanie wygłosił ks. dziekan mgr T. Tararuj. Po zmroku Obraz wniesiono do kościoła. Przy nim czuwalili czciciele Miłosierdzia Bożego, Żywego Różańca i III Zakon. Północy a następnie młodzież. O północy wszyscy księża koncelebrowali Mszę św. za zmarłych kapłanów i parafian. O godz. 7.00 Mszę św. celebrował diecezjalny opiekun tercjarzy ks. Henryk Nowak. O godz. 9.00 obraz wyniesiono procesjonalnie na podium, gdzie Mszę św. celebrował ks. bp Władysław Jędruszak. Po mszy odbyła się procesja Bożego Ciała do czterech ołtarzy. Wieczorem podczas Nabożeństwa Pożegnania nastąpiło uroczyste przyrzeczenie trzeźwości i abstynenckie – przy sztandarze Ruchu Trzeźwości im. Św. Maksymiliana Kolbego straż trzymała pięcioosobowa grupa - przedstawicielka matek, przedstawiciel ojców, młodzieńców, dzieci i przedstawicielka dziewcząt. Po Mszy św. Obraz w kolumnie samochodowej i motocyklowej został przewieziony do Narwi, gdzie Ks. Proboszcz przekazał Go miejscowej wspólnocie parafialnej.

14 lipca 1985 r. Mszę św. odprawił ks. mgr Zbigniew Rostkowski z parafii Kłopoty, neoprezbiter, przyszedł wikariusz parafii brańskiej. Ksiądz Zbyszek ukończył w 1979 r. hajnowskie Technikum Drzewne. W okresie nauki był ministrantem i lektorem w naszej parafii. Po Mszy św. udzielił zgromadzonym wiernym prymicyjnego błogosławieństwa.

12 stycznia 1986 r. odbyła się publiczna adoracja Krzyża Świętego będąca odpowiedzią na znieważenie Krzyża Chrystusowego w HPPD.

9 lutego 1986 r. odbyło się uroczyste pożegnanie ks. Tadeusza Szerszenia udającego się na pracę misyjną do Brazylii. Ważność chwili podkreślili swą obecnością ks. bp Władysław Jędruszek, księża profesorowie i przyjaciele oraz licznie zgromadzeni parafianie. Dołączył również ks. Aleksander Mierzwiński udający się do Polonii w Kanadzie.

18 stycznia 1987 r. odprawiono Mszę św. o beatyfikację Matki Bolesławy Lament, założycielki Sióstr Misjonarek Św. Rodziny.

8 maja 1987 r. odbył się Parafialny Dzień Kongresowy przygotowujący parafian do II Kongresu Eucharystycznego z udziałem Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II.

Ks. Piotr Bury zaczął prowadzić 11-osobową grupę kandydatów i lektorów, a ks. Romuald Kosk 30-osobową scholę liturgiczną.

15 sierpnia 1987 r. Ks. Biskup przyjął w naszej świątyni śluby wieczyste 5 sióstr Misjonarek Św. Rodziny w obecności Matki Generalnej tego Zgromadzenia Matki Agnes Studzińskiej z Komorowa.

23 i 24 października 1987 r. przez Hajnówkę dwukrotnie przejeżdżał Obraz Wędrującej Matki do Białowieży i z powrotem do Narewki. Parafianie witali Bożą Matkę przy ołtarzu obok kościoła.

29 listopada 1987 r. rozpoczęło się nawiedzanie rodzin przez Matkę Bożą w Jej Znak – Kopii Obrazu Częstochowskiego. Obraz Matki Bożej rozpoczął odwiedzanie rodzin od Fabryki Chemicznej. Obraz był w rodzinie przez jedną dobę, o godz. 19 następnego dnia był przekazywany kolejnej rodzinie. Owocem nawiedzenia były dobre postanowienia spisywane na kartkach i wrzucane do specjalnej puszkki w kościele z napisem „Przyrzeczenia”. Celem Nawiedzenia Matki Boskiej w rodzinach było przygotowanie duchowe parafii, narodu do Wielkiego Jubileuszu – dwutysiąclecia narodzin Jezusa Chrystusa, odnowienie moralne narodu.

29-31 maja 1988 r. – odbyły się uroczystości parafialne ku czci św. Andrzeja Boboli, głównego patrona Diecezji Drohiczyńskiej w związku z 50-tą rocznicą kanonizacji.

13 września 1988 r. odbyła się Droga Krzyżowa w puszczy koło cmentarza grzebalnego z inicjatywy ks. Romana Kowerdzieja. Poszczególne grupy niosły duży brzozywy krzyż od kaplicy cmentarnej do Harcerskiej Górki. Było to przygotowanie do odpustu parafialnego Podwyższenia Krzyża Świętego.

15/16 października 1988 r. obchodzono uroczystie 10-tą rocznicę wyboru na

papieża Jana Pawła II. W sobotę o godz. 21.00 odbyło się wystawienie Najświętszego Sakramentu, apel jasnogórski, różaniec, następnie misterium o życiu papieża przygotowane przez młodzież oazową i wyświetlano przeźrocza. O północy Msza św. pasterka w intencji Ojca Św. W niedzielę po każdej mszy dziękczynne „Ciebie Boga wysławiamy”.

11 listopada 1988 r. w ramach obchodów 70-tej rocznicy odzyskania niepodległości i w 125 rocznicę powstania styczniowego grupa parafian z Ks. Proboszczem podjęła się upamiętnienia tych wydarzeń przez wzniesienie pomnika wraz z tablicą dla powstańców, odlaną w brązie. Model tablicy wykonał p. Tadeusz Czarkowski, model orła i krzyża Zdzisław Cieślak, a odlewy Zdzisław Puc. Pomnik zmontowali pracownicy Hamechu pod kierunkiem Józefa Staruna. Poświęcenie pomnika odbyło się 12 listopada w Orzeszkowie. Młodzież oazowa wykonała montaż słowno-muzyczny. Kazanie wygłosił ks. Ryszard Zalewski.

17 grudnia 1988 r. wyjechał z naszej parafii do Argentyny alumn Radosław Jaszczuk. Skończył filozofię w Wyższym Seminarium w Tuchowie u O.O. Redemptorystów. W Argentynie miał kontynuować studia teologiczne i podjąć pracę misjonarską.

15 marca – 15 kwietnia 1989 r. ks. proboszcz przebywał na Białorusi na terenie Diecezji Pińskiej w parafii Iszkoldź za Baranowiczami.

23 kwietnia 1989 r. odwiedził parafię międzynarodowy duszpasterz głuchoniemych ks. Romer Wolfgang z RFN. W obecności dostojnego gościa, duszpasterza krajowego, duszpasterzy diecezjalnych ks. Henryk Kosz odprawił Mszę św. w kaplicy u sióstr zakonnych na cmentarzu. Kazanie wygłoszono w języku migowym.

1 września 1989 r. w pięćdziesiątą rocznicę wybuchu II wojny światowej odbył się ogólnościatowy dzień modlitw o pokój największych religii świata.

11 listopada 1989 r. zgodnie z uchwałą Sejmu stał się świętem narodowym.

Listopad 1989 r. –Staraniem ks. R. Kowerdzieja powstały Kręgi Rodzin-Oaza.

22 stycznia 1990 r. odbyło się poświęcenie lokalu pomieszczenia dla biura „Solidarności” przez księży katolickich i prawosławnych.

10 czerwca 1990 r. ks. bp Władysław Jędruszek udzielił święceń kapłańskich w hajnowskim kościele ks. Tadeuszowi Czyżakowi z parafii Pobikry i ks. Krzysztofowi Napiórkowskiemu.

13 czerwca 1990 r. do Szereszewa (Białoruś) autokarami udało się 88 osób na odpust św. Antoniego i mszę prymicyjną ks. Krzysztofa Napiórkowskiego. W tamtejszym kościele była to pierwsza po wojnie Msza prymicyjna i pierwsze uroczystości Bożego Ciała. W Hajnówce ks. Krzysztof odprawił Mszę św. prymicyjną 17 czerwca.

31 lipca 1990 r. w uroczystość św. Ignacego została odprawiona Msza św. za zmarłego przed 20 laty księdza kanonika Ignacego Wierobieja. Po Mszy odsłonięto pamiątkową tablicę umieszczoną przy głównym wejściu, ufundowaną przez parafian.

13 września 1990 r. w przeddzień odpustu Podwyższenia Krzyża Św. została odprawiona Droga Krżyżowa ul. Buczka, Batorego, 3 Maja. W czasie procesji poszczególne stany i grupy parafian niosły krzyż brzożowy. Po zakończeniu procesji ustawiono go przy ołtarzu a obok niego stały małe krzyże, wykonane przez stolarza Henryka Sokołowskiego. Po ich poświęceniu zabrano je do hajnowskich szkół i zawieszono w salach szkolnych obok prawosławnych ikon. W Liceum Ogólnokształcącym krzyże zawieszano uroczyście z udziałem nauczycieli, księży, młodzieży, w formie słowno-muzycznej. W listopadzie zawieszono krzyże w salach szpitalnych.

5 czerwca 1991 r. Ojciec Święty Jan Paweł II ustanawia Diecezję Drohiczyńską. Pierwszym Biskupem Drohiczyńskim zostaje powołany przez Ojca Świętego Jana Pawła II ks. biskup Władysław Jędruszak.

23 czerwca 1991 r. Mszę św. prymicyjną odprawił ks. Zbigniew Domirski. 22 września 1991 r. odbyła się uroczysta procesja z relikwiami Błogosławionej Matki Bolesławy Lament z kaplicy u sióstr do kościoła z udziałem Matki Generalnej Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny. Podczas Mszy św. odbyło się wręczenie krzyża misyjnego s. Angeli (Grażynie Tabuła), która przez dwa lata przygotowywała się w Irlandii do wyjazdu na misje do Kenii. 15 października 1991 r. poświęcono w parku miejskim pomnik III Rzeczypospolitej z udziałem marszałka Senatu Andrzeja Stelmachowskiego i wojewody Aleksandra Usakiewicza w obecności władz miejskich i wspólnot religijnych prawosławnych i katolickich.

11 listopada 1991 r. w Święto Niepodległości ks. bp Władysław Jędruszak poświęcił w dzielnicy Judzianka pomnik – krzyż będący hołdem dla pomordowanych przez NKWD w dn. 23.06.1941 r. 16 mieszkańców Siemiatycz i okolic.

25 marca 1992 r. papież Jan Paweł II bullą „Totus Tubus Poloniae Populus” dokonał reorganizacji diecezji i prowincji kościelnych w Polsce, w wyniku czego

powstała Diecezja Drohiczyńska. Papież mianował ks. Jana Chrapka biskupem pomocniczym Diecezji Drohiczyńskiej.

10 maja 1992 r. Mszę św. prymicyjną odprawił O. Radosław Jaszczuk ze Zgromadzenia OO. Redemptorystów, który po 4-letnich studiach teologicznych w Argentynie uzyskał tam święcenia kapłańskie.

13 czerwca 1992 r. odbyły się w Hajnówce święcenia diakońskie czterech diakonów, w tym naszego parafianina Krzysztofa Kisielewicza.

W lipcu 1992 r. ks. Jarosław Kuźmicki zorganizował grupę oazową Ruchu „Światło-Życie”, która wzięła udział w rekolekcjach oazowych w Drohiczynie. Znaleźli się w niej m.in. dk. Krzysztof Kisielewicz, Norbert Kuczko, Rafał Roguziak.

14-16 listopada 1992 r. wizytację kanoniczną przeprowadził ks. bp Jan Chrappek. Wcześniej odbyła się prewizytacja przez ks. dr Eugeniusza Borowskiego, ks. kan. Wojciecha Wasaka i ks. dr Stanisława Ulaczyka. Ks. Biskup odprawił Mszę św., w czasie której udzielił sakramentu bierzmowania 185 osobom. Wieczorem Ks. Biskup spotkał się z chorymi w szpitalu na oddziale wewnętrznym. Następnego dnia Dostojny Gość uczestniczył we wszystkich Mszach św., a po ich zakończeniu spotkał się w salkach katechetycznych z młodzieżą, czcicielami św. Franciszka i Miłosierdzia Bożego, Kólkami Żywego Różańca, chórem parafialnym, scholą dziecięcą, ministrantami i lektorami. Następnie w Areszcie Śledczym spotkał się ze służbą więzienną i osadzonymi. O godz. 16.00 odbyła się wizytacja cmentarza i kaplicy grzebalnej, po czym Ks. Biskup odwiedził Siostry Misjonarki Świętej Rodziny. Wieczorem Ks. Biskup odprawił mszę dla młodych małżeństw, na której obecni byli księża prawosławni. Po Mszy św. na plebani odbyła się kolacja z udziałem władz miejskich, samorządowych, księży prawosławnych. W ostatnim dniu wizytacji Ks. Biskup odwiedził wszystkie szkoły w towarzystwie ks. dr Tadeusza Syczewskiego, ks. proboszcza Alfonsa Trochimiaka, kuratora wojewódzkiego Litermusa oraz księży prawosławnych. Podczas wieczornej Mszy św. Ks. Biskupa pożegnały dzieci, młodzież, rodzice i Ks. Proboszcz. Dostojny Gość otrzymał na pamiątkę rzeźbę „Dobrego Pasterza” wykonaną przez rzeźbiarza p. Sergiusza Żedzia.

20 czerwca 1993 r. Mszę św. prymicyjną odprawił ks. Krzysztof Kisielewicz.

17 września 1993 r. na cmentarzu grzebalnym ks. bp Władysław Jędruszuk poświęcił pomnik ofiar systemu hitlerowskiego i stalinowskiego. W uroczystościach wzięli udział ks. prałat E. Borowski, ks. dr S. Ulaczyk oraz przedstawiciele władz miejskich, samorządowych, WP, Policji, związków zawodowych, zakładów pracy i szkół.

9 listopada 1993 r. w miejscach walk i mogił żołnierzy-powstańców z 1863 r.

postawiono i poświęcono 4 krzyże. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz miejskich, samorządowych, Wojska Polskiego, duchowieństwa prawosławnego i katolickiego, Kazimierz Kubacki – pomysłodawca i sponsor oraz Wiktor Kabac, który krzyże zaprojektował i wykonał.

25 maja 1994 r. w szpitalu w Sokołowie Podlaskim w wieku 75 lat zmarł ks. bp Władysław Jędruszek. Urodził się 19.11.1918 r. we wsi Lipno parafii Sarnaki. Święcenia kapłańskie uzyskał 31.01.1943 r. w Warszawie. Prekonizowany na biskupa tytularnego Clismy 19.11.1962 r. Sakrę biskupią przyjął 23.06.1963 r. w Katedrze Drohiczyńskiej. Mianowany przez papieża Pawła VI wikariuszem kapitulnym a następnie administratorem apostolskim diecezji pińskiej

23.01.1967 r. W dn. 5.06.1991 r. ustanowiony przez papieża Jana Pawła II pierwszym biskupem diecezji drohiczyńskiej. Jego zawołaniem biskupim były słowa: „Chrystus drogą, prawdą, życiem”

20 czerwca 1994 r. bullą prekonizacyjną Jana Pawła II zostaje mianowany biskupem drohiczyńskim Antoni Pacyfik Dydycz. Biskup nominat urodził się

24.08.1938 r. w Serpelicach. Wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów w 1954 r., śluby wieczyste złożył w 26.08.1961 r., a po ukończeniu studiów teologicznych 29.06.1963 r. otrzymał w Łomży święcenia kapłańskie. Przez 12 lat przebywał w Rzymie jako definitor generalny zakonu kapucynów. W marcu 1994 r. uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych na Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu. 10 lipca w katedrze drohiczyńskiej odbyła się konsekracja i ingres nowego ordynariusza drohiczyńskiego.

2 lutego 1995 r. ks. bp Antoni Dydycz wydał dekret o reorganizacji sieci dekanalnej, w wyniku czego powstał dekanat hajnowski, którego dziekanem został ks. kan. Alfons Trochimiak.

1 kwietnia 1995 r. ks. bp Antoni Dydycz odprawił Msze św. w areszcie śledczym oraz w szpitalu na oddziale wewnętrznym.

2/3 maja 1995 r. nieznani sprawcy wywrócili pomnik Konstytucji 3 Maja, w wyniku czego odszczepił się fragment kamienia z godłem narodowym.

26-28 maja 1995 r. w naszej parafii odbył się II Diecezjalny Kongres Młodzieży. Jego przewodnie hasło: „Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana”.

W domach prywatnych znalazło noclegi 796 osób. Pozostali spali w salach gimnastycznych. Otwarcia Kongresu dokonał ks. bp Antoni Dydycz. Konferencję „Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana” wygłosił ks. Zbigniew Starski

z Białegostoku, a grupa młodzieży, z którą przyjechał, przedstawiła pantomimę. Po odśpiewaniu kanonów z Taize rozpoczęła się adoracja krzyża a następnie Droga Krzyżowa, w której wzięło udział około 5 tys. osób. Rozważania prowadziła młodzież z wyznaczonych wcześniej parafii. Sobotę 27 maja rozpoczęto wspólnym odmówieniem Jutrzni. Konferencję wygłosił ks. dr Zbigniew Rycak - diecezjalny dyrektor duszpasterstwa młodzieży. O godz. 10.00 w Hajnowskim Domu Kultury odbyło się spotkanie z liderem zespołu „Armia” Zbigniewem Budyńskim

i jego żoną oraz byłym narkomanem „Dzikim”, wyzwolonym z nałogu. Spotkanie odbyło się w atmosferze modlitwy i żywego świadectwa wiary. O godz. 13.00 na Eucharystii został udzielony sakrament bierzmowania hajnowskiej młodzieży. Mszę św. i kazanie wygłosił JE ks. bp Zawitkowski, który słowem bożym porwał młodzież i zdobył jej serca. O godz. 17.00 w amfiteatrze miejskim odbył się sacrosong, w którym wystąpiło 20 zespołów, scholi i solistów z naszej diecezji. Z koncertem wystąpiła Antonina Krzyszoń. Dzień zakończono apelem jasnogórskim. Niedzielę 28 maja rozpoczęto koncertem ewangelizacyjnym prowadzonym przez O. Józefa Kozłowskiego wraz z grupą ewangelizacyjną „Mocni w duchu” z Łodzi. Na zakończenie o godz. 12.00 odbyła się w amfiteatrze eucharystia, której przewodniczył i kazanie wygłosił ks. dr Stanisław Ulaczyk – kanclerz Kurii.

3 września 1995 r. ks. bp Antoni Dydycz Ordynariusz Diecezji Drohiczyńskiej, erygował drugą parafię rzymskokatolicką pod wezwaniem Świętych Apostołów Cyryla i Metodego. Pierwszym proboszczem został ks. mgr Zygmunt Bronicki. Ustanowiono granice nowej parafii; przebiega ona od strony Siemiatycz w kierunku centrum ulicami: Warszawską. Piłsudskiego do ul. 3 Maja. Do nowej parafii należą zabudowania znajdujące się po obu stronach ul. Piłsudskiego.

Na wysokości skrzyżowania ul. Piłsudskiego z 3 Maja granica przebiega po parkanie zakładów Furnel (obecnie Forte), Hamechu, aż do ul. Celnej. Parafia obejmuje również wiernych zamieszkałych na terenie wsi i kolonii: Czerlonka, Nieznany Bór, Sacharewo, Topiło. Piaski, Łozice, Olszyna, Zabagnie, Jakubowo, Wygon, Witowo, Orzeszkowo, Bokówka, Istok, Porejewo. Kaplica cmentarna stała się tymczasową świątynią parafialną. Na własność nowej parafii przekazano też dom parafialny znajdujący się na terenie cmentarza grzebalnego. W nowej parafii znalazło się 3150 osób a w macierzystej pozostało 6000 osób.

17 września 1995 r. na zwirowni na Majdanie w miejscu straceń ks. proboszcz Kazimierz Zoch i ks. proboszcz Zygmunt Bronicki odprawili Mszę św. i poświęcili nowo wzniesiony krzyż. Ze względu na zły stan drogi nie został on poświęcony w czasie Kongresu Młodzieży w maju.

5 lutego 1996 r. ks. bp dr Antoni Dydycz odwiedził młodzież szkolną w hajnowskich szkołach średnich.

6 marca 1996 r. odbyło się Nawiedzenie Cudownej Figury Matki Bożej Fatimskiej w naszej parafii, które trwało 3 godziny. Figurę prowadził dziekan bielski ks. dr Ludwik Olszewski. Przy śpiewie „Witaj Fatimsko Matko Jedyna” figurę wnieśli do kościoła ministranci. W powitaniu figury wzięli udział ks. kan. Alfons Trochimiak, burmistrz Hajnówki p. Jadwiga Matejuk-Rudzińska, dzieci, młodzież, rodzice, grupa AA. Mszę św. koncelebrowaną odprawił ks. dr bp Antoni Dydycz wraz z przybyłymi księżmi. Po Mszy wyruszyła uroczysta procesja z Cudowną Figurą do parafii Św. Cyryla i Metodego. Po krótkiej mszy i pożegnaniu Cudowną Figurę przewieziono do parafii św. Andrzeja Boboli w Siemiatyczach.

5 czerwca 1996 r. po raz pierwszy procesja Bożego Ciała przebiegała między dwoma hajnowskimi parafiami rzymsko-katolickimi. Uroczystości rozpoczęły się na cmentarzu, gdzie Mszę św. odprawił ks. kan. Alfons Trochimiak a zakończyły przy kościele p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego kazaniem wygłoszonym przez ks. proboszcza Zygmunta Bronickiego.

26 listopada 1996 r. – zmarł ksiądz kanonik Alfons Trochimiak. Pogrzeb odbył się 30 listopada przy udziale ogromnej ilości wiernych i ponad 100 księży. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Hajnówce.

4 lutego 1997 r. ks. bp Antoni Dydycz mianował dotychczasowego proboszcza katedralnego w Drohiczyńce ks. kan. Mariana Świerszczyńskiego nowym proboszczem parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Hajnówce. Ks. Marian Świerszczyński rozpoczął duszpasterzowanie w Hajnówce w Środę Popielcową.

Maj 1997 r. – powstała Hajnowska Fundacja Muzyki Kameralnej i Organowej. Wiosną 1998 r. powstał przy Hajnowskiej Fundacji Muzyki Kameralnej i Organowej Hajnowski Chór Kameralny pod kierunkiem Barbary Rafałko z Białego-stoku.

10-17 maja 1998 r. – odbyły się Misje Parafialne 1998, które przeprowadzili kapłani diecezji siedleckiej: ks. Sylwester Ługowski - proboszcz parafii Szpaki i ks. Stanisław Chodźko - duszpasterz młodzieży akademickiej w Siedlcach. Przygotowania do Misji rozpoczęły się z początkiem Wielkiego Postu, gdy w parafii powstało pięć grup apostołskich: modlitewna, liturgiczna, artystyczna, miłosierdzia i ewangelizacyjna. W każdej grupie był jeden z księży. Sprawdzianem grup apostołskich przed Misjami było roznoszenie zaproszeń wraz z programem Misji dla każdej rodziny w parafii. Misje rozpoczęły się 9 maja, w sobotę wieczorem ucałowaniem krzyża, który parafianie postawili na pamiątkę poprzednich Misji w 1974 r. Każdy dzień miał swój temat, przybliżony przez cytaty z Pisma Świętego. Oprócz Mszy Misyjnych codziennie o godz. 21.00 odbywał się apel jasnogórski,

który gromadził najwięcej wiernych. W przeżywaniu apelu pomagały lampiony, które każdy z uczestników zapalał na zakończenie i niósł do domu, by tam się pomodlić z rodziną. Apele były przygotowywane przez wspólnoty istniejące w parafii: KŻR, Oazę Młodzieżową, Oazę Rodzin, Odnowę w Duchu Świętym oraz przez katechetów. We wtorek odbyła się spowiedź. Środa była dniem całodziennego adoracji Najświętszego Sakramentu i roznoszenia Komunii Świętej chorym. Czwartek przypominał wszystkim o łaskach sakramentu małżeństwa. Każda para małżeńska po złożeniu wzajemnych obietnic podchodziła do kapłana, który wiązał ich ręce stulą i udzielał błogosławieństwa. Piątek był poświęcony Duchowi Świętemu a jego punktem kulminacyjnym była wieczorna Droga Krzyżowa ulicami miasta, w strumieniach deszczu. Po zakończeniu Drogi Krzyżowej duży krzyż położono w nawie głównej, gdzie wierni, kładąc dłoń na Pismo Święte, odmawiali przyrzeczenie wierności Bogu. Nabożeństwo kończące Misję w niedzielę po południu, zgromadziło wielką rzeszę wiernych, którzy przynieśli ze sobą drewniane krzyżyki, na które misjonarze nałożyli odpusty. Krzyż Misyjny po potrójnym poświęceniu został ustawiony na placu przy kościele.

8-10 listopada 1998 r. wizytację kanoniczną przeprowadził ks. bp Antoni Dydycz. Ks. Biskup chciał się spotkać z jak największą liczbą ludzi. Pierwszy rodzaj spotkań z biskupem odbywał się w szkołach, w zakładach pracy, urzędach. Drugi rodzaj spotkań miał wymiar bardziej formacyjny z grupami modlitewnymi, ruchami: Ruchem „Światło-Życie”- młodzieżowym, Domowym Kościołem, Odnową w Duchu Świętym, Kółkami Żywego Różańca, Wspólnotą Miłosierdzia Bożego, służbą liturgiczną, chórem parafialnym. Trzeci rodzaj spotkań-liturgiczny, we Mszy św. W czasie wizytacji, wieczorem podczas Mszy św. wierni prosili Boga o skuteczność w posłudze apostołskiej naszego Biskupa. Na Mszy byli obecni księża prawosławni. Ks. Biskup spotkał się również z rodzinami osób duchownych z naszej parafii oraz odwiedził rodzinę wielodzietną i osobę chorą.

12.12.1998 r. podpisano dekret, na mocy którego został powołany parafialny zespół charytatywny Caritas. Prezesem został ks. proboszcz M. Świerszczyński, a w skład zarządu weszły panie: s. Filomena, Janina Darska, Janina Lewsza, Janina Kozłowska, Teresa Żedź, Małgorzata Karman, Wanda Smosna. Październik 1999 roku - ukazał się pierwszy numer gazetki parafialnej „Dobra Nowina”.

3-5 maja 2000 r. w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej odbywającego się w Roku Jubileuszowym odbyły się: występy Chóru Kameralnego w kościele p.w. Podwyższenia Krzyża Św., w kościele p.w. Św. Cyryla i Metodego spotkanie z poetą ks. Mieczysławem Rzepniewskim, prof. Seminarium Duchownego. W niedzielę w amfiteatrze odbył się koncert zespołu 2 Tm 2,3 zwanego Tymoteuszem.

27 czerwca 2000 r. odbyła się Msza św. prymicyjna ks. Rafała Roguziaka.

25 listopada 2000 r. - powstał Oddział Akcji Katolickiej w Hajnówce.

1 czerwca 2002 r. – po raz pierwszy KSM, HDK i OSiR zorganizowały wspólnie Dzień Dziecka.

25 stycznia 2003 r. przybyły do Hajnówki Siostry Klaryski na zaproszenie ks. bp. Antoniego Dydycza.

1 czerwca 2003 r. odbył się w amfiteatrze piknik rodzinny z okazji Dnia Dziecka pod hasłem „Rodzice bliżej dzieci”

4 czerwca 2003 r. - odwiedził naszą parafię ks. bp Antoni Dydycz, który udzielił sakramentu bierzmowania młodzieży z obu hajnowskich parafii. Podczas Eucharystii Ks. Biskup poświęcił sztandar Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Hajnówce. Po uroczystości Ks. Biskup poświęcił przykościelny park.

27 września 2003 r. rozpoczęła się peregrynacja Obrazu Jezusa Miłosiernego. Nawiedzenie było poprzedzone rekolekcjami, które przeprowadził ks. Z. Domirski. O godz. 18.30 przywieziono obraz z Kleszczel. Przed cudownym Obrazem Jezusa Miłosiernego wartę honorową zaciągnęli harcerze. Po powitaniu przez małe dzieci, uczniów, dorosłych, siostry zakonne i Ks. Proboszcza został odczytany list Ojca Świętego skierowany do JE ks. bp. Antoniego Dydycza. Papież Jan Paweł II udzielił swego błogosławieństwa wszystkim uczestnikom spotkania z Obrazem Jezusa Miłosiernego peregrynującym po diecezji drohiczyńskiej. Uroczysta Mszę Św. koncelebrował ks. inf. Jana Sobechowicz. O północy Mszę św. odprawili księża pochodzący z naszej parafii. Eucharystii przewodniczył ks. Zbigniew Rycak, a kazanie wygłosił ks. Krzysztof Kisielewicz. Przy ołtarzu towarzyszył im ks. Rafał Roguziak. Poranek 28 września rozpoczęły Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP a następnie msze odprawiane dla różnych grup wiekowych. Był też czas na cichą prywatną modlitwę, na spotkanie sam na sam z Bogiem Odkupicielem. Uroczystości pożegnalne rozpoczęła Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. inf. Eugeniusza Borowskiego. Po jej zakończeniu - proboszcz parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego - ks. prałat Marian Świerszczyński dokonał Aktu Zawierzenia Bożemu Miłosierdziu - wszystkich tu zgromadzonych, całej parafii i wszystkich mieszkańców miasta. Wieczorem Obraz Jezusa Miłosiernego odprowadzono w uroczystej procesji do sąsiedniej parafii pw. Św. Cyryla i Metodego.

13 czerwca 2004 r. w parku miejskim odbył się festyn „Dziecko skarbem rodziny” z okazji Dnia Dziecka, w którym wystąpił zespół „Arka Noego”.

27 czerwca 2004 r. uroczyście odsłonięto tablicę upamiętniającą deportację mieszkańców naszego regionu na Syberię i do Kazachstanu w latach 1939-1951. Po Mszy św. celebrowanej przez ks. proboszcza Mariana Świerszczyńskiego oraz występie poetyczno - muzycznym uczniów z Liceum im M. Curie - Skłodowskiej i Chóru Kameralnego, nastąpił moment odsłonięcia tablicy. Dokonali tego wspólnie Walentyna Rozalski - fundatorka tablicy i Tadeusz Chwedź - prezes białostockiego oddziału Związku Sybiraków. Tablicę zaprojektował i wykonał hajnowski rzeźbiarz Jarosław Perszko.

3 października 2004 r. rozpoczęła się wizytacja kanoniczna w parafii. Wcześniej przewizytację przeprowadził ks. Zbigniew Rostkowski, Kanclerz Kurii. Ks. bp A. Dydycz został powitany na granicy miasta przez przedstawiciela Rady Parafialnej R. Sokołowskiego. W kościele gościa przywitał ks. Marek Laszuk w imieniu chorego ks. proboszcza M. Świerszczyńskiego przebywającego w szpitalu. Następnie były powitania ze strony prezesa Rady Parafialnej Z. Wiatrowskiego, przedstawicieli dzieci i młodzieży oraz władz miasta – burmistrza Anatola Ochryciuka. O godz. 11.30 Ks. Biskup odprawił Mszę św. z udziałem dzieci, Kółek Różańcowych. W drugim dniu ks. Biskup odwiedził szkoły w Czyżach, Nowym Korninie i Dubinach oraz Zespół Szkół Specjalnych i Zespół Szkół nr 2 w Hajnówce. Po południu odwiedził Szpital, gdzie spotkał się z personelem medycznym i chorymi. O godz. 14.00 przy obiedzie rozmawiał z Siostrami Misjonarkami Świętej Rodziny i Klaryskami. Później odbył indywidualne spotkania z rodzicami osób duchownych. Po Mszy św. spotkał się z Ruchem „Światło-Zycie” i z KSM. Podczas drugiej wizyty 11 października Ks. Biskup odwiedził Szkołę Podstawową nr 3 i Zespół Szkół nr 3. Później wizytował zakłady pracy, gdzie miał okazję bezpośredniego spotkania z ludźmi, nie tylko katolikami, ale również z prawosławnymi. Wizyta zakończyła się Mszą św. z udziałem chóru parafialnego.

2 kwietnia 2005 r. zmarł papież Jan Paweł II. Mieszkańcy Hajnówki wzięli liczny udział we Mszach św. W dniu pogrzebu 7 kwietnia na Mszy św. obecny był burmistrz Anatol Ochryciuk i ks. Michał Niegierewicz, proboszcz Soboru Trójcy Św. Każdego dnia bardzo dużo ludzi brało udział w apelu maryjnym przy figurze papieża, którzy głęboko przeżyli tę śmierć.

20 kwietnia 2005 r. uchwałą nr XXV/151/05 Rady Miasta Hajnówka rondo zlokalizowane na skrzyżowaniu ul. 3 Maja, ks. Wierobieja, Warszawskiej i Białowieskiej otrzymało nazwę Jana Pawła II.

23 maja 2005 r. odbyła się peregrynacja ikony Matki Bożej „Stolicy Mądrości”. Po odprawieniu Mszy św. o godz. 18.00 odbyło się nabożeństwo majowe. Po tym modliła się młodzież, później studenci. O 21.00 odbył się apel Maryjny.

12 czerwca 2005 r. odbył się Dekanalny Dzień Eucharystyczny. Od godz. 15.00 trwała adoracja Najświętszego Sakramentu przez wspólnoty, ruchy, KŻR. O godz. 18.00 Mszę św. celebrował ks. M. Świerszczyński, kazanie wygłosił ks. Z. Niemirski. Po mszy odbyła się procesja eucharystyczna wokół kościoła, po niej trwała prywatna adoracja do godz. 21.00. Uroczystości zakończono apelem Maryjnym.

24 września 2005 r. Oddział Akcji Katolickiej był gospodarzem spotkania parafialnych oddziałów AK z diecezji drohiczyńskiej.

16 października 2005 r. w HDK odbył się V Dzień Papieski zorganizowany przez Akcję Katolicką, władze miasta, Starostwo i HDK. W I części uroczystości młodzież z Zespołu Szkół nr 3 przedstawiła inscenizację zatytułowaną „Nie lękajcie się”. Następnie pieśni religijne wykonała schola dziecięca „Perelki” i schola młodzieżowa z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. Po tym nastąpiło ogłoszenie wyników konkursów literackiego i plastycznego związanych z osobą Jana Pawła II. Na zakończenie połączone schole zaśpiewały ulubioną pieśń Papieża Polaka – „Barkę”.

2 kwietnia 2006 r. Uroczystości upamiętniające pierwszą rocznicę śmierci papieża Jana Pawła II w Hajnówce rozpoczęły się 31 marca Mszą św., a po jej zakończeniu ulicami miasta przeszła Droga Krzyżowa. 2 kwietnia, w niedzielę odprawiono Mszę św. w intencji beatyfikacji Jana Pawła II. Po Mszy św. przedstawiciele władz miasta i wierni, w obecności pocztów sztandarowych, przeszli przed pomnik Ojca Świętego, by złożyć kwiaty i oddać hołd Janowi Pawłowi II.

14 maja 2006 r. odbyła się uroczystość posadzenia sadzonki dębu pobłogosławionej przez Jana Pawła II. Odprawiono Mszę św. z udziałem ks. bp. Antoniego Dydcza i ks. Józefa Poskrobko, kapelana leśników, w której uczestniczyły władze lokalne, prawosławni duchowni, przedstawiciele szkół i zakładów pracy oraz wszyscy Hajnowianie pragnący być świadkami ceremonii sadzenia dębu.

18 czerwca 2006 r. odbyła się Msza św. prymicyjna ks. Rafała Pokrywińskiego.

1 lipca 2006 r. z inicjatywy ks. prałata Mariana Świerszczyńskiego odbył się dzień skupienia dla Kółek Żywego Różańca działających w Hajnówce.

15 października 2006 r. w HDK odbył się VI Dzień Papieski pod hasłem „Jan Paweł II – sługa miłosierny”. W pierwszej części młodzież z Zespołu Szkół Ogólnokształcących przedstawiła montaż słowno - muzyczny. Recytatorom towarzyszyła schola pod opieką s. Kryspiny. Drugą część wypełniło spotkanie z p. Stanisławem Milewskim i jego córką Moniką, u których gościł Ojciec Święty w 1999 r.

18 czerwca 2007 r. po długiej i ciężkiej chorobie w szpitalu PSK w Białymstoku zmarł w wieku 68 lat ks. prałat Marian Świerszczyński - dziekan hajnowski i proboszcz parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. 20 czerwca po uroczystej Mszy św. celebrowanej przez JE ks. bp. Antoniego Pacyfika Dydycza, kondukt żałobny udał się na cmentarz parafialny, gdzie w obecności wikariusza gremialnego ks. inf. dr Eugeniusza Beszty-Borowskiego, śp. ks. prałata Mariana Świerszczyńskiego pochowano obok ks. kanonika Ignacego Wierobieja i ks. kanonika Alfonsa Trochimiaka.

26 sierpnia 2007 r. odbyła się doniosła uroczystość powitania ks. mgr. Józefa Poskrobko, obejmującego funkcję proboszcza po zmarłym przed dwoma miesiącami ks. prałacie Marianie Świerszczyńskim.

7-8 października. 2007 r. odbyło się Nawiedzenie Figury Matki Boskiej Fatimskiej. Po powitaniu przed drzwiami kościoła, gdzie rozpościerał się barwny kobierzec ułożony misternie z ogrodowych kwiatów przez członkinie Kół Różańcowych, figurę Matki Bożej Fatimskiej uroczystie wniesiono do świątyni. Na doniosłej uroczystości obecni byli przedstawiciele władz miasta, samorządu i parlamentu, kapłani Cerkwi Prawosławnej - ks. Mitrat Michał Niegierewicz oraz ks. Protorej Jerzy Ackiewicz. Za ich obecność szczególnie podziękował ks. bp. Antoni Pacyfik Dydycz, kierując do nich ciepłe słowa nadziei na zjednoczenie chrześcijan w jednym kościele. Następnie dziekan hajnowski, ks. Zbigniew Niemyjski odczytał telegram od papieża Benedykta XVI-go. Po tym Mszę św. celebrował ks. bp. Antoni Dydycz. Podczas kazania przybliżył nam rys historyczny fatimskiego objawienia oraz istotę przesłania. Tematem przewodnim hajnowskich uroczystości stało się zdanie wypowiedziane do św. Jana przez kornajęcego na krzyżu Chrystusa: „Oto Matka Twoja.” Mszę śpiewami uświetnił Chór Kameralny pod dyrekcją pani Barbary Rafałko. Liturgię zakończył apel jasnogórski i rozpoczęły się czuwania poszczególnych wspólnot oraz mieszkańców kolejnych dzielnic parafii. O godzinie 22.45 ulicami miasta przeszła procesja odmawiając różaniec. Po procesji pasterkę odprawili księża pochodzący z Hajnówki: Zbigniew Rycak, Krzysztof Kisielewicz, Krzysztof Napiórkowski, Rafał Roguziak oraz Rafał Pokrywiński. Uczestniczył w niej również brat Michał Kędziński oraz siostry Misjonarki Świętej Rodziny, pochodzące z Hajnówki. Dzień po nocnych czuwaniach rozpoczął się już o 6.00 Godzinkami ku czci Matki Bożej. Przez cały dzień między Mszami śpiewane były wszystkie części różańca. O 10.00 odprawiona została Msza św. dla chorych, podczas której udzielono Sakramentu Namaszczenia. O godzinie 12.00 we Mszy św. uczestniczyły dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów. Podczas Liturgii dowiedziały się o działalności „Białej Armii” - ruchu należącego do Apostolstwa Fatimskiego, zrzeszającego dzieci do lat 12 z całego świata. O godz. 15.00 odmówiono Koronkę do Miłosierdzia Bożego, a o godz. 17.30 odbyła się Msza św. pożegnalna. Pod koniec Mszy

ks. proboszcz Józef Poskrobko odczytał uroczysty akt zawierzenia całej parafii osobie Maryi w znaku fatimskim. Przekazanie figury do parafii pw. Św. Cyryla i Metodego odbyło się procesjonalnie, w strugach ulewnego deszczu.

KALENDARIUM BUDOWY OBIEKTÓW PARAFIALNYCH⁸⁻¹²

1920 r.-zaadaptowano na potrzeby kaplicy budynek kina poniemieckiego z I wojny światowej, zbudowany w 1916 roku. Remontem budynku zajął się Franciszek Sitnik wraz z parafianami. Zostały zrobione duże drzwi, chór, dwie zakryście, wewnątrz duży ołtarz z obrazami. Budynek kaplicy miał 32 metry długości i 17 metrów szerokości.

1924 r. - Przy kaplicy wybudowano wieżę na dzwony. Dzwonnicę poświęcił ks. Czesław Witalis Górski, dziekan bielski. Na wieży zamontowano trzy dzwony: 180 kg z 1668 roku, 120 kg z 1780 roku i 50 kg z 1891 roku, dzwony te przywieziono z Kleszczel.

1926 r. – Ks. Antoni Mioduszewski objął na plebanię barak poniemiecki zbudowany w 1917 roku, stojący przy ulicy 3 Maja obok kina „Lux” Kurela, a w dniu 1 grudnia odkupiony od Włodzimierza Orzechowskiego plac, na którym stał barak. Aby uzyskać więcej miejsca pod budowę nowej plebani (działka miała powierzchnię 1410 m²), z sąsiadem Tichonem Kurelem została dokonana zamiana części placu.

1929 r. – zakończono budowę nowej plebani z dachem pokrytym blachą ocynkowaną, o wymiarach 15 m x 8,5 m.

1930 r. - obok plebani zbudowano drewnianą stodołę pokrytą papą.

1931 r. - wybudowano drewnianą drewnutnię pokrytą papą o wymiarach 11,40 x 2,60 m.

9 maja 1936 r. – spaliła się kaplica parafialna. Wg oficjalnej wersji ogień został przeniesiony na wieżę kaplicy z palącej się parkieciarni tartaku. Nieoficjalnie mówiono o podpaleniu przez komunistów. Parafianie zdolali wszystko wynieść z kaplicy, nawet zakupione niedawno organy. Spaliły się jednak dzwony wraz z wieżą. Po pożarze powstał projekt budowy nowej kaplicy w miejscu, gdzie obecnie znajduje się Liceum Ogólnokształcące Nr 1, lecz parafianie sprzeciwili się tej lokalizacji. Nabożeństwa były odprawiane w domu państwa Bołtryków obok kaplicy, w kinie Kurela „Lux” i w kinie „Leśnik”. Parafianie przystąpili do odbudowy spalonego kaplicy.

25 grudnia 1936 r. - oddano do użytku nową kaplicę i odprawiono w niej Mszę św. Podczas pobytu na urlopie ks. proboszcza Stepka parafianie przygotowali konstrukcję budynku na placu państwa Bołtryków i w nocy postawili na placu kościelnym na miejscu spalonej kaplicy. Władze duchowne i świeckie uległy woli parafian. Nowa kaplica posiadała prezbiterium i dwie zakrystie, wstawiono do niej organy. W następnym roku zbudowano dzwonnice i zawieszono trzy dzwony – 1500, 1000 i 500 kg. Pomocy przy budowie udzielił dyrektor Fabryki Chemicznej inż. Berezowski oraz Fabryki Terpentyniarni inż. Porowski.

1941 r. – za zgodą komisarza niemieckiego Kocha Szkoła Zawodowa wykonała ołtarz główny do kaplicy. Natomiast już bez jego wiedzy, za sprawą Franciszki Bołtrykowej i ks. kanonika Józefa Moniuszki dodatkowo zrobiono ołtarze boczne. Ołtarze wykonał stolarz Czekański w warsztacie na ul. Duboisa, a przyozdobił snycerką i rzeźbami Franciszek Bołoz.

22 czerwca 1941 r. - w wyniku pożaru spaliła się plebania z wszystkimi zabudowaniami, kino Kurela „Lux”, parkieciarnia, restauracja i hotel Górskiego.

1942 r. – na polecenie komisarza Kocha zbudowano na cmentarzu kaplicę grzebalną o wymiarach 5 x 10 m, aby uniknąć przechodzenia konduktów żałobnych przez całe miasto. Wydano także pozwolenie na postawienie dwóch domów koło cmentarza grzebalnego z materiałów przywiezionych przez sowietów do Hajnówki.

17 lipca 1944 r. - do Hajnówki wkraczają sowietci. Parafia obejmuje na plebanie drewniany barak przy ulicy Kolejki (obecnie stoi tam budynek Szkoły Podstawowej Nr 1).

1945 r. Cmentarz został ogrodzony siatką uzyskaną z Fabryki Chemicznej.

23 lutego 1946 r. – ks. dr Józef Moniuszko powołał Komitet Budowy Kościoła, składający się z 14 członków i 3-osobowej Komisji Rewizyjnej. Członkowie Komitetu udali się do Białowieży (ks. dr Moniuszko, E. Trąbińska), Topczewa, Siemiatycz (ks. Moniuszko, W. Woyno, K. Kuźmicka), Grajewa (Pawłowski), by wybrać odpowiedni wzór kościoła.

14 maja 1946 r. Komitet Budowy wysłał do Ministerstwa Leśnictwa w Łodzi podanie o wydanie pozwolenia na budowę kościoła. 15 czerwca Ministerstwo wyraziło zgodę pod warunkiem zawarcia umowy dzierżawy z Dyрекcją Lasów Państwowych w Białymstoku.

Postanowiono wystąpić do Dyrekcji Lasów Państwowych o przydzielenie placu

pod budowę kościoła koło kina w miejscu, gdzie obecnie znajduje się Liceum Ogólnokształcące nr 1. Zawarto umowę z inż. Sergiuszem Bogdanowiczem z Bielska Podlaskiego na wykonanie projektu kościoła.

25 czerwca 1946 r. Dyrekcja Lasów Państwowych wyraziła zgodę na zawarcie umowy na wdzierżawienie 0,85 ha placu. Komitet Budowy wystosował podanie do Zarządu Kolejek Leśnych o budowę toru do placu budowy kościoła.

2 września 1946 r. Komitet Budowy wystąpił do Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku o zezwolenie na budowę kościoła wg planów opracowanych przez inż. Bogdanowicza. Jednocześnie zwrócił się do Dyrekcji Lasów Państwowych o przyspieszenie zawarcia umowy i dodanie placu na budowę plebanii. JE sufragan piński ks. dr Karol Niemira ofiarował 12 tys. zł na zakup cementu.

21 września 1946 r. staraniem Cz. Siekierzyńskiej i K. Kuźmickiej, Departament Wyznaniowy Ministerstwa Administracji Publicznej w Warszawie wypłacił zapomogę na budowę kościoła w wysokości 50.000 zł (równowartość 16 ton cementu). Do placu budowy doprowadzono kolejkę wąskotorową. Z Topiła przywieziono kolejką kamienie. Kupiono 15 ton cementu.

2 listopada 1946 r. odbyło się przedstawienie „Grube ryby” reżyserowane przez pp. Siekierzyńskich, z którego dochód w wysokości 6.950 zł przeznaczono na budowę kościoła.

9 stycznia 1947 r. zawarto umowę pomiędzy Dyrekcją Lasów Państwowych w Białymstoku i ks. dr J. Moniuszko na dzierżawę placu 2,3 ha pod budowę kościoła koło kina na okres 30 lat.

15 czerwca 1947 r. delegaci Komitetu Budowy Kościoła – Antoni Bachowski i Józef Kurzawa zawarli w Warszawie umowę z inż. Stanisławem Marzyńskim na przerobienie planów budowy kościoła, gdyż projekt kościoła sporządzony przez inż. Bogdanowicza został odrzucony przez Urząd Wojewódzki w Białymstoku.

30 lipca 1947 r. – Urząd Wojewódzki w Białymstoku zatwierdził plan przyziemnia wykonany przez inż. S. Marzyńskiego. Komitet budowy wypożyczył dwa wagony cementu Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Hajnówce.

17 sierpnia 1947 r. parafię opuścił ks. dr Józef Moniuszko przenosząc się na własną prośbę do parafii Topczewo.

1 września 1947 r. nowym proboszczem został ks. Ignacy Wierobiej mający

doświadczenie w budowie obiektów kościelnych.

18 października 1947 r. Urząd Wojewódzki zatwierdził plan budowy i wydał pozwolenie na budowę. Zaczęto kopać wykopy pod fundamenty lecz z powodu niechęci parafian robota zamarła.

1 marca 1948 r. Komitet Budowy uchwalił zmianę miejsca budowy kościoła wokół istniejącej kaplicy. Nowy plan lokalizacji zlecono inż. Luterowiczowi.

7 czerwca 1948 r. - zatwierdzono nowy plan lokalizacyjny budowy kościoła. Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku wyraziła zgodę na przeprowadzenie kolejki wąskotorowej pod teren budowy kościoła na okres 3 lat.

10 lipca 1948 r. wykonano tory i nasyp pod kolejkę. Ministerstwo Ziemi Odzyskanych dało zezwolenie na wywóz zakupionej przez Józefa Bołtryka w Kętrzynie betoniarki. Remont betoniarki wykonała Fabryka Chemiczna staraniem dyrektora Siemaszki.

28 sierpnia 1948 r. rozpoczęto budowę fundamentów pod kościół. Żwir transportowano ze żwirowni w lesie w Nieznanym Borze koło Hajnówki kolejką wąskotorową. Odpowiedzialnym za to był Piotr Stefaniuk. Kamienie dowożono ze Starzyny i Narewki. Wykonano 425 m³ fundamentów pod ściany kościoła. Zużyto 58 wagonów kamienia polnego, 68 wagonów żwiru, 1380 worków cementu. Wylewanie fundamentów zakończono 9 października. Kierownikiem budowy był inż. Erdman, roboty prowadził majster Maliszewski.

5 października 1948 r. – w imieniu Komitetu Budowy Józef Sawicki podpisał umowę z Dyrekcją PKP w Warszawie na dzierżawę placu pod kolejkę i pod rampę kolejową obok kolejki - dla przeładunku materiałów z toru normalnego na wąskotorowy.

28 października 1948 r. – z pozostałych na budowie materiałów wykonano fundamenty betonowe pod plebanie (8 x 12 m) w miejscu spalonej w 1941 roku, wg planu opracowanego przez technika Domańskiego z Bielska Podlaskiego. Pozwolenie na budowę wydał Zarząd Gminy w Hajnówce. Pomimo starań Bank Komunalny w Warszawie 14 sierpnia 1949 roku odmówił udzielenia pożyczki na odbudowę spalonej plebani. Starostwo Powiatowe w Bielsku Podlaskim w 1948 roku udzieliło pomocy w budulcu drzewnym 50 m³ za opłatą. Z tego budulca został zbudowany zrąb plebani, a sprzedane 10 m³ desek pokryły koszty budowy. Zrąb był postawiony przed zimą 1948 roku i pokryty deskami.

14 listopada 1948 r.- JE ks. prałat Henryk Humnicki wikariusz kapitulny diecezji

pińskiej dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod kościół. Podczas uroczystości zamurowano przygotowany i podpisany przez świadków akt następującej treści: „ W imię Boże. Amen. Akt poświęcenia i założenia Kamienia węgielnego kościoła parafialnego w Hajnówce powiatu Bielsk Podlaski, województwa białostockiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Gdy na Stolicy Apostolskiej zasiadał Jego Świątobliwość Papież Pius XII, a Prezydentem Rzeczypospolitej był obywatel Bolesław Bierut, administratorem Diecezji Pińskiej był Jego Ekscelencja ksiądz prałat Henryk Humnicki, dziekanem Bielskim ksiądz prałat Bronisław Kielbassa, gminą Hajnówką zarządzał wójt obywatel Władysław Pikulski, proboszczem parafii był ksiądz kanonik Ignacy Wierobiej, a prefektem szkół ksiądz Józef Barszczewski. Dnia 14 listopada w uroczystość św. Józefata Biskupa i Męczennika, Roku Pańskiego 1948, Jego Ekscelencja Administrator ksiądz prałat Henryk Humnicki dokonał poświęcenia i założenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego. Budowę kościoła zainicjował ks. dr Józef Moniuszko wraz z Komitetem Budowy w dniu 23.02.1946 r. przy ofiarnej współpracy i pomocy parafian. Hajnowska świątynia powstaje na miejscu dotychczasowej kaplicy. Plany pod kościół opracowano i fundamenty wykonano staraniem księdza proboszcza Ignacego Wierobieja. Cześć i chwała po wieczne czasy parafianom hajnowskim za tak ofiarną współpracę przy rozpoczętej budowie tej świątyni (270 podpisów)”.

1949 r. - dalsza budowa kościoła została zabroniona przez władze komunistyczne, natomiast kontynuowano prace przy budowie plebani.

14 września 1950 r. plebania została poświęcona przez ks. prałata Bronisława Kielbassę, dziekana bielskiego. 20 września do plebani przeprowadzili się ks. proboszcz Ignacy Wierobiej i ks. prefekt Józef Barszczewski.

20 września 1950 r. - dotychczasowy budynek plebani, barak (obecnie stoi Szkoła Podstawowa Nr 1) zabrał Zarząd Tartaku w Hajnówce i oddał w użytkowanie dla Gimnazjum Państwowego w Hajnówce.

1 czerwca 1953 r. - zrobiono nowe bramy na cmentarzu grzebalnym, doprowadzono wodę.

1954-1956 – wykonano cztery dębowe konfesjonały wg projektu Tadeusza Boloza, które kosztowały 44 tys. zł.

31 maja 1957 r. Komitet budowy Kościoła wystosował podanie do Urzędu do Spraw Wyznań o wznowienie budowy kościoła. W odpowiedzi udzielonej 17 czerwca Urząd powiadomił, że potrzebne jest nowe zatwierdzenie planów budowy kościoła.

9 lipca 1957 r. zawarto umowę z cegielnią w Starkowej Hucie na dostawę 50 tys. szt. cegieł.

18 lipca 1957 r. Kuria Diecezjalna w Drohiczynie n/Bugiem wystąpiła do Prezydium Rady Narodowej w Białymstoku o odnowienie zezwolenia na budowę kościoła w Hajnówce. Podczas komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w dn. 22 sierpnia zalecono dokonać poprawek w projekcie.

11 września 1957 r. Komitet do Spraw Urbanistyki i Architektury w Warszawie wydał decyzję o prowadzeniu robót budowlanych od punktu zerowego.

14 września 1957 r. architekt powiatowy w Hajnówce wydał zezwolenie na rozpoczęcie robót budowlanych przy budowie kościoła wg planu z 30.07.1947 r.

24 września 1957 r. majster Alfons Skierczyński z synem i 2 pomocnikami rozpoczęli prace budowlane, w październiku dołączyli murarze Mosiej i Jancewicz z pomocnikami. Do 8 października wymurowali 27 tysięcy sztuk cegieł i zaczęli wykonywać ceglane fundamenty podziemia prezbiterium.

8 października 1957 r. architekt powiatowy w Hajnówce na polecenie wojewody wstrzymał roboty, zalecając przerobienie planów. Plany zostały przerobione przez inżyniera, autora projektu Stanisława Marzyńskiego z Warszawy.

13 stycznia 1958 r. – Prezydium WRN w Białymstoku, Wojewódzki Zarząd Architektniczno - Budowlany zatwierdził poprawiony projekt kościoła, 23 stycznia udzielił zezwolenia na budowę kościoła.

27 stycznia 1958 r. Andrzej Orzechowski i Konstanty Wojciechowicz zawarli umowę z cegielnią w Starkowej Hucie na dostawę 200 tys. szt. cegieł.

W 1958 r. roboty rozpoczęto 17 lipca i były one prowadzone aż do 10 października. Pracowało stale 4 murarzy . Przepracowali oni 277 dni i wymurowali 166 tysięcy 200 sztuk cegły do wysokości gzymsów zakrystii i kaplicy, postawiono wiązania i przykryto papą. W 1958 roku dostarczono z Siarkowej Huty 101 tysięcy sztuk cegły, a z cegielni Progale koło Hajnówki -42 tysiące 200 sztuk. Kierownikiem robót był Piotr Malewicz a inspektorem nadzoru Franciszek Kaczmarczyk.

15 sierpnia 1958 r. Parafianka Helena Świąder kupiła figurkę z Sercem Pana Jezusa

25 maja 1959 r. – rozpoczęto roboty przy budowie kościoła, trwały one aż do

4 grudnia, w tym czasie na budowie zatrudnionych było 7 murarzy, przepracowali oni po 138 dni. W 1959 roku zakupiono 60 tysięcy 900 sztuk cegieł - z Siarkowej Huty 41 tysięcy, z Górnego 4600 sztuk oraz z cegielni Progale 15600 sztuk. Wymurowano ściany prezbiterium do wysokości absyd, boczne ściany do połowy okien, front do podłogi chóru. Oprócz tego wykonano 4 sufity, sklepienia, otynkowano 2 sale, 4 przedsionki, kaplicę i zakrystię. Wstawiono 11 drzwi, 20 okien stalowych, zasklepiono 3 absydy i zrobiono schody do zakrystii i kaplicy. W grudniu wykonano dach nad absydą głównego ołtarza.

28 maja 1960 r. Kolejki Leśne pod wpływem KM PZPR odmówiły dostawy żwiru na teren parkieciarni, skąd żwir dowożono na teren budowy.

7 lipca 1960 r. rozpoczęto dalszą budowę kościoła, po wielomiesięcznym poszukiwaniu kierownika budowy. Został nim inż. Wiktor Kazberuk, a inspektorem nadzoru inż. Antoni Choroszuca.

26 lipca 1960 r. zamknięto żwirownię, Józefa Sawickiego delegowano do Dyrekcji Lasów Państwowych w celu uzyskania pozwolenia na zakup 100 m³ żwiru.

3 grudnia 1960 r. zakończono sezon budowlany, w czasie którego pracował 1 murarz i 9 pomocników. Wykonano: mury prezbiterium do gzymsu i pokryto dachem. Wymurowano ściany boczne obydwu transeptów aż do gzymsów, ułożono sufit Kleina w prezbiterium. Boczne nawy z obydwu stron wymurowano do gzymsów, boczne krypty zasklepiono i pokryto dachem. Wymurowano 83850 szt. cegieł, które zakupiono w Starkowej Hucie, Ugoszczy i na Górnym

4 maja 1961 r. rozpoczęto prace budowlane pod nadzorem inż. Michała Roszko i kierownictwem Wiktora Kazberuka z Czeremchy. Żwir dowożono ze żwirowni w Czyżach i Dubiczach.

20 grudnia 1961 r. został zakończony sezon budowlany, przy których był zatrudniony 1 murarz i 10 pomocników. Wymurowali oni 156.730 szt. cegieł pochodzących z Ugoszczy, Górnego, Dolnego, od Storczyka. Wykonali fundamenty pod filary i sklepienia bocznych naw, sklepienia głównych naw, ściany głównej nawy oraz dwa łuki, wieżę z podwójnym sklepieniem o jeden metr ponad ściany nawy głównej. Położono beton pod przyszłą posadzkę. Zrobiono strop Kleina w głównej nawie i w prezbiterium, otynkowano salę pod prezbiterium i ułożono podłogę betonową. Dachy zostały pokryte papą bitumiczną. Wstawiono drzwi frontowe i do bocznych naw. Wykonano korytarz w transepcie na centralne ogrzewanie. Przeszkłono okna bocznych naw.

24 kwietnia 1962 r. rozpoczęto roboty budowlane, które trwały do 20 listopada. Pracował 1 murarz i 9 robotników. Wymurowali oni 25 tys. szt. cegieł pochodzących z Ugoszczy i Górnego. Wykonano sklepienia nawy głównej i naw bocznych. Otynkowano prezbiterium, transept, sklepienie głównej nawy i jednej nawy bocznej, boczną kruchtę. Wymurowano wieżę. Ustawiono na niej wiązania i oszalowano deskami. Sygnaturkę pokryto pomiedziowaną blachą. Podłogę w bocznych nawach podsypano i zabetonowano. Zalano podłogę w prezbiterium. Założono instalację elektryczną i głośnikową. Zakotwiczono ścięgi od hełmu do wieży.

17 maja 1963 r. rozpoczęto sezon budowlany. Tynkowanie klatki schodowej na chór, chór, kruchtę, sufit nawy bocznej.

1 lipca 1963 r. przeniesiono ołtarz główny do nowego prezbiterium na stałe miejsce. Usunięto ścianę starego kościoła. 9 lipca wciągnięto i założono na wieży krzyż z miedzianą kulą (blachę miedzianą ofiarowała Janina Sawicka). Rozebrano cegły z muru pruskiego kościoła. 15 sierpnia rozpoczęto rozbiórkę konstrukcji drewnianej starego kościoła.

3 września 1963 r. ks. proboszcz Ignacy Wierobiej odprawił pierwszą mszę św. w nowym prezbiterium z okazji rozpoczęcia roku szkolnego.

17 grudnia 1963 r. zakończono prace budowlane. Rozebrano cegły ze starego kościoła, usunięto konstrukcję drewnianą. Założono 11 siatek wylotowych na kanałach centralnego ogrzewania. Ułożono podłogę grysikową w prezbiterium, a cementową w całym kościele. Podniesiono do należytej wysokości chór z organami. Otynkowano cały kościół oprócz balustrady chóru. Zawieszono 5 żyrandoli, wykonano większość instalacji elektrycznej i nagłaśniającej. Ustawiono 3 ołtarze, 4 konfesjonały, 2 nowe dębowe ławki. Zawieszono 3 drzwi wejściowych. Otynkowano na zewnątrz ściany prezbiterium i transeptu. Boczne kaplice pokryto nową papą. Podsypano o 1 metr teren wokół kościoła.

18 kwietnia 1964 r. rozpoczęto prace budowlane. Otynkowano z zewnątrz kaplicę, wieżę z odrzwiami, ściany głównej nawy, ściany nad dachami bocznych naw. Zabetonowano schody przy frontowych drzwiach. Wykonano schody kręcone z chóru na wieżę. Przesunięto organy na właściwe miejsce i zrobiono pomieszczenie dla chóru. Otynkowano chór i dwa filary boczne przy chórze. Zradiofonizowano kościół – 5 głośników i 1 mikrofon. Przeniesiono dzwony ze starej dzwonnicy na wieżę kościoła. Nakryto główny gzyms na wieży blachą miedzianą. Wstawiono i oszklono 9 okien na wieży. Pokryto cały kościół nową papą na lepiku. Założono rynny. Zrobiono 13 nowych ławek dębowych dla wiernych przy filarach. Uporządkowano plac wokół kościoła.

8 maja 1964 r. – podczas odpustu św. Stanisława M. i Bp. na uroczystej mszy ks. kanonik Michał Wilniewicz, Ojciec Duchowny Diecezji Drohiczyńskiej poświęcił figurę św. Stanisława Biskupa i Męczennika, zakupioną ze składek parafian staraniem Rozalii Komar.

27 kwietnia 1965 r. rozpoczęto prace budowlane. Pracował 1 murarz i 3 robotników. Wykonali oni absydę boczną od strony zachodniej, absydę prezbiterium, zakrystii i kaplicy bocznej, cokół wokół kościoła, kominy na strychu. Wylano posadzkę grysikową w całym kościele, bocznych kruchtach i w sali pod prezbiterium, na schodach bocznych i głównych. Zabetonowano podłogę nad chórem. Zawieszono 8 grzejników i uruchomiono centralne ogrzewanie w zakrystii, kaplicy i salach. Zrobiono i ustawiono 15 ławek dębowych dla wiernych.

27 listopada 1965 roku zakończono roboty budowlane przy budowie nowego kościoła.

4 października 1966 r. wstawiono 11 ławek dębowych dla wiernych. Głównym fundatorem ławek była Stanisława Jarczak. Organomistrz Władysław Kaczmarek przystąpił do reperacji organów.

18 czerwca 1967 r. ustawiono nową ambonę wg projektu Franciszka Bołoz, którą wykonali: Bronisław Bielski, Henryk Sokołowski i Piotr Jarzęcki.

7 stycznia 1968 r. wstawiono po 10 szt. ławek do salek katechetycznych, w każdej ławce mieściło się 4 osoby.

2 maja 1968 r. wstawiono 5 ławek dębowych dla wiernych – razem wykonano 42 ławki.

1

7 października 1966 r. ks. H. Nowak przywiózł figurę Św. Jana Chrzciciela zakupioną i ofiarowaną przez Annę Dylewską.

30 października 1966 r. zostały uruchomione po gruntownym remoncie i zainstalowaniu dmuchawy elektrycznej przez organomistrza Władysława Kaczmarczyka z Wroniek. Organy były zbudowane przez firmę Orłowski w Wilnie w latach 1935-1936. Miały 7 głosów w membranie i 3 w pedale. W 1936 r. przed ostatecznym uruchomieniem zostały uratowane w czasie pożaru kaplicy. Użytkowane od 1937 r. w nowym kościele do września 1951 r., kiedy remont wykonał Szczepan Zieliński z Łomży. Nieczynne od 12 sierpnia 1964 r. po odcięciu miechów, na remont czekały dwa lata.

3 marca 1967 r. w wejściu głównym kościoła została wywieszona tablica przedstawiająca historię parafii i kościoła w Hajnówce z widokami trzech istniejących

budynków kościelnych wybudowanych w tym samym miejscu. Tablicę wykonał inż. Tadeusz Czarkowski.

Czerwiec 1970 r. – parafianie wykonali prace remontowe przy kaplicy grzebalnej, wymieniono konstrukcję dachu, wylano nowe schody betonowe.

13 lutego 1971 r. – Prezydium WRN wydało pozwolenie na krycie kościoła blachą ocynkowaną. Prace rozpoczęto 5 lipca i trwały do 5 września. Wykonał je p. Albert Augustynowicz z Białej Podlaskiej. Przez kilka miesięcy wykonywano prace remontowo-budowlane przy kościele. Alfons Skierczyński naprawiał tynki na filarach wieży, na gzymsach w kościele, wymurował nowy komin do centralnego ogrzewania i przygotował parapety okien pod obróbki blacharskie.

W maju 1972 r. inż. Innocenty Malko z Gdańska wykonał nową radiofonie w kościele. Prof. Wiktor Zin podjął się zrobienia projektu wystroju kościoła. W listopadzie organmistrz Witold Przytułski z Gdańska dokonał naprawy i strojenia organów.

1973 rok - ogrzewanie kościoła na ropę wykonał Kazimierz Kubacki. W maju na przydzielonym pod cmentarz terenie, bracia Cieślukowie wycięli i wykarczowali około 100 drzew. W lipcu pod okiem p. Gielniewskiego poszerzono i ogrodzono cmentarz grzebalny. Przy kościele rozebrano dzwonnice na polecenie Wydziału Architektury. W sierpniu ogrodzono cmentarz przy kościele i uporządkowano plac przykościelny. Od strony poczty władze miejscowe przesunęły działkę o 3 m na korzyść kościoła pod warunkiem wybudowania budynku gospodarczego od strony zabudowań Konstantego Orzechowskiego. W sierpniu wykonano prace remontowe przy domu parafialnym, w który miały zamieszkać Siostry Misjonarki.

1974 r. - po raz pierwszy za zgodą władz miejskich procesja na Boże Ciało poszła nową trasą-ulicami Buczka, Waryńskiego i 1 Maja.

Listopad 1974 r.– artysta plastyk Wojciech Kurdziel z Kalwarii Zebrzydowskiej ułożył mozaikę w głównej apsydzie- Chrystus na krzyżu i Matka Boża wraz ze św. Janem stojąca obok krzyża, projektu profesora Wiktora Zina z Krakowa.

5 maja 1975 r. - zakup organów 28 głosowych z kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Jedlinie Zdroju.

20 czerwca 1975 r. została otwarta linia wodna na cmentarzu parafialnym wykonana w czynie parafialnym.

20 czerwca - 20 lipca 1976 r. - wykonywane były prace przy witrażowaniu okien i wstawianiu podwójnych okien stalowych. Okna wykonał kościelny Józef Starun na podstawie modelu opracowanego przez majstra z Krakowa. Okna okrągłe wykonał parafianin Ireneusz Ziajko. Projekty witraży wykonał Jan Stańda z Krakowa pod kierunkiem prof. Stanisława Jakubczyka z Krakowa, odpowiadające za wystrój kościoła. 8 witraży wykonanych jako figuralne przedstawiają: św. Wojciecha, św. Stanisława Bp., św. Stanisława Kostkę, św. Józefata Kuncewicza, św. Andrzeja Bobolę, Sługę Bożego Zygmunta Łozińskiego Bp., Błogosławionego O. Maksymiliana Kolbe. Wszystkie witraże wykonał Zakład Witraży „Renowacja”. Koszty witraży wraz z oknami, projektami i wykonaniem w kwocie 370 tys. zł ponieśli parafianie z dobrowolnych składek. Jeden z witraży ufundowała Amelia Korzeniewska. Dużej pomocy przy pracach pomocniczych udzielili parafianie, a w szczególności emeryci.

We wrześniu 1976 r. oddano do użytku budynek gospodarczy przy kościele, w całości podpiwniczony. Na parterze jest salka katechetyczna, składzik i ubikacja a w piwnicy kotłownia i zaplecze gospodarcze. Pan Jerzy Skibowski wykonał gratisowo prace hydrauliczne i przeniósł kocioł c.o z kościoła do nowego budynku i połączył ogrzewanie salek i zakrystii w kościele.

Maj 1977 r. – inż. Malik z Chorzowa zainstalował napęd elektryczny na trzy dzwony.

Czerwiec 1977 r. – podniesiono poziom prezbiterium i wykonano jeden stopień, wykonawcą był Alfons Skierczyński.

Sierpień 1977 r. – Wiesław Hłasko z Krakowa ułożył posadzkę na prezbiterium wraz ze stopniami schodów z marmuru z Bolechowic i Murawicy z wąskimi wstawkami z marmuru z Pławniowic wg projektu prof. Wiktora Zina. Koszt posadzki – 200 tys. zł.

Wrzesień 1977 r. – Antoni Gawryś z Warszawy wykonał posadzkę w kościele wg wzoru prof. Stanisława Jakubczyka. Terrakotę 10x10 cm zakupiono za dewizy choć wyprodukowano ją w Opocznie. Całość kosztowała 250 tys. zł. Główny ołtarz drewniany przeniesiono z kościoła do kaplicy na cmentarzu grzebalnym. Wykonali to gratisowo pp. Bielski i Malinowski.

3 sierpnia 1978 r. o godz. 23.10 wybuchł pożar w budynkach parafialnych. Mieszkańcy okolicznych bloków wezwali straż pożarną, która ugasiła pożar.

7 sierpnia 1978 r. odbył się przetarg na budynki parafialne przy ul. 1 Maja 34, który wygrała Jednostka Wojskowa. Parafia po długich negocjacjach otrzymała 11 października pozwolenie na budowę nowej plebani o pow. użytkowej 320 m² na działce o pow. 819 m² obok kościoła. Księża wyprowadzili się ze starej plebani. Ks. proboszcz zamieszkał w budynku ofiarowanym przez Marię Woyno.

Księża wikariusze – ks. K. Siekierko i ks. W. Wierciński wyprowadzili się do mieszkania w bloku przydzielonym na Osiedlu Millenium.

16 października 1978 r. około 100 osób pomagało przy wykopach pod fundamenty nowej plebani, główne prace spychaczem wykonywał p. Getke. W ciągu miesiąca fundamenty wykonał Włodzimierz Karczewski z Bielska Podlaskiego. Projekt nowej plebani wykonała arch. Grażyna Nasierowska z „Inwest Projektu” z Białegostoku. Nadzór nad budową prowadził gratisowo Augustyn Całka. Wieczorem z Rzymu nadeszła radosną wieść o wyborze kardynała Karola Wojtyły na papieża.

17 kwietnia 1979 r. rozpoczęto prace przy budowie plebani. Prowadził je Edward Czyżewski z synem Antonim, obaj z parafii Szereszewo pod nadzorem techn. bud. Augustyna Całki. W czynie parafialnym wykonano szalunki pod stropy, klatki schodowe, zalewanie stropów. Dzięki temu prace murarskie zakończono już po 4 miesiącach. Więźbę dachową wykonał cieśla Januszewski. We wrześniu dach pokryto blachą aluminiową. Na budowę zużyto 45 tys. cegieł ceramicznych „kratówki” zakupionych w cegielni w Lewkowie.

W lipcu 1980 r. wstawiono kratę w głównym wejściu kościoła wg projektu plastyka Mieczysława Sobierskiego z Krakowa, wykonana również w Krakowie.

W połowie listopada 1980 r. zakupiono w Imielinie k/Gliwic 11 ton blachy miedzianej na pokrycie dachu kościoła, o wartości 1 milion 300 tys. zł. Prowadzone prace przy budowie plebanii i zakup blachy stanowiły duży wysiłek finansowy dla parafii, dlatego na spłatę części długu Ks. Proboszcz przeznaczył pieniądze ze sprzedaży nowej „Łady”.

5 grudnia 1980 r. księża zamieszkali w nowej plebani po trwających przez cały rok pracach wykończeniowych. Roboty elektryczne w budynku wykonał Mikołaj Skierko, tynki Antoni Czyżewski i W. Niemyski. Centralne ogrzewanie zrobił Paweł Szerszun z synem Stanisławem. Roboty stolarskie, boazerie, drzwi i mozaika to domena Józefa Sawickiego. Parkiety układali emeryci Kazimierz Witkowski i Leon Olejniczak a terrakotę i glazurę - Jan Kajdewicz. Jakub Fiedoruk zajął się tynkami zewnętrznymi i cokołami. Kazimierz Kowalczuk z Lubieszcza wykonał podłogi na strychu, podsufitki i listwowania. Z „Osiedla Centrum” podłączono linię centralnego ogrzewania.

W listopadzie 1982 r. zakupiono cegłę przeznaczoną na rozbudowę salek katechetycznych.

W grudniu 1983 r. – oddano do użytku nowe salki katechetyczne. Prace rozpoczęto 12 kwietnia. Projekt rozbudowy wykonał Tadeusz Mróz. Dobudowano podpiwniczenie i parter do istniejącej salki i piętro nad całością. Pracami kierował społecznie techn. bud. Augustyn Całka. W czynie społecznym pracowało około 500 osób. Prace murarskie wykonywał Piotrowicz z pomocnikami J. Sidorskim

i Z. Konopko. Obróbkę blacharską wykonał J. Kiersnowski. Tynki na parterze wykonał E. Miszczuk a na piętrze i wszystkie prace wykończeniowe J. Fiedoruk. Okna i drzwi zrobił stolarz Józef Szczerba a drzwi wejściowe gratisowo wykonał Z. Kazimierczak. Centralne ogrzewanie zrobili hydraulicy ze Strabli - Mikołaj i Grzegorz Nikołajuk. Instalację elektryczną ułożyli gratisowo elektrycy z tartaku pod kierunkiem Ludwika Wasilewskiego.

Maj 1984 r. – ekipa z Białej Podlaskiej pokryła kościół blachą miedzianą.

Sierpień 1985 r. – dzięki staraniom Aleksego Zina Ministerstwo Leśnictwa wydało pozytywną decyzję o wyłączeniu gruntów z państwowego gospodarstwa leśnego w Nadleśnictwie Hajnówka z przeznaczeniem na poszerzenie cmentarza grzebalnego o 1,5 ha w kierunku Lipin.

Latem 1986 r. wykonano ogrzewanie wodne kościoła i sal katechetycznych, wstawiono piec konstrukcji inż. Kazimierza Kubackiego. Przez całe wakacje i wrzesień 1986 r. trwało dwukrotne malowanie kościoła.

30 października 1987 r. – zakończono gradzenie cmentarza grzebalnego powiększonego o 1,5 ha.

Jesienią 1988 r. w zakrystii ułożono terrakotę, której wykonawcą był Tadeusz Niewiński oraz zakończono układanie boazerii przez Mieczysława Gmitera i Krzysztofa Kowalczyka. Wstawiono szafę na ornaty, dar Kazimierza Kowalczyka i kredencję wykonaną przez p. Waszczuka. Zawieszono nowe żyrandole wykonane w Warszawie. Henryk Grabiak zakończył wykonanie i wymianę 15 drzwi do kościoła. Robił to przez dwa lata wg projektu Szerszenia z konserwacji zabytków w Białymstoku. H. Grabiak robił je w warsztacie Józefa Zbornego. Zawiasy wykonał W. Kamiński.

Listopad 1989 r. – w przedsionku kościoła wykonano kiosk, w których społecznie Walentyna Curkanow i Czesława Nos sprzedawały książki i dewocjonaalia.

Maj 1991 r. – Jerzy Sztukiewicz i Stefan Rogowski ułożyli na cmentarzu grzebalnym 200 mb rurociągu rozprowadzającego wodę do podlewania kwiatów. Wykonano na cmentarzu nowe alejki utwardzone żuzlem.

Lipiec 1991 r. – P. Zajączkowski ze współpracownikiem pomalował wewnętrzne ściany kościoła na biało. P. Konopko ułożył wewnątrz kościoła cokół przy podłodze z terrakoty. Przed malowaniem Innocenty Malko z Gdańska poprawił radiofonie oraz zainstalował dwa głośniki na chórze.

Koniec czerwca 1991 r. zgodnie z projektem Ryszarda Kaczora zostały wykonane w kościele marmurowe ołtarze: ołtarz główny soborowy, ołtarz pod taber-

nakulum i dwa ołtarze boczne. Wykonano również z brązu trzy lichtarze, krzyż koło ołtarza i lichtarz pod paschał. Ofiary na ten cel złożyli parafianie oraz Jan Sakiel z USA.

Sierpień 1993 r. – Pracownicy ZM Hamech pod opieką A. Mierzwińskiego, zamontowali żaluzje aluminiowe na wieży kościoła.

17 lutego 1997 r. - poświęcono kaplicę więzienną w Areszcie Śledczym.

16 maja 1997 r. JE ks. bp Antoni Dydycz poświęcił nową kaplicę pod wezwaniem Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w hajnowskim szpitalu, w której odbywać się będą msze katolickie i nabożeństwa prawosławne.

1999 r. – firma remontowa Jana Morzege z Ciechanowca wykonała nową elewację zewnętrzną. Koszt remontu wyniósł 110 tys. zł, które pokryto ze składek parafian i z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej

31 grudnia 2000 r. po raz pierwszy użyto żyrandoli wykonanych przez Andrzeja Tokarskiego z Warszawy-jeden duży w nawie głównej przy prezbiterium, 4 średnie, 4 małe i 1 w przedsionku.

18 kwietnia 2001 r. – po zakupieniu placu od Urzędu Miasta - działki po byłym dworcu PKS, dokonano rozbiórki budynku byłego dworca.

2002 r. – ogrodzono i zniwelowano teren, wytyczono i ułożono alejki, doprowadzono elektryczność, zamontowano oświetlenie, zasiano trawniki, zasiano trawę i posadzono krzewy, założono klomby. Na zagospodarowanym placu postawiono figurę Jana Pawła II oraz Krzyż Papięski z rzeźbą Ukrzyżowanego, którą wykonał Sergiusz Żedź.

Maj 2004 r. - zamontowano na wieży kościelnej elektroniczne dzwony.

27 czerwca 2004 r. - odsłonięto i poświęcono tablicę upamiętniającą deportację mieszkańców Hajnówki i okolic na Syberię i do Kazachstanu w latach 1939-1951. Tablicę zaprojektował i wykonał hajnowski rzeźbiarz Jarosław Perszko. Fundatorką była Walentyna Rozalski.

2005 r. – w kościele artysta malarz Jerzy Pasternak z Krakowa rozpoczął malowanie fresków w nawie głównej. Prace rozłożono na 3 lata.

2007 r. rozpoczęto prace nad osuszeniem i odwodnieniem fundamentów kościoła.

2008 r. po Świątach Wielkanocnych przystąpiono do malowania naw bocznych.

IX. BIOGRAFIE, WSPOMNIENIA, WYWIADY

a) Wspomnienia Franciszka Sitnika -narodziny parafii w Hajnówce^{13,14}

Ja Franciszek Sitnik, pragnąc opisać szczegółowo historię zorganizowania budowy Kościoła w Hajnówce podaję co następuje.

Do Hajnówki przyjechałem w dniu 1.04.1921 r. na skutek zapotrzebowania mnie jako mechanika przez Dyrektora tartaku (obecnych Zakładów Drzewnych w Hajnówce) Piotra Lewandowskiego, a to celem dokonania remontu wszelkich maszyn w tymże tartaku oraz zorganizowania warsztatów pracy...

Po zakończeniu tych remontów stwierdziłem, że Hajnówka nie posiada szkoły. Dlatego też chcąc przyczynić się do jej zorganizowania, udałem się do Inspektora Szkolnego w Bielsku Podlaskim obywatela Szulca z prośbą o zorganizowanie szkoły. Po omówieniu tej sprawy z Inspektorem i po stwierdzeniu, że w Hajnówce nie było w tym czasie odpowiedniego budynku na szkołę, poprosiłem tegoż Inspektora do Hajnówki i po obejrzeniu budynku, w którym obecnie mieści się (Urząd Pocztowy), a który to budynek zawierał tylko dach i ściany, po zorganizowaniu fachowców - cieśli, stolarzy, murarzy, przystąpiliśmy energicznie do wykończenia tego budynku, pracując po godzinach nadliczbowych, bezpłatnie, otrzymawszy kafle, cegłę, okucie, szkło, drzwiczki oraz inne materiały z biura odbudowy, za pośrednictwem Inspektora Szulca, oraz Dziekana w Bielsku Podlaskim, który po wykończeniu tego budynku, dokonał wyświęcenia jako budynku szkolnego.

Nadmieniam, że remont tego budynku trwał trzy miesiące, a w miesiącu wrześniu 1921r. szkoła była już czynna, zawierając dużą salę na dole, oraz 4 pokoje na górze, z których 2 dla nauczycieli jako mieszkania, wraz z pełnym kompletem ławek szkolnych, krzeseł, stołów itp.

...w Hajnówce w której stopniowo liczba mieszkańców na skutek przemysłu leśnego wzrastała, brak było kościoła. Po sąsiedzku wyremontowanego budynku szkolnego znajdował się budynek, w którym w czasie pierwszej wojny, było niemieckie kino, postawione na ziemi włościańskiej. Dzięki moim staraniom czterech rolników mieszkańców Hajnówki, od ściany tego budynku kina, odstąpili mnie po 20 metrów szerokości każdy na długości jaka obecnie na placu kościelnym, znajduje się, ogrodziłem ten plac parkanem i posadziłem tam drzewka, nie owocowe.

Następnie przystąpiłem do remontu tego budynku po kinie, w którym zostały zrobione: duże drzwi, chór, dwie zakrystie, tak że powstał już kościół, zawierający wewnątrz, duży ołtarz z obrazami.

A ponieważ brakowało jeszcze dużo przedmiotów bez których nie można było odprawiać nabożeństwa, pojechałem do Warszawy i tam nabyłem mszał, kościółek na święconą wodę, ampułki oraz kanony, a następnie „fisharmonię” oraz

dzwonki.

Latem 1922r. przyjechał z Wilna ks. arcybiskup Matulewicz i dokonał wyświęcenia tegoż kościoła w Hajnówce. Początkowo po wyświęceniu kościoła dojeżdżał do Hajnówki ks. Zieliński z Narewki, a kiedy ksiądz ten został przeniesiony do Kleszczel, delegowany był do Hajnówki ks. Julian Zaniewski, który również bardzo mało przyjeżdżał do Hajnówki odprawiać nabożeństwo, mając do obsłużenia kościół w Narewce.

Nadmieniam, że kiedy w czasie delegacji zwracałem się do obu księży, aby pomogli mi spowodować delegowania księdza do Hajnówki na stałe, obaj księża mówili mi że „ksiądz parafia Hajnówka nie otrzyma”.

Dlatego też biorąc pod uwagę, że ówczesna Hajnówka nie może być pozbawiona księdza, jako duszpasterza, gdy jest kościół, w którym można odprawiać nabożeństwa, zebrałem podpisy 250 osób udając się do Kurii Biskupiej w Wilnie w sprawie delegowania do Hajnówki na stałe księdza.

Początkowo ksiądz biskup oświadczył, że na razie nie ma kandydata na wyjazd do Hajnówki a ponadto ksiądz nie będzie miał w Hajnówce środków utrzymania, gdyż parafia w Hajnówce jest bardzo mała i dopiero znajduje się w stadium organizacji.

Jednakże po upływie krótkiego czasu ksiądz biskup, na skutek mej prośby powiadomił mnie, że ma już kandydata na proboszcza w Hajnówce w osobie ks. Antoniego Mioduszeńskiego, który w dniu 7 maja 1923r. przybył do Hajnówki na stałe, jako proboszcz.

Miałem również dużo trudności z przydziałem mieszkania księdzu i w związku z tym zwróciłem się do Dyrektora Tartaku Lewandowskiego, co zostało załatwione przychylnie i ks. Mioduszeńskiemu przydzielono mieszkanie w budynku tartacznym.

Jednakże po upływie jednego miesiąca czasu Dyrektor Lewandowski wymówił mieszkanie księdzu i wtedy byłem zmuszony zwrócić się z prośbą do nadleśniczego Ruszkowskiego o przydział mieszkania.

Nadleśniczy Ruszkowski, załatwił tę sprawę w Białowieży w Dyrekcji Lasów Państwowych i barak przy szosie został przydzielony ks. Mioduszeńskiemu na mieszkanie, nie wiedząc o tym, że barak ten był już zarezerwowany dla ówczesnej „Kasy Chorych” (obecny Ośrodek Zdrowia).

Kiedy ks. Mioduszeński z soboty na niedzielę (daty dokładnie nie pamiętam) wprowadził się do tego mieszkania, to w poniedziałek następnego dnia przyszła policja, a to celem wyeksmitowania księdza z tego lokalu.

A ponieważ mieszkańcy Hajnówki, będąc do głębi oburzonymi kazali mi dać alarmowe gwizdki, oczekując tylko na rozpoczęcie eksmisji i kiedy ja zwróciłem się do Komendanta Policji aby on cofnął eksmisję, to Starosta Powiatowy nie wyraził na to zgody. Dopiero po przedłożeniu decyzji w tej sprawie do Wojewody Białostockiego decyzja o dokonanie eksmisji, została cofnięta i ksiądz Antoni Mioduszeński zamieszkał nadal w tymże lokalu.

Biorąc pod uwagę, że budynek kościelny był to zwykły „baraczek” byliśmy zmuszeni dokonać niezbędnego remontu tegoż budynku, robiąc podmurówkę, podłogę oraz oszalowanie, a następnie kupiliśmy dykty i wewnątrz obili ściany. Ponadto ks. Mioduszewski, kazał zrobić trzy ołtarze: jeden Św. Stanisława biskupa męczennika z zasłoną dużą i dwa boczne małe: Matki Boskiej Różańcowej i Świętej Teresy oraz Stację Męki Pańskiej.

A ponieważ ksiądz nie miał w czym odprawiać nabożeństwa, udaliśmy się obaj razem do parafii Warszawa - Góra Kalwaria i Osieck, gdzie otrzymaliśmy wszelkiego koloru ornaty oraz kapy, za wyjątkiem koloru czerwonego. Ponadto zamówiono ławki 34 sztuk.

Co dotyczy dzwonów, których jeszcze było brak, to ja jadąc pociągiem z Warszawy, przypadkowo domówiłem się z jedną niewiastą z Kleszczel, która jechała razem ze mną w jednym wagonie od niej dowiedziałem się, że dzwony zapasowe znajdują się w Kleszczelach. Więc po skontaktowaniu się w tej sprawie z księdzem parafii Kleszczelowskiej, dzwony te zostały nabyte przez księdza za gotówkę. Natomiast co dotyczy budynku na dzwonnicy, to w tartaku Hajnowskim stała wieża, którą Dyrekcja Lasów Państwowych w Białowieży oddała parafii w drodze podarunku (bezpłatnie) i po rozebraniu tej wieży zbudowano dzwonnicy.

Ponadto nabyliśmy z księdzem w drodze kupna plac pod budowę plebani u Orzechowskich, a następnie nabyliśmy dużą szopę zbudowaną w tartaku w Hajnówce jeszcze w czasie pierwszej wojny światowej, która zawierała 50 metrów długości i 35 metrów szerokości, po niższej cenie oraz bezpłatnym rozebraniu tej szopy i przytarciu kantówek i materiał zwieziono na plac gdzie zbudowano plebanię, stodołę i budynek gospodarczy. Następnie ja doprowadziłem wodę do tejże plebani i organistówki, w której mieściła się plebania do czasu zbudowania nowej obecnej plebani.

Taka była nasza mozolna praca z ks. Antonim Mioduszewskim, pokąd doprowadziliśmy kościół, plebanię oraz dzwonnicy do właściwego stanu, nabywając w Warszawie światło na cały kościół oraz plebanię na podstawie 60% rabatu, który ja posiadałem, a z czego ks. proboszcz Mioduszewski, był bardzo zadowolony.

b) Wspomnienia księdza Władysława Hładowskiego¹⁵

...zaraz po Wielkanocy w 1942 r. otrzymałem od ks. Antoniego Borowskiego, Wikariusza generalnego na nasz teren, przeniesienie na stanowisko wikarego w Hajnówce. Przypadły 25 kwietnia, w dzień św. Marka. Zasadniczo nie były trudne, bo do przewiezienia miałem tylko prosty kosz wiklinowy z ubraniem i pościelą. Jednak ze względu na znaczną odległość (ponad 50 km) jechałem furą gospodarską zaprzęzoną w dwoje koni.

Swój z górą czteroletni pobyt w Hajnówce rozpocząłem od zameldowania się u ks. kan. dr Józefa Moniuszki, proboszcza hajnowskiego. Zgodnie ze

zwyczajem ks. proboszcz co dzień, poza dniami świątecznymi, pozostawał od rannej Mszy św. do obiadu w zakrystii, która wtedy funkcjonowała jako kancelaria parafialna. Działo się tak dlatego, że dotychczasowa plebania spłonęła w czasie wojny i ks. proboszcz musiał znaleźć sobie mieszkanie u parafian. Mieszkał w odległości około 2 km od kościoła, na tzw. Szarej kolonii robotniczej.

Ks. kanonik oświadczył mi, że będę mieszkał w domu p. doktor Marii Kamińskiej, przy ul. Warszawskiej, niedaleko dworca kolejowego. Na posiłki, ściślej obiad i kolację, będę przychodził do ks. kanonika, który mieszkał w odległości kilkuset metrów od domu p. Kamińskiej; śniadania zaś będziemy jedli po codziennej Mszy św. w zakrystii.

...Tymczasem w kościele i w parafii czekała mnie ogromna praca. Hajnówka, położona na brzegu Puszczy Białowieskiej, posiadała rozwinięty przemysł drzewny. W związku z tym parafia hajnowska, licząca wtedy 4000 wiernych, miała ludność robotniczą, w dużym procencie napływową, nierzadko o tendencjach lewicowych, choć trzeba przyznać, że słane ze wschodu pozdrowienia: Da zdrastwujet krasnaja Hajnówka! wyrażały przesadną nadzieję wybierających się na przebudowę świata apostołów czerwonej ideologii. Ich oczekiwań nie spełniły na naszych ziemiach czasy okupacji radzieckiej ani PRL.

Młoda parafia hajnowska, powstała pod koniec I wojny światowej, nie miała jeszcze odpowiadającej jej potrzebom świątyni. Wierni gromadzili się w zbudowanym prowizorycznie, systemem muru pruskiego, kościółku. Poza dwiema osadami w puszczy, nie było wsi z ludnością katolicką na terenie parafii, tak że w zasadzie całą parafię stanowiła Hajnówka z przyległą Judzianką. Frekwencja na nabożeństwach była raczej słaba; na dwóch Mszach św., które odprawiane były w dni świąteczne, nie widziało się tłoku. Tymczasem liczba dziatwy i młodzieży w wieku szkolnym stwarzała wielki problem duszpasterski. Wystarczy powiedzieć, że w pierwszych tygodniach mego pobytu trzeba było zorganizować aż cztery grupy dzieci do I Komunii Św. Zrozumiałem, dlaczego ks. kan. Borowski, wikariusz generalny, do którego wstąpiłem, przejeżdżając przez Bielsk, powiedział mi: teraz będzie miał ksiądz możność rozwinać skrzydła.

Musiałem objąć nauczanie religii w dwóch równolegle funkcjonujących szkołach powszechnych, w centrum miasta koło Domu Leśnika i w rejonie Fabryki Chemicznej na tzw. Placówce.

W czasie wakacji wspomagałem Ks. Kanonika w porządkowaniu cmentarza grzebalnego. Cmentarz, położony na brzegu puszczy, był już mocno wyeksploatowany. Dopiero później w r. 1944 udało się ks. kanonikowi przy okazji odejścia władz niemieckich i przyjscia radzieckich, nie tylko posunąć się z cmentarzem znacznie w głąb puszczy, ale jeszcze zdobyć do użytkowania kościelny dość duży budynek w sąsiedztwie wspomnianego Domu Leśnika. Tymczasem od początku wakacji robiliśmy, głównie z udziałem młodzieży, alejki na cmentarzu.

...Od wakacji musiałem zabiegać w szkołach, w których uczyłem, o taki

rozkład zajęć, abym mógł jednocześnie spełniać obowiązki duszpasterskie w kościele. W pracy z młodzieżą wspomagał mnie chętnie pochodzący z Hajnówki nasz wychowanek drohiczyński, Edmund Juchnowicz. Będąc uzdolnionym w muzyce, kształcił młodzież w śpiewie.

Dzisiaj z podziwem i wdzięcznością wspominam, jak wielu parafian hajnowskich było gorąco oddanych sprawom Kościoła, jak dzielnie wspierali ks. kanonika i mnie we wszystkich działaniach duszpasterskich. Co więcej, jednocześnie przychodzili z pomocą materialną nie tylko Kościołowi, ale także bezpośrednio wielu ludziom, którzy w trudnych warunkach okupacji nie radzili sobie. Spośród dobrodziejów Kościoła i parafii wymienię przynajmniej niektórych. Tuż przy kościele mieszkali ofiarni pp. Bołtrykowie. Środki finansowe, którymi rozporządzali dzięki prowadzonemu młynowi, pozwalały im świadczyć znaczne ofiary parafii i wielu rodzinom. Głównie pp. Bołtrykom parafia zawdzięcza ozdobienie ubogiej w wystrój świątyni hajnowskiej w piękne trzy ołtarze z dębu. Ołtarze te zostały wykonane w państwowej stolarni, której głównym majstrem był bardzo życzliwy dla Kościoła p. Czekański, wspomagany przez syna Tadeusza, a przyozdobił je rzeźbami p. Bołoz, instruktor przedwojennej Szkoły Przemysłowej w Hajnówce. Wielką troskliwością otaczali parafię także pp. Wasilewscy i pp. Wnętrzyccy. Jedni i drudzy prowadzili własne masarnie. W inny sposób wspierał kościół parafialny p. Bolesław Mierzwiński. Podobnie zresztą jak on, wielu rzemieślników różnych branż przychodziło nam z pomocą. W grupie rodzin związanych na co dzień z życiem parafii należy wymienić pp. Janinę i Józefa Sawickich, pp. Orzechowskich, pp. Busłowiczów, pp. Niciejewskich i wielu innych.

Szczególną rolę w naszym oddziaływaniu duszpasterskim mieli nauczyciele i inni spośród hajnowskiej inteligencji, którzy dawali przykład wierności wierze. Kilkanaście pań stworzyło Kółko Różańcowe. Była też spora grupa młodzieży pracującej, która chętnie włączała się do inicjatyw duszpasterskich i społecznych.

Jeśli chodzi o świat lekarski, to niemal przyjacielskie więzy łączyły nas księży z dr Kazimierzem Ptaszyńskim, pochodzącym z Wileńszczyzny. Pozostawał na etacie lekarza kolejowego. Był to gorliwy katolik i szczery Polak. Jak się później okazało, należał do podziemia politycznego, co miało się rychło stać powodem tragedii jego samego, młodej żony i kilkuletniej córeczki. Doktor Antoni Jędruszek, ordynator hajnowskiego szpitala, był znacznie ostrożniejszy, czego dowodem może być sposób podpisywania się z niemiecka Jędruschek; niemniej w imię koleżeństwa przestrzegał dr Ptaszyńskiego przed grożącym mu aresztowaniem. Wreszcie doktor Tadeusz Rakowiecki, już w wieku emerytalnym, był jednocześnie lekarzem i uczonym astronomem. Co do przekonań religijnych, absentował się od praktyk pobożnych, choć odnosił się z życzliwością do Kościoła, przebywał chętnie w towarzystwie księży. Myślę, że w gruncie rzeczy był człowiekiem wierzącym w Boga. Państwo Rakowieccy mieszkali po sąsiedzku

z p. dr Kamińską i często nas odwiedzali. Pani Rakowiecka, która rzadko bywała w kościele, w obliczu zbliżającego się kresu życia, mając lat 92, przyjęła Sakramenty św.

Okupacyjny reżim niemiecki wyrażał się w licznych skrupowaniach różnych dziedzin życia społecznego i jednostkowego. Ograniczenia te były motywowane racjami strategii mniej lub więcej wojenno-politycznej, ideologicznej lub wręcz gospodarczej. Była więc godzina policyjna, był nakaz zaciemniania okien, zakaz wszelkich stowarzyszeń i zgromadzeń, były drastyczne ograniczenia inicjatyw w handlu i przemyśle, kontyngenty nakładane na rolników, przymusowy angaż na roboty w Niemczech. Nakazy te i zakazy wkraczały nieraz głęboko w rytm działań lub zachowań czysto cywilnych lub osobistych.

Tak więc w lecie nabożeństwa w kościołach musiały być odprawione, również w dni świąteczne, wczesnym rankiem, do godziny dziewiątej. Obowiązywał absolutny zakaz słuchania radia, nie było szkolnictwa ponadpodstawowego. Zarządzenia miawały często charakter czysto represyjny, z intencją upokorzenia narodu podbitego. Mam na myśli osławione i brutalnie egzekwowane żądanie kłaniania się władzom okupacyjnym, więc głównie napotykaney w miejscach publicznych policji, tzw. Schutzpolizei. Zdarzało się w Hajnówce, że policjant potrafił przechodniowi, który się nie pokłonił, zerwać z głowy czapkę i wyrzucić ją za płot. Słyszałem, że wielka przykreść spotkała, w podobnej sytuacji, ks. Ludwika Olszewskiego, przedwojennego prefekta gimnazjum bielskiego. Gdy ks. Olszewski na ulicy nie pokłonił się policjantowi niemieckiemu, ten kazał mu jeszcze raz przejść i pokłonić się uprzejmie. I mnie się też zdarzyło, że jadąc do szkoły rowerem, nie zwróciłem uwagi na idącego chodnikiem komendanta policji hajnowskiej. Ten przywołał mnie i przez tłumacza, którym był Ukrainiec, zagroził: Jeśli nie będę się kłaniał władzom niemieckim, to takie zachowanie poczytane mi będzie za wyraz złego nastawienia. W parę dni później przyszedł do mojego mieszkania policjant i pod moją nieobecność - zabrał mi rower. A kiedy zgłosiłem się na posterunek dla wyjaśnienia sprawy, powiedziano mi, że tak zostałem ukarany za niekłanianie się władzom niemieckim.

Upadek Stalingradu na początku lutego 1943 r. stanowił przełom na froncie wschodnim i stwarzał nadzieję na szczęśliwy wynik II wojny światowej. Jednak rok 1943 miał przynieść dla nas Polaków wiele rozczarowań i wzmożonego ucisku ze strony jeszcze wciąż potężnego okupanta. Działyły dalej hitlerowskie obozy wyniszczenia obywateli polskich, w szczególności Żydów. Zaczęto stosować zbiorowe egzekucje zakładników. W dniu 15 lipca 1943 r. rozegrała się siejąca zgrozę tragedia w Bielsku Podlaskim. W lesie pod Pilikami zamordowano trzech księży, wielu mieszkańców, przeważnie z inteligencji. Ginęły całe rodziny, włącznie z małymi dziećmi. Niedługo potem stało się podobnie w Hajnówce.

...W dniu 17 września Niemcy aresztowali około 30 osób, wśród nich rodzinę doktorostwa Ptaszyńskich. Przez parę dni trzymali ich w areszcie, tuż przy kościele. W tym czasie doktorowa, która była blisko urodzenia dziecka, skarży-

ła się na bóle przedporodowe. W związku z tym, prawdopodobnie na odpowiedzialność dr Jędruszka, wzięto ją do szpitala. Niebawem jednak rozstrzelano ich wszystkich, łącznie z brzemienną doktorową, w lesie pod Hajnówką. Zaraz po zakończeniu działań wojennych ofiary mordu zostały ekshumowane i złożone w zespole mogił przy kaplicy cmentarnej.

W kilka dni później nastąpiły dalsze aresztowania w Hajnówce. Ks. kan. Moniuszko, nie przewidując, że sam będzie uwięziony, uzyskał z Pińska przez posłańca prerogatywy wikariusza generalnego na nasz teren i dokonał przeniesienia mnie czasowo do Bielska. Po paru jednak dniach ks. Edward Juniewicz, dziekan drohiczyński, który został w tym czasie mianowany przez samego ordynariusza, ks. bp. Kazimierza Bukrabę, mieszkającego wtedy w Łodzi, na stanowisko Wikariusza generalnego Bielszczyzny, zarządził w inny sposób potrzebom parafii bielskiej. A mnie wypadło, po uwięzieniu Ks. Kanonika, samemu duszpasterzować w Hajnówce przez pół roku.

Pod koniec września Niemcy podjęli szczególną represję w stosunku do księży na Bielszczyźnie. Aresztowali kilku księży proboszczów, m. in. ks. Moniuszkę i osadzili ich w białostockim więzieniu.

W tym może najtrudniejszym moralnie czasie dla naszego społeczeństwa musiałem, nie mając odpowiedniego doświadczenia, podjąć wszystkie posługi w kościele, nauczanie w szkołach i administrację parafii. Myślę, że najslabiej wypadło na odcinku administracji parafii. Zresztą, mając nadzieję na rychły powrót ks. kanonika, nie podejmowałem żadnych działań, które nie były konieczne. Najtrudniej było wygospodarować czas na zajęcia kancelaryjne. Co do prowadzenia gospodarstwa plebanialnego, to natychmiast po uwięzieniu ks. kanonika przenieśliśmy się na jego mieszkanie, by zabezpieczyć rzeczy proboszczowskie, chociaż te sprawy pozostawały głównie w gestii pani gospodyni. W kościele i w zakrystii wspierali mnie bardzo oddani i doświadczeni parafianie, p. Sitnik i p. Stępień. A był to ważny odcinek, bo obowiązki zakrystiana spełniał niewprawiony jeszcze, najstarszy syn pp. Pilejczyków. Natomiast dobrze stała sprawa organisty i chóru. Jeszcze przy ks. kanoniku obowiązki organisty, po p. Kościewiczu, objął wspomniany już Mundek Juchnowicz, wychowanek Gimnazjum Biskupiego w Drohiczynie. Chór jakoś się ożywił i stał się ważnym elementem w życiu parafii, wzbogacając nabożeństwa i wykonując nawet trudniejsze utwory, jak np. Mszę św. Grzegorza. Pola Piekarska, która z reguły chodziła w dni świąteczne na sumę, mawiała, że Mszę św. śpiewaną według tej partytury słyszała tylko w Wilnie, chyba u Jezuitów.

W okresie Bożego Narodzenia nie do pomyślenia była duszpasterska wizyta kolędowa, choćby ze względu na brak czasu. Zresztą nawet wtedy, gdy byliśmy na parafii we dwóch, nie kolędowaliśmy. Ks. kanonik miał niektóre swoje zasady duszpasterskie. Na przykład nie uznawał śpiewania egzekwii, nawet w nabożeństwach pogrzebowych. Bywało, że gdy ja odprawiałem Mszę św., w czasie rozdawania Komunii św. stawał przy balustradzie i pilnował, by przy-

stepujący do Stołu Pańskiego sprawnie wstawali, robiąc miejsce następnym. Nie znosił, by dzieci do I Komunii św. przystępowały w czwórkach; musiały zbliżać się do balustrady na całej jej długości. Trzeba jednak przyznać, że obok wymienionych z pewnością przesadnych rygorów ks. kanonik z dobrym skutkiem uczył porządku i kultury.

W Wielkim Poście 1944 r. odwiedził mnie kolega z ławy seminaryjnej, ks. Kazimierz Świętek, wtedy wikariusz w Prużanach, a obecnie Em. Kardynał i Metropolita mińsko-mohylewski na Białorusi. Była to niespodziana i bardzo miła wizyta. W kościele na Gorzkich Żalach wygłosił żarliwe i emocjonalne kazanie. Po nabożeństwie jeden z ministrantów powiedział do kolegi: Ale, bracie, dobrze mówił ten w krawacie (z kołnierza sutanny ks. kaznodziei wyglądał krawat, zamiast koloratki). Zrewanżowałem się rewizytą, narażając się w jakimś stopniu, bo przez Puszcę Białowieską wtedy jechało się ciężarówkami będącymi w dyspozycji wojsk okupacyjnych, a wiadomo, że zdarzały się starcia z partyzantami. Przy tej okazji miałem szczęście odwiedzić na plebanii swego rektora z Gimnazjum Biskupiego, ks. A. Rojkę, który wówczas był proboszczem w Prużanach. Obok ks. Świętka odwiedził w tym czasie Hajnówkę jeszcze inny ksiądz ze wschodu. Był to ks. Bolesław Kamiński, proboszcz z Małoryty pod Brześciem; należał do Zgromadzenia Pallotynów. Niestety wkrótce potem dowiedzieliśmy się, że ksiądz został aresztowany i stracony przez Niemców. Tę wiadomość przywiozły dwie panie z plebani, zapewne z rodziny ks. Kamińskiego. W przejeździe przez Hajnówkę zostawiły niektóre książki księdza.

Święta Wielkanocne, niosąc radość ze Zmartwychwstania Pańskiego, obdarzyły Hajnówkę dodatkowym weselem. W Wielką Sobotę powrócił z białostockiego więzienia ks. kanonik Moniuszko. Wobec cofania się wojsk niemieckich ze wschodu pewność władz okupacyjnych nie-wątpliwie malała. Śledziliśmy na mapie, z nadzieją w sercu, przemieszczanie się frontu walk. Na początku lipca Hajnówka i okolice znalazły się w ogniu. Niemcy, wycofując się, niszczyli wszystko, co mogłoby ułatwić Armii Radzieckiej dalsze natarcie. Wyszadzili w powietrze piękny dworzec kolejowy i wieżę ciśnień. W środku miasta rozrywali minami tory kolejowe. Mieszkający bliżej torów musieli chować się do prowizorycznych schronów. Krytycznej nocy i ja sam, z wielu znajomymi, schroniłem się w obszernej piwnicy u sąsiadów. W pewnym momencie stanął w drzwiach oficer radziecki i spytał: Addychajecie?

Byliśmy więc już pod nowa jurysdykcją. Jednak oddalający się na zachód Niemcy jeszcze byli groźni. Któregoś dnia przeżyliśmy atak samolotów niemieckich. Jedna bomba spadła w pobliżu kościoła. Wyleciały szyby z okien. Bomby, które spadły na domy mieszkalne, zabiły albo raniły kilka osób. Zaopatrywałem je Sakramentami św.

Oddziały radzieckie, przechodząc przez miasto, nie zawsze umiały powstrzymać się od rabunku. Ucierpiał także kościół, który zresztą usytuowany był przy głównej ulicy. Ks. kanonik przezornie zabrał z tabernakulum Najświętszy

Sakrament, a sam schronił się gdzieś u parafian na obrzeżu miasta. W czasie przemarszu żołnierzy zakrystia została otwarta, tak samo szafy zakrystyjne, książki metryczne znalazły się pod nogami, niemiłosiernie porozrywane.

Przyjście do nas wojsk i władz radzieckich, nazwane przez nich wyzwoleniem, nie wzbudziło bynajmniej euforii. Niemniej powstawała nowa sytuacja, pod wieloma względami znacznie korzystniejsza niż to było za okupacji niemieckiej. Organizująca się administracja polska nie była na razie zorientowana, jak się ukształtuje kurs polityczno-społeczny. Z początku, a nawet i później, robiono gesty w duchu katolicko-narodowym, w rodzaju udziału Bolesława Bieruta w warszawskiej procesji Bożego Ciała, kiedy szedł obok celebransa, wspomagając go w niesieniu monstrancji. U nas w Hajnówce często proszono księdza o poświęcenie lokali urzędowych. Urządzailiśmy w Domu Leśnika akademie, w uroczystość Chrystusa Króla i w rocznicę koronacji papieskiej, z programem ustalonym wspólnie z władzami miasta. Na wiosnę 1945 r. w dzień 1 Maja młodzież szkolna przysłała czwórkami do kościoła, choć nie pamiętam, z jakimi sztandarami. Nie mniej ważne od tego wszystkiego było niewątpliwie przywrócenie szkolnictwa ponadpodstawowego.

W kilka tygodni po przejściu frontu, tuż po wakacjach, udało się zorganizować Państwowe Gimnazjum Koedukacyjne i Szkołę Zawodową, nawiązującą do przedwojennej Szkoły Przemysłowej. Dyrektorem gimnazjum został p. Bachowski. Grono nauczycielskie naturalnie musiało być skompletowane nie tylko pospiesznie, ale i przygodnie. Między innymi został zaangażowany p. Włodzimierz Preferansow, mój dawny nauczyciel historii w Gimnazjum Biskupim w Drohiczynie. Wysiedlony przez władze radzieckie z Drohiczyna, w międzyczasie owdowiały, mieszkał w domu p. dr Kamińskiej, więc razem ze mną. W nowo organizowanym gimnazjum nie było klasy maturalnej, głównie z braku kandydatów do tej klasy. Jednak młodzież niemal entuzjastycznie brała się do nauki. Niektórzy chcieli w ciągu jednego roku szkolnego zaliczyć bodaj dwie klasy. Na przykład zamierzający w przyspieszonym trybie pójść do matury prosili mnie, by z nimi przerabiać z religii program dwóch ostatnich klas gimnazjalnych. Żeby łatwiej obsłużyć aż trzy szkoły, wpadłem na pomysł kupienia motocykla. Nie była to sprawa prosta, ale za czyjąś radą - pojechałem za Białystok do Wasilkowa i tam kupiłem, zapewne z wojennych trofeów, dość sfatygowany motocykl. Miałem z nim nie mało kłopotów, ale jednak był mi bardzo przydatny.

Ponieważ ks. kanonikowi udało się uzyskać zgodę nowych władz na użytkowanie przez parafię katolicką w Hajnówce obszernego budynku w pobliżu Domu Leśnika, mogliśmy obydwaj księża zamieszkać teraz już razem. Ks. kanonik sprowadził swoje dwie siostry i powierzył im opiekę nad plebanią i naszą kuchnią. Ja otrzymałem duży pokój, z osobnym wejściem. Warunki mieszkaniowe były raczej prymitywne, ale nie odbiegały od tych, w których bytowała większość hajnowskiej ludności. Przy tym najważniejsze, że była to już plebania, dom księży. A siostry ks. proboszcza wносиły dużo kultury w tę naszą wspólnotę.

Niedługo miał je spotkać zaszczyt świadczenia posługi samemu ks. biskupowi Sufraganowi, który na zaproszenie ks. kanonika zatrzyma się na dłuższy pobyt w Hajnówce.

...Staraliśmy się utrzymywać kontakty kapłańskie z sąsiadami. Do sąsiadów, z którymi współpracowaliśmy w duszpasterstwie, należał przede wszystkim ks. prałat Antoni Skalski z Białowieży. Był to bardzo czcigodny i kulturalny kapłan archidiecezji wileńskiej. Nie tylko chętnie przyjeżdżał na spowiedź wiernych, ale i nam księżom służył posługą w konfesjonale. Ks. Euzebiusz Ciołkowski, proboszcz w Narewce, w parafii również należącej do archidiecezji wileńskiej, jeszcze młody i pogodny, pomagał nam, nawet nie licząc na nasz rewanż. Natomiast regularnie współpracowaliśmy z ks. Stanisławem Łukaszewiczem, proboszczem par. Narew, odległej 22 km. To był osobliwy człowiek. Pochodził z Łotwy. Miał na plebani całą swoją rodzinę; brat pełnił funkcję organisty, matka i dwie siostry obsługiwały plebanię. Wszyscy dynamiczni, otwarci, pełni humoru. Bywałem u nich często. Kiedyś w zimie odprawiał Mszę św. gospodarz i on też głosił kazanie z ambony usytuowanej tuż przy prezbiterium. W pewnym momencie mama proboszcza, która siedziała w ławce na prezbiterium, apeluje do kaznodziei: Kończ już, bo ludzi pomrozisz!

Bielsk Podlaski, po stracie w r. 1943 dwóch kapłanów, był w trudnej sytuacji duszpasterskiej. Dopiero w sierpniu 1944 r. skierowany został do Bielska przez wikariusza generalnego, ks. E. Juniewicza neoprezbiter ks. Tadeusz Tararuj. Był to mój młodszy kolega z Pińska. Wypadki wojenne sprawiły, że mając zaliczone tylko kursy filozoficzne w Seminarium pińskim, musiał resztę studiów przejść, razem z kol. Barszczewskim i kol. Pykałą, pod kierunkiem księży Juniewicza i Staniewicza, w kompletach. Wyświęceni zostali 29 czerwca 1944 r. w Łomży przez ks. bp. St. Łukomskiego. Ks. Tararuj raz po raz przyjeżdżał do nas z Bielska z pomocą.

W międzyczasie przybyły do Hajnówki SS. Misjonarki Św. Rodziny. Matka Chrzanowska z Białegostoku przeznaczyła do nas kilka sióstr, które ks. kanonik umieścił z czasem w niewielkim domu na obrzeżu cmentarza grzebalnego. Jedna z nich objęła nauczanie w szkole powszechnej.

Korzystając z większej swobody w działalności Kościoła, ks. proboszcz zorganizował grupę dziewcząt jako Dzieci Maryi. Równoległe zaczęło funkcjonować Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMZ). Tutaj mnie przypadło pełnić rolę statutowego asystenta. Obie te formacje odgrywały ważną rolę w kształtowaniu u młodzieży hajnowskiej postaw religijno-społecznych. Dziewczęta występowały w przepisanych regulaminem mundurkach nie tylko na procesji Bożego Ciała, ale i przy innych okazjach, jak wspomniane akademie w Domu Leśnika. Członkinie KSMZ zatroszczyły się o własny sztandar, który został uroczystie poświęcony w lokalu gimnazjalnym. Honorowymi patronami byli: p. dr Kamińska i dyr. Bachowski.

Jesienią akademię ku czci Chrystusa Króla zaszczycił swoją obecnością

ks. bp sufragan Karol Niemira, który w międzyczasie przybył z Warszawy na teren diecezji. Akademia, przygotowana staraniem społeczności hajnowskiej, zgromadziła niemal całe miasto. Na pojawienie się ks. biskupa wypadło jednak czekać dość długo, bo ks. biskup, który jechał z kierunku Bielska po prostu ciężarówką, miał jakieś trudności w drodze. Powitanie było entuzjastyczne, a przebieg akademii przyniósł głębokie przeżycia, bo ks. bp Niemira potrafił poruszyć tłumy.

Ks. bp K. Niemira przyjechał na teren diecezji za wiedzą ks. bp. ordynariusza K. Bukraby, który wtedy przebywał w Łodzi, aby zorientować się, jakie są możliwości stworzenia siedziby zarządu diecezji w Bielsku Podlaskim. Tymczasem, wobec braku warunków lokalowych, ks. biskup zamieszkał w Hajnówce. Przebywając z nami, dawał nam przykład niezwykłej pokory i dobroci. Włączył się w naszą pracę duszpasterską. Podtrzymywał nas na duchu.

Kiedy na wiosnę 1946 r. zmarł ks. bp Bukraba, kapituła pińska wybrała wikariusza kapitulnego w osobie ks. prał. Henryka Humnickiego. Ks. prałat podjął organizację kurii diecezjalnej w Bielsku Podlaskim. Kanclerzem mianował ks. prał. Br. Kielbasę, a notariuszem ks. T. Tararuja. W związku z tym ks. bp Niemira uznał za stosowne wrócić do Warszawy. Tam jakiś czas pracował w par. św. Wawrzyńca na Woli, a potem - jako emeryt - zamieszkał pod Warszawą w majątku Seminarium Metropolitalnego w Czubinie, gdzie przebywał do ostatnich swoich dni.

Rok szkolny 1945/46 nosił już cechy większej stabilizacji. U młodzieży niestety pierwszy zapal do nauki ustąpił szkolnej normalności. A nawet pojawiło się w postawach niektórych uczniów pewne rozchwianie. Starsi wśród nich zainteresowali się partyzantką, nie wykluczając dziewcząt. Nie jeden urwał się ze szkoły. Nie dzieląc takiego zachowania, jednej z dziewcząt, która w jesiennej porze marzła w lesie, dałem własny sweter. A swoją drogą z partyzantką zdarzyła mi się samemu dość nieprzyjemna przygoda. W Narewce na św. Jana odbywa się co roku parafialny odpust. Tego roku została zorganizowana jak gdyby pielgrzymka z Hajnówki. Wąskotorową kolejką wybrało się sporo ludzi, m. in. grupa młodzieży. Kiedyśmy wchodzili do kościoła, przemknął przed nami wychodzący z kościoła mały oddział partyzantów. W drodze powrotnej z odpustu zostaliśmy zatrzymani w głębi puszczy. Niektórych mężczyzn wywoływali i oddalali się z nimi do lasu. Mnie zaś poprosili o udzielenie błogosławieństwa. Zaskoczony, nie mając czasu na zastanowienie, powiedziałem, nawiązując do ich pobytu w kościele: Błogosławieństwa udziela się w kościele. Po krótkim czasie, kiedy już siedziałem na platformie wagonu, w otoczeniu młodzieży, podeszło paru partyzantów i powiedzieli: Ksiądz nie chciał nam pobłogosławić, to teraz musi zawołać: Niech żyje partyzantka! Sytuacja była żenująca, ale młodzież, trochę z inicjatywy prof. Preferansowa, który siedział obok mnie, zawołała: Niech żyje, niech żyje! Tak się to skończyło.

W miarę zbliżania się wakacji dojrzewiała we mnie myśl podjęcia studiów

uniwersyteckich. Kiedy sprawa moich studiów dotarła do wiadomości szerszych kręgów w Hajnówce, w szkole grono nauczycielskie zorganizowało pożegnalne przyjęcie. Jak już wspomniałem, że Hajnówka w tamtych czasach wykazywała wielką wrażliwość na sprawy społeczne. W szczególności wszelkie nasze inicjatywy duszpasterskie spotykały się z żywym odzewem, a nam księżom nie szczędzono uznania i wyrazów wdzięczności.

Na moje miejsce w parafii przewidziany był następca w osobie ks. Józefa Barszczewskiego, dotychczasowego wikariusza w Dziadkowicach.

c) IGNACY WIEROBIEJ–DUSZPASTERZ I BUDOWNICZY KOŚCIOŁÓW¹⁶

Dnia 9 stycznia 1970 r. zmarł w wieku 74 lat ks. kanonik Ignacy Wierobiej, długoletni proboszcz i budowniczy kościoła w parafii Hajnówka. Śp. ks. I. Wierobiej urodził się 20 stycznia 1886 r. w Kamienicy w powiecie sokólskim. Po skończeniu szkoły średniej wstąpił do seminarium duchownego w Wilnie, trzy następne lata studiów, ze względu na działania wojenne kontynuował w Petersburgu, ostatni rok kończył w Wilnie i tu w roku 1919 otrzymał święcenia kapłańskie.

Pierwsze dziesięciolecie swej pracy duszpasterskiej spędził w Brześciu n. Bugiem jako wikariusz, pełniąc w tym czasie obowiązki kapelana szpitala, kapelana wojskowego, prefekta szkół podstawowych i średnich. W latach 1928-1934 śp. ks. I. Wierobiej pełni funkcję proboszcza w Lubieszowie na Polesiu. Odbudowuje tu olbrzymi klasztor i kościół O.O. Pijarów. Podczas rekonstrukcji wnętrza tego cennego zabytku architektury ratuje wspaniałe freski, dzieło wybitnego artysty pijarskiego J. Hubla i w tej samej miejscowości odbudowuje z ruin kościół i klasztor O.O. Kapucynów, których sprowadza tu do pracy duszpasterskiej. Następne lata, aż do zakończenia II wojny światowej jest proboszczem w Kamieńcu Litewskim i pozostawia swoim parafianom piękną nową świątynię. Potem jeszcze dwuletnie administrowanie parafią w Strabli, a od roku 1947 - funkcja proboszcza w Hajnówce. Tu w ciągu prawie ćwierć wieku trwającej pracy duszpasterskiej, mimo trudów życiowych i ciężkiego stanu zdrowia wznosi piękny kościół dwukondygnacyjny, wykorzystując dolną część świątyni na sale katechetyczne.

Sądu o dziele życia tego zasłużonego kapłana nie można jednak opierać tylko o fakt tak czynnego angażowania się w budowę licznych świątyń. Zasadniczym celem tego życia było dobro dusz, służenie Bogu na wszelki sposób z całą prostotą i całkowitym oddaniem. Bezpośredni w obcowaniu miał serce, życzliwość i gotowość służenia każdemu człowiekowi, niezależnie od jego przekonań światopoglądowych, społecznych czy politycznych. Wielki entuzjasta ruchu ekumenicznego, służył temu ruchowi już w latach swego wczesnego kapłaństwa. Nic też dziwnego, że ten stosunek do innych wyznań zjednał mu serce wszystkich prawosławnych, z którymi co dzień się stykał w swojej półwiekowej pracy

katolickiego kapłana.

Skromność, bezinteresowność, ewangeliczne ubóstwo cechowały Go do ostatnich dni żywota. W testamencie prosił najbliższych, by pochowano Go w trumnie z sosnowych, nieheblowanych desek, by nie stawiano mu pomnika, a zwłoki złożono na cmentarzu obok tych, którym służył i których kochał przez całe życie.

Był niewątpliwie człowiekiem o niespożytej energii. - Odpocznijmy po śmierci-zwykł był mawiać często-a teraz trzeba pracować. Zawsze zastawało się Go przy pracy. Na rusztowaniu budującej się świątyni, w kancelarii, a później wieczorami spotykało się Go zaczytanego w książkach, dokumentacjach, piszącego. Posiadał wspaniałą bibliotekę, którą po śmierci przekazał KUL-owi i Kurii. Zamiłowany historyk, gromadził materiały historyczne, sprowadzając je nawet z archiwów zagranicznych. W jego zbiorach można było znaleźć każdą pozycję, która ukazała się w Polsce na temat II wojny światowej. Sam pracował nad historią wszystkich parafii diecezji pińskiej. Była to praca, której poświęcił długie lata swego życia.

Sześćdziesięciu kapłanów z ks. bp W. Jędruszkiem, kilku księży prawosławnych ze swym dziekanem, rzesze wiernych odprowadzało na cmentarz trumnę ze zwłokami śp. ks. I. Wierobieja. Ks. bp W. Jędruszek w swoim pożegnalnym przemówieniu zachęcił wiernych, by zgodnie z wolą zmarłego kapłana dokończyli dzieła budowy świątyni. Sylwetkę zasłużonego kapłana przedstawił na uroczystościach żałobnych jego bliski przyjaciel ks. Wł. Siekierko.

Odszedł żarliwy kapłan, gorący patriota, Jego pobożny i ofiarny trud pozostawił tu, na ziemi, trwale ślady. Przez całe pięćdziesiąt lat swego kapłaństwa służył Bogu i Ojczyźnie i tej służby nieustrudzenie uczył kilka pokoleń wiernych.

d) KSIĄDZ ALFONS TROCHIMIAK ¹⁷

-Hajnówka to moja druga placówka w 13. roku kapłaństwa i 36. roku życia – pisał w kronice parafialnej ksiądz Alfons Trochimiak, kiedy objął 21 lipca 1970 roku stanowisko po zmarłym proboszczu parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego Ignacym Wierobieju. Po 26 latach zarządzania stała się ona nie tylko ostatnią jego parafią, ale również miejscem wiecznego spoczynku, które sobie wybrał.

Ksiądz tak bardzo utożsamiał się nie tylko z prowadzoną katolicką parafią, ale z całym miastem i jego wszelkimi problemami, że stał się niejako przyjacielem wszystkich mieszkańców bez względu na wyznanie i poglądy. Ksiądz Alfons Trochimiak do Hajnówki oddelegowany został z pobliskiej Czeremchy, którą do końca życia darzył dużym sentymentem. Obejmując nową parafię szybko zdobył sympatię i wielki szacunek wiernych. Wspominany jest nieustannie jako osoba niespotykanej łagodności, spokoju i dobroci. Jednocześnie również jako energiczny i zaradny budowniczy, który potrafił zaoszczędzić każdy grosz i

właściwie go zainwestować.

- Kiedy przyszedł do naszej parafii ksiądz Trochimiak, zrozumieliśmy się i polubiliśmy od razu- mówi Józef Sawicki, przedsiębiorca- stolarz z Hajnówki- Pomagałem mu na początku remontować starą plebanię, później współpraca kwitła przez całe lata. Nieraz zadziwiał mnie, jak mało potrzebował dla siebie. Wszystko, co miał, inwestował w materiały budowlane, często na zapas. Nieustannie coś budował lub urządzał. Ale przede wszystkim potrafił żyć ze wszystkimi w zgodzie i z każdym znaleźć porozumienie.

Ksiądz Trochimiak był jednym z prekursorów w organizowaniu wspólnych modlitw z parafiami prawosławnymi oraz w budowaniu tolerancji i zrozumienia dla innej wiary. Z prawosławnym proboszczem Antonim Dziewiatowskim stanowili parę serdecznych przyjaciół i doskonały wzór do naśladowania dla wszystkich wiernych obu wyznań. Znany był z umiejętności zażegnania konfliktów i nieustannego dążenia do życia w harmonii i spokoju.

- W czasach stanu wojennego i zamieszek w kraju odradzał mieszkańcom agresję i demonstrowanie buntu przeciw władzy – wspomina jeden z parafian – Miałem mu to za złe, ale dziś rozumiem, że nie robił tego z tchórzostwa, ale z obawy o życie i zdrowie hajnowian. Nie uznawał rozwiązań siłowych. Podczas stanu wojennego pocieszał ludzi, pomagał, i każdego zapewniał, że nic się złego nie stanie.

Szacunek i sympatia, którą powszechnie darzono księdza Trochimiaka pozwalała mu na podjęcie dialogu z władzami miejskimi i uzyskania pozwoleń na budowę plebani, sal katechetycznych oraz realizacji wielu innych ważnych dla parafii przedsięwzięć. Każdą planowaną inwestycję konsultował z wiernymi i nic nie robił bez ich zgody. Kościół za jego kadencji wyposażony został między innymi w ogrzewanie, nową posadzkę, witraże, ołtarzyki, mozaikę w głównej nawie oraz organy firmy Schlag und Solne, dzięki którym odbywają się w Hajnówce Podlaskie Koncerty Organowe. Zakupiony jeszcze przez księdza Alfonsa plac budowlany w dzielnicy Podlasie, zajmuje obecnie klasztor sióstr Klarysek.

- Ksiądz najbardziej nie lubił alkoholu i ludzi od niego uzależnionych – mówi Maria Krzyczkowska, mieszanica Hajnówki – Ale nigdy nie odmawiał pomocy nawet pijakom. Często wspomagał ich pieniędzmi wierząc, że potrzebują na chleb. Mimo tak ugodowego charakteru zaznawał czasem nieprzyjemności od ludzi, ale nigdy nic z tym nie robił. Przykrości znosił skrycie i w samotności, bo w ogóle mało mówił o sobie. Był bardzo skromny, przyjacielski i uprzejmy, ale zawsze utrzymywał dystans i czuło się przed nim respekt. Jediną osobistą rzeczą, którą można o nim powiedzieć to, to że bardzo lubił włoskie orzechy i często je podjadał. Kiedy zachorował, nigdy nie dawał poznać po sobie, że cierpi.

Ksiądz Alfons Trochimiak odszedł na zawsze po kilku latach choroby nowotworowej 28 listopada 1996 roku, tak samo cicho i skromnie jak żył. Pozostawił po sobie nie tylko zrealizowane kościelne inwestycje, ale przede wszystkim potężną spuściznę w postaci wypracowanego wzajemnego zrozumienia ludzi, zgody i tolerancji bez względu na wyznanie i światopogląd.

e) KS. HENRYK NOWAK-ANIOŁ W CZARNEJ SUTANNIE¹⁸

Na kilka dni przed wigilią mój syn Rafał wrócił zasmucony ze szkoły: - Tato, dziś była ostatnia lekcja religii przed świętami, a my nie dość, że nie śpiewaliśmy kolęd, to jeszcze Pan nie łamał się z nami opłatkiem.

Zamiast pocieszyć chłopaka, odpływałem myślami trzydzieści lat wstecz. Nasza lekcja religii odbywa się w salce pod zakrystią w podziemiach kościoła. Ksiądz Henryk Nowak zapala lampki na choince intonując „Wśród nocnej ciszy”. Z ochotą przyłączamy się do wspólnego śpiewu. Po odśpiewaniu kolęd ksiądz Nowak składa nam świąteczne życzenia i po kolei z każdym z nas łamie się bielutkim wigilijnym opłatkiem. Dzielenie się opłatkiem z księdzem powtarza się na spotkaniu ministrantów. Jedno z takich spotkań ministranckich jest dla mnie szczególnie ekscytujące. Ponownie siedzimy w tej samej salce. Trwa podsumowanie konkursu uczestnictwa we mszy świętej. Ksiądz Henryk osobiście ufundował nagrody dla najlepszych ministrantów. Za zajęcie V miejsca otrzymałem piękny dres sportowy. W czasach kiedy nie marzyły się nam wymyślne prezenty jakie dziś otrzymują nasze dzieci, był to dla mnie pierwszy i najwspanialszy świąteczny upominek.

Przerzucam następne obrazki wspomnień - jest maj, właśnie wróciłem ze szkoły, moja młodsza siostra Tereska, która kilka dni temu po raz pierwszy przystąpiła do Komunii św., z niecierpliwością przymierza się do białej sukieneczki, choć do „majowego” Jeszcze trochę czasu. Nagle na uliczce słychać terkot motoroweru. Oczywiście wyskoczyliśmy na ulicę, bo w tamtych czasach jakikolwiek zmechanizowany pojazd był jeszcze dla nas sensacją. Ze zdziwieniem widzimy jak zza zakrętu wyłania się „komarek”, na nim rozwiana sutanna a przed nią wielka plażowa piłka. To dziwne zjawisko zatrzymuje się przed nami i wtedy dopiero dostrzegamy roześmianą twarz ks. Nowaka. Ta piłka to prezent od księdza dla małej Tereski z okazji Pierwszej Komunii. W okresie ogólnej biedy ten jakże skromny zdawało by się dziś prezent, jawił mi się wtedy darem nie księdza, nie człowieka, ale darem niebios dostarczonym przez anioła w czarnej sutannie na motorowerze. .

Obrazek wielkanocny - jest poniedziałek, wraz z braćmi idziemy do kościoła na godz. 7 służyć do Mszy św. Drzwi do zakrystii są lekko uchylone, lecz nie wzbudza to w nas żadnych podejrzeń. Pewnie chwytam za klamkę i wchodzę jako pierwszy. Nagle jak grom z jasnego nieba spada na mnie kubek z wodą i rozlega się szczery śmiech ks. Nowaka. W tej chwili uświadamiam sobie, że to przecież śmigus dyngus. Śmiejemy się i my. Ksiądz Henryk na tym jednak nie poprzestaje. Ponownie osobiście napełnia kubek wody, ustawia go nad drzwiami i teraz wszyscy z rozbawieniem oczekujemy na następną ofiarę. Za drzwiami rozlegają się czyjeś kroki, drzwi się otwierają! pojawia się w nich... ksiądz Łapiński. .

Wakacje 1969r. Ksiądz Nowak organizuje parafialną pielgrzymkę do Warszawy, Niepokalanowa i Częstochowy. Dla najlepszych ministrantów nasz sponsor finansuje połowę kosztów dzięki czemu mam przyjemność uczestniczyć w tej eskapadzie. Po raz pierwszy widzę naszego opiekuna całkowicie po cywilnemu, bez sutanny, nawet bez koloratki. Zostajemy poinstruowani, by nie ujawniać obcym osobom celu naszej podróży, by do księdza zwracać się po nazwisku a nie „proszę księdza”. W ten sposób po raz pierwszy w swym dziecięcym świecie stykam się ze strachem przed ciemną stroną komunizmu. Następne dni w pełni nagradzają nas ogromem doznań. Razem z naszym cywilnym księdzem „panem Nowakiem” zwiedzamy warszawskie ZOO, Stare Miasto. Nocujemy w klasztornych murach Niepokalanowa. Nasz ksiądz, który tu już nie musi ukrywać swego zawodu, śpi z nami na dużej sali. Przed snem snuje nam wspaniałą opowieść, której słuchamy z wypiekami na twarzy. Pęknie opowiadał. W Częstochowie służymy mu do mszy przed cudownym obrazem Matki Boskiej na Jasnej Górze. W drodze powrotnej ponownie jest dla nas tylko „panem Nowakiem”.

W połowie lat siedemdziesiątych ksiądz Henryk Nowak opuścił naszą parafię. Dla wielu z nas pozostał jednak uosobieniem dobroci, uosobieniem miłości bliźniego. Nie musiał mówić o miłosierdziu, on cały był miłosierdziem, najlepszym kumplem, do dziś mówcą najwspanialszych kazań. Z przyjemnością uczestniczyliśmy w prowadzonych przez niego lekcjach religii. Umiał snuć piękne i barwne opowieści o wydarzeniach z życia Świętych. Wdzięcznie opowiadał o życiu małych dzieci w afrykańskich wioskach, za które żarliwie modliliśmy się wspólnie z księdzem. Wszczepiał w nasze dziecięce życie dużo optymizmu na co dzień. Jak już zilustrowałem powyżej, potrafił też sprawić jakiegoś psikusa, kiedy tradycja na to pozwalała. Chciał widzieć uśmiech na naszych twarzach i śmiał się razem z nami.

14 września 2002 r. z okazji uroczystości parafialnych związanych ze świętem Podwyższenia Krzyża Świętego ksiądz Nowak ponownie odwiedził naszą wspólnotę parafialną. Po zakończonej mszy, czekając na swego syna, ujrzałem wychodzącego z zakrystii swiego staruszka. Spojrzałem w jego oczy i dostrzegłem w nich płomień mojego dzieciństwa. Podeszedłem do niego, przedstawiłem się i przedstawiłem mojego syna, który dziś, tak jak ja przed laty, również jest ministrantem. Szczerze uścisnęliśmy sobie dłonie, choć do końca nie jestem pewien, czy rozpoznał we mnie małego urwisa, który strzelał w pociąg z korkowca zakupionego na straganie pod klasztorem Jasnogórskim, strasząc starsze uczestniczki pielgrzymki. Uścisnęliśmy sobie dłonie i pożegnaliśmy się, bo za nami ustawiła się kolejka parafian, którzy również chcieli zamienić z nim choć parę słów.

f) KS. TADEUSZ SZERSZEŃ¹⁹

Na początku lat osiemdziesiątych należałam do niewielkiej grupy

gorliwych oazowiczek aktywnie uczestniczących w życiu Kościoła. W parafii pracował wówczas ks. Tadeusz Szerszeń. Nazywałyśmy go ciepło ks. Tadzciem, nie Tadeuszem, ale właśnie Tadzciem - ze względu na sposób bycia, bo - tak bardziej pasowało. Na nasz widok reagował niezmiennie: „O, dziewczynki przyszły”.

Ks. Tadeusz od szesnastu lat pracuje w Brazylii. 2 grudnia 2001 r. odwiedził naszą parafię. Z myślą o artykule do gazetki parafialnej, ale nie tylko, wprosiłam się na rozmowę. Obawiałam się tego spotkania. Minęło tyle lat. Czy mnie pozna? Powitanie na plebani. Chwila wahania i... :”- Dziewczynka... Nic się nie zmieniłaś”. Poznał. Przez chwilę miałam wrażenie, że czas cofnął się o lat dwadzieścia, ale pytanie o męża i dzieci sprowadziło mnie na ziemię. Gdy wyczerpałam temat zmian jakie zaszły w moim życiu nastąpiła długa opowieść o pracy misyjnej ks. Tadeusza. .

Przerzywał ją wielokrotnie licznymi dygresjami w stylu: nie słyszałaś tego żartu o starym księdzu - ale tego nie pisz, bądź też częstym stwierdzeniem: tego nie da się opowiedzieć, to trzeba po prostu zobaczyć - przyjechać i zobaczyć. .

A zobaczyć trzeba Brazylię - wielki kraj podzielony na 27 stanów. Ks. Tadeusz Szerszeń pracuje w Stanie Sao Paulo - wielkością i zaludnieniem porównywalnym z Polską. Od sześciu lat mieszka w Sao Jose do Rio Preto - intensywnie rozwijającym się mieście liczącym 360 tyś. mieszkańców. Szybki rozwój tego miasta związany jest z napływem ludności z północy kraju i biednej ludności wiejskiej, co wiąże się z powstawaniem ubogich dzielnic na jego peryferiach.

Jedną z takich dzielnic nazwano imieniem Jana Pawła II. Dzielnicą tą wraz z kilkoma innymi należała do bardzo rozległej parafii Matki Bożej Fatimskiej prowadzonej przez włoskiego księdza. Parafia ta ze względów duszpasterskich została podzielona. W wyodrębnionej z niej części, dziś parafii Matki Bożej Częstochowskiej, pracuje ks. Tadeusz.

Gdy przyjechał do Sao Jose, na powierzonym jego trosce obszarze rozpoczął budowę trzech kościołów o powierzchniach 600, 1200 i 1800 m² - wszystkie dwukondygnacyjne. Jedną z powstających świątyń przekazał w trakcie budowy brazylijskiemu księdzu i powstała tam nowa parafia. Obecnie teren znajdujący się pod duszpasterską opieką ks. Tadeusza zamieszkuje 8 tyś. ludzi (wcześniej 17 tyś.). Nie wszyscy są katolikami, jest wielu innowierców, wiele sekt. Jest zatem co robić, gdzie głosić Ewangelię. Ks. Tadeusz jest pierwszym księdzem mieszkającym tam na stałe. Poprzednik dojeżdżał. .

Teren był, z przyczyn obiektywnych, duszpastersko zaniedbany. W swoim czasie w parafii, w której pracuje na Mszą św. przychodziło 15-30 osób. A gdy po raz pierwszy zorganizowałem dzień spowiedzi i zaprosiłem księży do pomocy - wyspowiadaliśmy kilka osób i ... - zjedliśmy kolację. .

Dziś mam już co robić - w konfesjonale i poza nim. Moi parafianie to ludzie zróżnicowani etnicznie, biali i czarnoskórzy; to ludzie przeważnie ubodzy. Wielu nie ma pracy, nie ma wykształcenia. Bieda łączy tych ludzi. Dla celów społeczno-katechetycznych wybudowaliśmy dom parafialny. Moja praca duszpa-

sterska jest bardzo różnorodna. Prowadzą katechezę, mam ministrantów, grupy śpiewające, grupy młodzieżowe, liczne ruchy - apostołat modlitwy, Marianów, charyzmatyków... Z działającym przy parafii Caritasem opiekujemy się chorymi, otaczamy troską grupą anonimowych alkoholików, ale także prowadzimy kursy doszkalać np. pisanie na maszynie. Ostatnio zaczęliśmy wprowadzać komputery. Z grupą Wincentynów rozdajemy żywność ubogim - zbieramy fundusze na ten cel, czasami dostajemy dotacje. Jako dyrektor Caritasu opiekują się przedszkolem i niewiele brakowało, a miałbym pod opieką szkołę. Mam wiele obowiązków, a w związku z tym niemało trosk i kłopotów. Pomagają mi świeccy. Pracują z sercem i bardzo ofiarnie. Bez nich tak rozległa działalność nie byłaby możliwa, ponieważ jestem jedynym księdzem w parafii. .

Na pytanie o różnicę między polskimi katolikami a Brazylijczykami, ks. Tadeusz zamyślił się na chwilę, po czym stwierdził: .

Różnice są. W Polsce, gdy wchodzisz do kościoła to masz wrażenie jakby ludzie na coś czekali - aż ktoś ich obudzi, coś im da. Tam ludzie wiedzą, że przychodzą dać coś z siebie i widoczne jest to już od wejścia do świątyni, gdzie zawsze jakaś grupa wita wiernych, rozdaje kartki z tekstem Mszy św. Brazylijczycy reagują bardziej emocjonalnie, żywiołowo, spontanicznie. .

Pamiętam swoje zaskoczenie, gdy przed laty dowiedziałam się o wyjeździe ks. Tadeusza na misje. Nie zadawałam sobie pytania o powód takiej decyzji, wiadomo - powołanie, jednak czasami zastanawiałam się nad tym jakie uczucia jej towarzyszyły. Niepokój? Lęk przed nieznanym? Te właśnie wydają się szczególnie uzasadnione - ludzkie, bo kraj daleki, obce obyczaje... .

-Czy się bałam? Do odważnych świat należy. Gdy zajechałem do Brazylii język miałem z grubsza opanowany - uczyłem się przed wyjazdem. Po trzech tygodniach poszedłem na samodzielną parafię. Przez pierwsze trzy miesiące pisałem kazania. Sprawdzały mi je portugalskie siostry i nawet niewiele skreślały. Gdy mówiłem do dzieci widziałem, że mnie słuchają i rozumieją. Dziś myślę już po portugalsku i bywa, że czasem brak mi polskiego słowa. Przez pierwsze dziewięć lat mego pobytu w Brazylii pracowałem na prowincji w miejscowości Macaubal i Mangoes. Tamtejsza ludność przyjęta mnie bardzo życzliwie. Na początku musiałem nauczyć się słuchać i pytać. Z czasem moi parafianie odkryli, że i oni ode mnie mogą się czegoś nauczyć. Ja dzieliłem się z nimi moją wiedzą na temat wiary i Ewangelii, oni pomagali mi zaadoptować się w nowych dla mnie warunkach. Musiałem przystosować się do gorącego klimatu. Przeszedłem trochę chorób. Trzeba też było przyzwyczaić się do zupełnie innego jedzenia. Najdłużej brakowało mi polskiego chleba. Z czasem nauczyłem gospodynię niektórych polskich potraw. Wprawdzie uszka w barszczu często bywają twarde, ale przygotowaną przeze mnie wątróbką po myśliwsku wszyscy się zjadają. Jednak nadal nie mogę przyzwyczaić się do komarów - wszędzie ich pełno...

A tęsknota?

-Z tęsknotą to jest tak. Przez jakiś czas człowiek żyje dawnym światem, ale w miarę jak się zaangażuje w nowe sprawy stopniowo zaczyna traktować je jak

swoje. Na początku mego pobytu w Brazylii starałem się intensywnie wypełnić sobie czas. Kupiłem kawałek ziemi, posadziłem sad mango i przez trzy i pół roku sam pielęgnowałem 700 drzewek. Udało mi się nawet trochę zarobić. Hodowałem też pszczoły. Zbierałem do 350 litrów miodu rocznie. Miałem co dać, co zjeść i co sprzedać. Starałem się zaoszczędzić trochę grosza, by - gdyby coś nie wyszło - mieć za co wrócić do Polski. Ale mimo upływu lat, ciągle przychodzą takie momenty kiedy czujesz się sam, bo w końcu to inny świat, inni ludzie, inni księża...

Ostatnio czułem się bardzo zmęczony. Człowiek powinien co jakiś czas zmienić swoje otoczenie. To konieczność psychiczna i fizyczna - odpocząć. Gdy się nabierze sił wraca się do swoich zajęć i obowiązków z nową energią i zwykle odkrywa się coś nowego. Dlatego trzeba czasami wyjechać, oderwać się, odechnąć. Przez 16 lat cztery razy odwiedziłem Polskę, dwa razy byłem u kolegów w Argentynie, dwa razy w Kanadzie. .

Czy zamierzam wrócić do Polski? Chciałbym tu umrzeć, ale nie chciałbym być dla nikogo ciężarem kiedy przyjdą choroby, starość... Na razie o tym nie myślę. W Brazylii księża umierają w biegu. Ostatnio trzech odeszło - nie doczekali emerytury. Myślę, że Pan Bóg jakoś rozwiąże te sprawy. .

W środę 12 grudnia ks. Tadeusz Szerszeń odleciał do Brazylii. W kraju przebywał trzy miesiące, po których... Czy znowu zatęskni za polskim chlebem?

g) WSPOMNIENIE O PROBOSZCZU MARIANIE ŚWIERSZCZYŃSKIM²⁰

To, co we mnie niezniszczalne - trwa.

18 czerwca na Oddziale Hematologii Szpitala Klinicznego w Białymstoku zmarł ks. prał. Marian Świerszczyński, proboszcz i dziekan hajnowski. Jego 10-letni pobyt w Hajnówce w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego naznaczony był zmaganiem z nieuleczalną chorobą - był niesieniem krzyża, był podwyższaniem krzyża...

Kiedy w parafii umiera proboszcz - w jednej osobie dziekan, kanonik i prałat - rodzi się pokusa, by pisaniem słowem zacząć wykuwać mu pomnik. Wydaje się konieczne ogarnięcie szerokim spojrzeniem jego 44-letniej posługi kapłańskiej, wymienienie wszystkich tytułów i zaszczytów oraz dzieł, które po sobie zostawił. I jest w tym jakaś racja, i pewnie tak trzeba, ale ja nie chcę już dziś z patosem pisać o człowieku, z którym rozstałam się zaledwie kilkanaście dni temu, któremu zawdzięczam wiele ciepła, wiele duchowego dobra.

Łączyły nas Ruch „Światło-Życie”, gazetka parafialna, różne większe i mniejsze inicjatywy, ale nade wszystko miłość do Kościoła i parafii. Regularne kontakty pozwoliły mi poznać śp. Księdza Mariana od tej mniej oficjalnej strony. Był człowiekiem nie mieszcącym się w sztywnych ramach, wymykał się schematom, nie pozwalał się zaszufladkować. W kontaktach z nim trzeba było posta-

wić sobie niemałe wymagania, co z czasem okazało się niezwykle skuteczną drogą do pogłębienia wzajemnych relacji. Cenił ludzi szczerych, zaangażowanych, gorliwych. Nie oczekiwał od parafian pozbawionego głębszych treści aktywizmu. Szukał w człowieku, w jego działaniu, ducha, szukał przesłania. Potrafił zranić, ale potrafił też przeprosić. Umiał również przyjąć krytykę. Kiedyś, dawno temu, nasze relacje parafianka - proboszcz z jakichś tam względów mocno zaiskrzyły. Nastawiona na „nie” w kilkunastominutowym monologu zarzuciłam mu wcale niemało. Wysłuchał mnie, nie ze wszystkim się zgodził, a na koniec podał rękę. W tym geście wyciągniętej dłoni wydał mi się wielki. Później wiele razy pytał, co sądzę o tym czy o tamtym. I ja też pytałam, jak dziecko pyta ojca. Ja, szeregową parafianka, pytałam o różne rzeczy mojego proboszcza. On - hajnowski dziekan i prałat - pytał o zdanie na różne tematy mnie, szeregową parafiankę. A niektórym wydawał się wyniosły...

Tak narodziła się specyficzna relacja, która pozwoliła mi odkryć w śp. Księdzu Marianie człowieka niezwyklej wrażliwości, wrażliwości mocno komplikującej mu życie, człowieka patrzącego na wiele spraw w szerokiej i dalekiej perspektywie, sięgającego wzrokiem często poza ogólnie dostępny horyzont. Nie był z kryształu. Był człowiekiem z krwi i kości, zmagającym się ze słabościami własnego charakteru, a także z obezwładniającą słabością fizyczną. Ale był też człowiekiem wielkich pragnień, dotyczących Kościoła. Już bardzo, bardzo słaby ciągle pragnął parafii lepszej, gorliwszej, tętniącej życiem. Wobec postępu choroby zadziwiał niezwykłą troską nie tylko o wielkie parafialne dzieła, ale też o drobne detale kościelnej rzeczywistości. Autentycznie cierpiał, gdy coś kulało. Buntował się przeciwko letniości i bylejakości ludzkich postaw. Wiedział, czego chce, a jeszcze bardziej - czego nie chce. Często obierał kierunek pod prąd. Był w dążeniu do celu wytrwały i konsekwentny, a czasami niepoprawnie uparty. Wielu jego działaniom towarzyszyło wybiegające w przyszłość, poszukujące wyższych racji przestanie. Utrudniało to nieraz zrozumienie niektórych jego postaw i poglądów, które dopiero z czasem odkrywało się jako słuszne.

W ostatnim czasie, kiedy go rano odwiedzałam, prosił: „Poopowiadaj coś, bo ciężko mi mówić”, ale gdy wieczorem stawał przy ołtarzu - zadziwiał - mówił i do końca sprawował Eucharystię. Przy ołtarzu zapominał, że jest chory. Tylko pokonywać schody pomagali mu ministranci. Chudł w oczach. Miało się wrażenie, że jego ciało z dnia na dzień kurczy się dramatycznie, natomiast dusza... rośnie. Nie poddał się do końca. Nie czekał na śmierć bezradnie i bezczynnie, po prostu ją przyjął, gdy przyszła. Jego obraz jest dla mnie zbyt świeży, by go matowić, pudrować, odlewać z brązu, jest jeszcze ciągle żywy i pełen wespół przerywanych proboszczowskich planów i niezrealizowanych pragnień.

Dziękuję Bogu za Domowy Kościół, za obecność śp. Księdza Mariana w życiu mojej rodziny, dziękuję za moje przy nim duchowe dorastanie, bo „diament szlifuje się diamentem, a dusze - duszami”